

Dzisiejszy numer zawiera 12 stron „Głosu Polskiego“, 8 stron „Specjalnego Dodatku Automobilowego“ i 8 str. „Dodatku ilustr.“

Nr. 139. Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem.

Łódź, Niedziela 20 maja 1928 r

Rok XI

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY. SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska 106.

Konto czekowe w P. H. O. Nr. Nr. 61.119 i 64.730.

Cena 30 groszy

Telefony „Głosu Polskiego“ — Redakcja dzienna 19-71  
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-96  
administracja i ekspedycja 1-99

## GRAND-HOTEL

### Ogród otwarty

Codziennie od 8-jej wiecz. **KONCERTY.**  
Niedziele i święta poranki muzyczne od 12 do 14-jej.  
Soboty i święta-pouw. taneczne od 5-jej do 7-jej wiecz.

### ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. Klientelę, iż z dniem 18 b. m. otworzyłem przy ul.

**Piotrkowskiej 71,**  
w podwórzu prawa oficyna, parter.

### SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW JEDWABNYCH NAJNOWSZYCH deseni i kolorów po cenach reklamowych.

W nadziei, że Sz. Klientela darzyć mnie będzie swoim zaufaniem kreślę się

Z poważaniem **A. FÖRSTER**

## Pożyczka zagraniczna dla Łodzi nie została jeszcze sfinalizowana Co mówią prezydent miasta, p. Ziemięcki i wiceprezydent Wieliński

W związku z wiadomością, podaną w dniu wczorajszym przez jedno z pism łódzkich jakoby pożyczka amerykańska dla Łodzi została wczoraj podpisana w godzinach popołudniowych przez prezydium miasta, — zwróciliśmy się do prezydenta m. Łodzi p. Ziemięckiego, który oświadczył, że wiadomość ta jest z gruntu fałszywa, albowiem pożyczka w dniu wczorajszym nie została podpisana.

Rokowania posunęły się natomiast tak daleko naprzód, że jest nadzieja, iż w nadchodzący poniedziałek pertraktacje zostaną ostatecznie sfinalizowane.

Jak nas poinformowano, w rokowaniach bierze udział p. Sapieha, jako delegat ministerstwa skarbu z głosem doradczym. Wczoraj konferencja z przedstawicielami amerykańskich banków trwała do godziny 3 popołudniu. Prace polegały na redagowaniu poszczególnych punktów kontraktu i uzgodnieniu drobniejszych rozbieżności. Nad opracowaniem kontraktu pracować będą w poniedziałek prezydent Ziemięcki, wiceprezydent Wieliński, naczelnik wydz. finansowego Chwałbiński i doradcy prawni magistratu.

Jak widać z powyższego, uzyskanie 6-miljonowej dolarowej pożyczki inwestycyjnej dla Łodzi jest kwestją kilku dni.

Z kolei zwróciliśmy się z zapytaniem do wiceprezydenta dr. Wielińskiego, który oświadczył nam co następuje:

Preliminarz pożyczki został podpisany jeszcze w dniu 2 maja, następnie został przedstawiony na komisji skarbowo-budżetowej i w myśl zaaprobowanego preliminarza toczą się bez przerwy pertraktacje bądź w Warszawie bądź w Łodzi celem ustalenia ostatecznego brzmienia umowy. Dotychczas pertraktacje toczą się pomyślnie, tak, że już w przyszłym tygodniu magistrat będzie mógł ostatecznie opracowany projekt przedstawić komisji skarbowo-budżetowej, a następnie radzie miejskiej, która zdecyduje o podpisaniu pożyczki.

## 56 tomów materiału oskarżającego zebrał prokurator do procesu inżynierów niemieckich

BERLIN, 19 maja. (ATE). — „Tel - Union“ donosi z Moskwy, że oskarżenie w procesie inżynierów zagłębia Donieckiego opiera się na oświadczeniu prokuratora najwyższego trybunału z dn. 12 marca 1928 r. o wykryciu przeciwrewolucyjnego spisku w okręgu Szachty, mającego na celu dezorganizację i zburzenie przemysłu węglowego. Centrala

organizacji tej ma się znajdować zagranicą i ma się składać z byłych posiadaczy kopalni oraz akcjonariuszów przemysłu węglowego okręgu donieckiego, którzy znajdują się w ścisłych stosunkach z agentami niektórych firm niemieckich i polską akcją wywiadowczą (?).

Organizacja ta ma charakter o wiele bardziej niebezpieczny, niż początkowo przypuszczano. Ogarneła nietylko wielkie administracje górnicze okręgu donieckiego i centralę trustu Donugol, ale też zdołała osiągnąć wpływy u osób kierowniczych moskiewskiego przemysłu węglowego.

Organizacja miała łączność z innymi gąziami przemysłu i z agentami krajów obcych. Celem jej było nietylko szkolenie unii sowieckiej, ale też popieranie strejku w razie interwencji kapitalistycznej, której przygotowanie się rozpoczęło.

Organizacja powstała w r. 1920 i utworzyła sobie centralę w Charkowie i Moskwie.

Materiał oskarżający zawiera 56 tomów. Akt oskarżenia obejmuje 204 strony. Oskarżeni 53 osoby, rozdzielone na 3 grupy. Do pierwszej należy 40 oskarżonych, do drugiej 10, a do trzeciej 3 niemieców. Na śledztwo per wiastkowym 20 oskarżonych przy znało się do winy.

ZADAJCIE WSZĘDZIE  
SWIATOWEJ MARKI  
**PEPEGE**  
POLSKI PRZEMYSŁ GUMOWY I A. W. GRUDZIĄDEK.  
SPORTOWEGO LUDOWEGO TENISOWEGO  
OBUWIA  
TANIE-TRWAŁE-ELEGANCKIE  
IOPON DO ROWERÓW  
CENY DETALICZNE  
OBUWIE LUDOWE Z PRZYŚWIAKĄ PODSZWA Np35-41 z 5.40.  
OBUWIE SPORTOWE Z PRZYŚWIAKĄ PODSZWA Np35-41 z 6.50.

### Marsz. Piłsudski jedzie do Rabki

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

Ze źródeł miarodajnych dowiadujemy się, że premier marszałek Piłsudski wyjeżdża na urlop do Rabki na przeciąg 2 miesięcy. Zastępować go będzie wicepremier p. Bartel, a łączność pomiędzy marszałkiem a wicepremierem utrzymywać będzie ppłk. Bek i płk. Prvstor.

### Dywany

reperuje Tkelnia Sztuczna.  
Piotrkowska 92.

### Pokój umeblowany

Pokój umeblowany, nowo czesny meblami i piętro front przy ul. Piotrkowskiej jest do wynajęcia. Oferty „M. J.“ do redakcji „Głosu“.

## LOKOMOBIL

dostarczonych dotychczas przez  
**WOLFA**

dowodzą, że to są właśnie najoszczędniejsze, najtrwalsze silniki napęd. Udzielamy długoterminowego kredytu Inform. udziela: Inż. J. S. inberg, Łódź, ul. Kilińskiego 136, tel. 67-38.

# N A U K I z H I S T O R J I

P. Anusz wystąpił w prasie przeciw stanowisku połączonych komisji sejmowych w sprawie dekretów prezydenta, mniemamy wszakże że postawił sprawę na właściwym gruncie i użył na obronę swego punktu widzenia bardzo wątpliwych argumentów. Naszym zdaniem jest to w danej chwili kwestja czysto prawna, która uległa zagmatwaniu skutkiem maloduszności i niedbalstwa poprzedniego sejmiku, która jednak daje się bez trudności rozwikłać i winna być rozwiązana w sensie konstytucyjnym, stanowiącym wyraźną różnicę pomiędzy prawem a prostym rozporządzeniem władzy wykonawczej.

Stwierdziwszy, że istnieją przeciwne interpretacje do do

znaczenia i mocy dekretów p. Anusz z gruntu prawnego przechodzi skwapliwie na polityczny i za gwiazdę przewodnią poleca starożytną maksymę: salus reipublicae suprema lex. Ze owa „salus“ owo zbawienie państwa polega na wzmocnieniu władzy wykonawczej, to dla p. Anusza jest już najzupełniej widocznym i nie wymaga żadnych dowodów. Co więcej, autor wywołuje z przedobiorowej przeszłości ponure widmo nierzędu szlacheckiego i z nim spokrewnia współczesną obronę praw sejmowych oraz konstytucji. Zdaniem jego ta obrona to nic innego jak zadawione echo starej anarchii szlacheckiej, która już raz zgubiła państwo i nie nauczyła się niczego ze strasznego doświadczenia.

Jest to bardzo niefortunna

wykładnia. Zastosować tę samą miarę do rozkładowej anarchii staroszlacheckiej i do nowoczesnego konstytucjonalizmu, przeciwstawić jednemu i drugiemu zasadę „silnego rządu“ jako zbawienne panaceum na wszelkie niedomagania państwowe — to przepis dość śmiały, ale bynajmniej nie nowy. Uchodził on za ekstrakt mądrości naszych kół zachowawczych w długich latach reakcji powstaniowej, stanowił natchnienie znanych szkół politycznych i historycznych, które długo i szeroko pouczyły, że najgorszą wadą narodów jest niesforność, a najwyższą mądrością i najzbawienniejszą cnotą — bierne posłuszeństwo. Komu i czemu?

Nawet tego nie umieli wyrazić wskazać nauczyciele powyższej mądrości, cenili — zaś

tak wysoko i tak bezwzględnie posłuszeństwo, że nie zatroszczyli się o to, komu ma ono służyć i komu zaufać. Zapewne każdemu, kto mu zechce rozkazywać.

Dzisiejsi pogromcy anarchii szlacheckiej i zbankrutowane go rzekomo konstytucjonalizmu zachodniego, nie domyślają się zapewne, że odgrzewają reakcyjną mądrość stanu z przed lat pięćdziesięciu. Sięgają oni do ośmnastego wieku, do odmiennych czasów i stosunków, a nie chcą pamiętać o wymownych doświadczeniach dziejowych, które widzieliśmy tak niedawno. Zawaliły się w naszych oczach dwa wielkie mocarstwa, których poddani byli zbyt jednostronnie wychowani w cnocie biernego posłuszeństwa i nie zdobyli się we właściwym czasie na po-

trzebne quantum samodzielności. Szczególnie pouczającym w danym razie jest przykład Prus i Niemiec.

Pod przewodem największego polityka ówczesnej Europy osiągnęły one ogromne sukcesy, zdobyły zjednoczenie narodowe i wielką pozycję mocarstwową. Ale naród zanadto się przyzwyczaił polegać na kierownictwie rządu, zanadto mu zaufał i nie rozwijał własnej samodzielności. Tymczasem na tronie cesarskim zasiadła karykatura władcy, która w dodatku bawiła się w pozory genialności i siły. Wybryki kajera dochodziły do wiadomości szerszych kół, ale nie wywoływały w nich stanowczego protestu; panowało wiadośnie przekonanie, że trzeba zamykać na nie oczy, aby nie podkopywać autorytetu i siły samej instytucji, która tak wiele Niemcom przyniosła.

Dygnitarze i faworyci Wilhelma wiedzieli o nim znacznie więcej niż zwyczajni czytelnicy gazet, ale chowali prawdę dla siebie i dla najbliższych zaufanych, nie udzielając swych informacji ani parlamentowi ani innym ośrodkom opinii. W ten sposób kierowana nieumiejętną i niepoczytalną dłoń polityka państwa wplynęła na burzliwe morze i poszła na rafy i skały, Nikt nie ostrzegł narodu i obiednego sternika.

Bierne posłuszeństwo wydało fatalne owoce. Niechże nasi moralisci polityczni przeczytają książkę Emila Ludwiga i zaczerpną z niej naukę.

T. Grski.

## PRÓBUJ CIE

najdroższe pasty — po jednorazowym użyciu pasty do zębów O d o l już nigdy innej używać nie będziecie. Pieniądzy nie szcędzimy, do wyrobu pasty do zębów O d o l kupujemy najlepsze z istniejących surowców, chcemy bowiem Was zadowolić. Zdajemy sobie sprawę, że tylko wówczas używać będziecie stałe pasty do zębów O d o l, o ile Was w pełni zadowolimy. Dlatego też czynimy wszystko w tym kierunku, abyście stałe mówili: „Chcę tylko pasty do zębów O d o l“. Spróbujcie i osądźcie. Zależy nam na Waszej opinii.



## Tylko świątły reporter może być dobrym dziennikarzem

Organ premiera czechosłowackiego Benesa „Prager Presse“ przynosi pod tytułem „Wywiad z mistrzem wywiadu“ rozmowę z Juliuszem Sauerweinem, dyrektorem politycznym paryskiego „Matina“. P. Sauerwein bawił w tych dniach w Pradze.

Niezmiernie ciekawe momenty miała rozmowa jego z redaktorem „Prager Presse“ na temat podstaw i praktyki zawodu dziennikarskiego. M. in. znakomity publicysta powiedział:

— Byłem pierwszym reporterem (p. Sauerwein użył dumnie wyrażenia „reporter“ a nie „żurnalista“), który zrobił wywiad z obecnym prezydentem Massary-

kiem krótko po jego powrocie z Ameryki.

Sauerwein przybył obecnie do Pragi aby wygłosić w stolicy czeskiej wykład na temat istoty dziennikarstwa. Oto jego słowa, które znamionują stosunek znakomitego fachowca do własnego zawodu:

— Dziennikarstwo nie jest rzeczą, której się można łatwo nauczyć. Potrzeba obok powołania przedewszystkiem starannego wychowania i wykształcenia intuicji, jasnego sądu i przytomności umysłu. To są warunki, bez których niema mowy o powodzeniu. Następnie należy dobrze przygotować młodego adepta do trudnych zadań, które go czekają. Jak

to się robi? Otóż wysyła się go do policji i każe mu napisać to, o czym słyszał, w 5, 10, 30 wierszach. A jeśli dowiedział się o jakiejś zbrodni, kieruje się go do rządcy domu, gdzie morderstwa dokonano, następnie deleguje się go na rozprawę... A więc reporterka, reporterka przedewszystkiem! Kto nie jest dobrym, świątłym reporterem, nigdy dobrym dziennikarzem nie będzie.

P. Sauerwein po wizycie w Pradze udaje się do Niemiec, aby z bliska zaobserwować obecną walkę przedwyborczą i być... reporterem wielkiego wydawnictwa „Matin“, którego jest przeciw dyrektorem.

LOTHAR SACHS

## DAMA W LOŻY

Salon w mieszkaniu kawalerskim.

Osoby: Ona i On.

On: — Przedewszystkiem pozwól pani, iż zwrócę jej z podziękowaniem owe piętnaście marek.

Ona: — Piętnaście marek — za co?

On: — Przecież nie mogę na to pozwolić, aby pani płaciła za mój bilet do loży w teatrze.

Ona: — Kupiłam ten bilet nie dla pana.

On: — Tak jest, lecz ja biletu tego użyłem.

Ona: — Od pana należy mi się wyjaśnienie, w jaki sposób doziedziczył pan do posiadania tego biletu.

On: — Całkiem prosto! Spacewaliśmy dziś wieczorem około ósmej na Kurfürstendammie. Tuż po wejściu do jakiegoś eleganckiego salonu mój, wybrałam na siebie kopertę. Podniosłam ją. Zawartość: bilet do loży w dzisiejszą prapierś do teatru artystycznego, obok zaś pokwitowany rachunek za dwa bilety do loży. Albo jeden bilet wyleciał, albo nabywca schował do kieszeni, a drugi zostawił w kopercie. Wietrzyłem przygodę.

Ona: — Przecież znalazł pan bilet przy wejściu do eleganckiego salonu mój, wybrałam pan sobie, że bilet zgubiła dama.

On: — Naturalnie. Inaczej, czy byłbym autem pojechał do domu, narzucił na siebie frak i pospieszył do teatru? Z ledwością oddałem palto garderobianej, a już pani weszła do loży i siadła na krzeselku nr. 2, tuż obok mnie. Pani podobała mi się od pierwszego spojrzenia.

Ona: — Dziękuję.

On: — Pani mi się nawet bardzo podobała. Tak właśnie wra-

brazałem sobie panią w moich fantazjach...

Ona: — Pańska fantazja mogła jednak spłatać panu figla. Cóż byłby pan uczynił, gdyby zamiast mnie przyszła jakaś poważna matrona, lub mężczyzna?

On: — Wówczas zwróciłbym bilet i oddaliłbym się, przecież nie był on moją własnością. Lecz moje przysłowiove szczęście i tym razem mnie nie opuściło. Zostało mi panią.

Ona: — Rzeczywiście poznał się w niezwykle oryginalny sposób.

On: — To samo jest już wiele warte. Najtrudniej jest nawiązać znajomość, gdy się chce uniknąć metod banalnych. Pierwsze wrażenie jest prawie zawsze rozstrzygające, i dlatego w strategii miłośnej pierwszy krok, pierwsze słowo — posiadają wielkie znaczenie. Należałoby wydać przepisy, w jaki sposób najlepiej zbliżyć się do kobiet. Istnieją książki o idealnym małżeństwie, lecz w jaki sposób należy się zachowywać, nim dojdzie do małżeństwa, o tem milczą panowie filozofowie i znawcy kobiet. Prawdopodobnie sami o tem nic nie wiedzą.

Ona: — Powiem szczerze, że i na mnie zrobiła wrażenie ta oryginalna uwertura tej przygody. Raz, coś innego! Mimo to czynię sobie wyrzuty, że przyjąłem pańskie zaproszenie, do kawalerskiego mieszkania — na kawę z likiem.

On: — Przecież sama pani powiedziała, iż nie lubi pani przepelnionych lokali, pełnych hałasu i jazz-bandowej muzyki.

Ona: Tak też jest, ale mogłam przecież pojechać do domu.

On: — Cóż robiłaby pani w domu?

Nudziłaby się pani naowo!

Ona: — O tem pan wiedzieć nie może. Pan zresztą nic o mnie nie wie.

On: — Właśnie, pani nawet nie wymieniła swego nazwiska.

Ona: — Bo uważam to za zbyt techniczne.

On: — Lecz mam nadzieję, że się jeszcze zobaczymy?

Ona: — Wówczas będzie dość czasu na załatwienie formalności.

On: — Czy pani ma do mnie tak mało zaufania?

Ona: — Nie można wierzyć żadnemu mężczyźnie.

On: — Lecz u mnie czuje się pani chyba całkiem bezpiecznie?

Ona: — Zaufałam pańskiemu słowu, i dlatego tu przyszedłam.

On: — Dlaczego więc to nie dowierza pan? Czy zrobiła pani złe doświadczenia?

Ona: — O nie. Wystarczają mi doświadczenia innych kobiet na tym polu. Kobieta w miłości ryzykuje wszystko, mężczyzna nie! Mężczyzna jest elegancki, uprzejmy, o ile tylko nie dochodzi do jakiejś ofiary dla kobiety, — o ile może on zerwać przygodę, jak dojrzwały owoc. Lecz zdobyć kobietę, walczyć o jej posiadanie, bronić ją...

On: — Czy to się opłaca?

Ona: — To pytanie musiało nastąpić. Jest ono typowe z arcydzieła dzisiejszego mężczyzny patrzy na kobietę. I potem dziwi się on, że niema już wiernych kobiet.

On: — Co się tego dotyczy — to ja się wcale nie dziwię. Oddawna odzywałem się od zdziwienia. Lecz pani mnie nie docenia. Nie jestem tak powierzchowny, jak pani przypuszcza. Również w dzisiejszym naszym spotkaniu widzę więcej, niż przelotne przeżycie.

Ona: — Dopóki nie nastąpi ono panu żadnych trudności, przeszkód i nieprzyjemności.

On: — To przypuszczenie boli mnie. O ile mam przed sobą cel i w postaci zdobycia tak czarownej, młodszej kobiety, jak pani, nie

pozwole się zatrzymać, wszystko zaryzykuję, aby osiągnąć nagrodę. Czy pani w to wątpi?

Ona: — Jeśli mam być szczerą — tak. Lecz może jestem względem pana niesprawiedliwa. Może jest pan doprawdy wyjątkiem, — mężczyzną na którego można liczyć w każdej sytuacji życiowej.

On: — W każdej — zapewniam panią.

Ona: — Toby mnie bardzo cieszyło, bowiem ja myślę i działam, właśnie w podobny sposób. Mężczyzna, którego kocham, może mi na ślepo zaufać.

On: — Cudowne!

Ona: — Uważa pan to, za tak piękne?

On: — Jestem wprost olśniony.

Ona: — Mogę więc troszkę uchylić mej maski — jestem mężatka.

On (zaskoczony): — Co?... Pani jest mężatką? Na miłość boską, czy pani maż wie, że...? Bardzo przykra sytuacja...

Ona: — Najwyżej dla mnie, lecz nie dla pana. Gdyby mnie tu znalazł...

On (nerwowo): — Tegoby jeszcze brakowało.

Ona: — Lecz pan ma czyste sumienie, przecież między nami nic nie zaszło.

On: — On nie będzie nam wierzył...

Ona (ironicznie): — Sądziłam, że pan jest mężczyzną na którego można liczyć w każdej sytuacji życiowej. Czy pan przed chwilą tego nie powiedział?

On (zakłopotany): — Naturalnie... naturalnie... lecz dlatego pani wyszukuje sobie najbardziej zakłopotane sytuacje.

Przy drzwiach wejściowych rozlega się ostry dzwonek.

On: — Kto... kto to może być, o tak późnej porze?

Ona (z udanym strachem): — Prawdopodobnie jest to mój mąż!

On (prerażony): — Cóż teraz będzie?

Ona: — Jest on straszliwie zazdrosny, chociaż nie dać mu dy-

tego powodu. Pewno widział, jak weszłam do tego domu, wybrałam dozorcę... coż teraz pocniemy?

On: — Nie otworzymy.

Ona: — To niemożliwe. Będzie czekał na dole do rana. Musi pan otworzyć, wszystko mu wyjaśnić i...

Znow rozlega się dźwięk dzwoneka.

On: — Niech pan otworzy.

Ona: — Nie chcę. Maż pani zastrzelił mnie, jak wściekłego psa.

Ona (pogardliwie): — Tchórz?

On: — Nie „tchórz“, lecz niech pani się zastanowi, stanąć oko w oko z zazdrosnym mężem, to samobójstwo!

Ona: — Lecz pan musi pomóc z moim mężem i wytłomaczyć mu, że wszelkie podejrzenia są bezpodstawne.

On: — To... to... zostawiam pani. To przecież jest pani sprawa.

Ona: — Dziękuję... To tylko chciałam wiedzieć... Teraz znam już pana całkiem dokładnie... Dobranoc!

On: — Wpadnie pani wprost w ręce rozwścieczonego męża!

Ona: — To przecież jest „moja sprawa“, jak pan przed chwilą skonstatował. Zresztą — niech pan się nie obawia — ja wcale nie mam męża.

On: — Co? Pani nie jest mężatka?

Ona: — Nie. Na dole czeka mój szofer, któremu kazałam, aby za godzinę tutaj po mnie przyjechał.

On (osłupiały): — Więc co... coż miała oznaczać cała ta komedia?

Ona (śmiejąc się): — Mała próba, podczas której przepadł pan zupełnie. Pan nie jest w moim typie. Mężczyzna, jakiego szukam, musi dorosnąć do każdej sytuacji, w której ja się znajduję, — lub — w którą ja go wprowadzam... nawet o ile jest to sytuacja najbardziej zakłopotana... Bądź pan zdrów! Nigdy się już nie zobaczmy.

(Tom. Dw.)

# Krwawa bitwa o Pekin

## Czang-Tso-Lin przygotowany do opuszczenia stolicy

LONDYN, 19 maja. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“). W Pekinie ogłoszony został stan oblężenia. Marszałek Czang - Tso - Lin zamierza tylko bronić odwrotu, a później misję utrzymywania porządku pozostawić japończykom. Gubernator prowincji Szansi, Jensszen, prawdopodobnie wkroczy do Pekinu na czele wojsk południowych. Pomiedzy wojskami przedniej straży armji, a tylnymi strażami armji północnej Czang - Tso - Lina toczy się od wczoraj krwawa bitwa pod Pao-tingfu. Wojska gen. Fenga natomiast zbliżają się do Czangczau. Marszałek Czang-Kai-Szek z trzecią armją południową posuwa się pomału naprzód, ponieważ linja kolejowa Pekin - Cynanfu została przez cofające się wojska północne zniszczona.

LONDYN, 19 maja. (ATE). — „Daily Telegraph“ donosi z Pekinu, że wprawdzie miasto jest dosyć spokojne, ale studenci uprawiają gwałtowną agitację, zresztą tłumioną w zarodku w sposób okrutny. W nocy z czwartku na piątek zastrzelono 17 studentów. Japończycy w dalszym ciągu przygotowują lotnisko na boisko do gry w „polo“, które znajduje się tuż obok dzielnicy ambasad cudzoziemskich.

LONDYN, 19 maja. (ATE). Donoszą z Pekinu, że chiński minister spraw zagranicznych w rządzie południowym wystosował do rządu japońskiego notę, żądającą wycofania wojsk japońskich z Szantungu. Obecność wojsk japońskich na terytorjum chińskim jest nietylko obrazą praw suwe-

rennych Chin, ale też naruszeniem traktatów, na których mocy Japonja w r. 1922 wycofała swe wojska z Szantungu i uznała tę prowincję za część republiki chińskiej.

LONDYN, 19 maja. (ATE). Donoszą z Tokio, że wczoraj pod przewodnictwem Mikada, odbyło się nowe posiedzenie gabinetu, na którym prezydent ministrów Tanaka zdawał sprawę z wypadków w Chinach. Uchwalono jeszcze raz zwrócić uwagę rządowi chińskiemu na to, że Japonja nie ścierpi żadnych operacji wojennych w Szantungu. Po posiedzeniu gabinetu, Tanaka, przyjął ambasadora Stanów Zjednoczonych i rozmawiał z nim o ruchach wojsk japońskich w Mandżurji.

## Sprawy niezwykłej wagi znajdują się na porządku dziennym posiedzenia plenarnego sejm

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje: Marszałek sejm p. Daszyński zwołał na wtorek na godz. 4 po poł. posiedzenie plenarne sejm. Na porządku dziennym ze spraw ważniejszych znajduje się: 1) Wydanie sądom postę Baczyńskiego. 2) Pierwsze czytanie ustawy o amnestji. 3) Pierwsze czytanie wszystkich nowych projektów podatkowych i dwa nagłe wnioski koła żydowskiego. Jeden o uchylenie reszty ograniczeń dla żydów w istniejących przepisach b. zaboru rosyjskiego, drugi o niesłusznym wymiarze podatku przemysłowego za 1927 rok.

## Chamberlain z Waldemarasem konferować będzie w sprawach polsko-litewskich

WILNO, 19 maja. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“). Z powodu wczorajszego wyjazdu Waldemaras do Londynu, dzienniki kowieńskie podkreślają, że podczas rozmów Waldemaras z Chamberlainem w pierwszym rzędzie omówione zostaną stosunki litewsko - polskie. Chamberlain, zdaniem dzienników kowieńskich, ma wykazywać chęć pośredniczenia w sprawach wschodniej Europy, celem załagodzenia sytuacji i utwierdzenia pokoju na Wschodzie.

Po swej podróży londyńskiej Waldemaras uda się do Paryża. Premierowi litewskiemu chodzi o dobre przygotowanie gruntu dla Litwy w Londynie i Paryżu na zbliżającą się sesję rady ligi narodów. Z Paryża Waldemaras uda się do Genewy na czwarcą sesję rady ligi narodów. W kowieńskich kółach politycznych optymistycznie zapatrują się na możliwość pokojowego załatwienia sporu polsko - litewskiego w Genewie.

## Dziś wybory w Niemczech

### Krwawe walki toczyły się w Hamburgu

BERLIN, 18. (ATE) — Przebieg wczorajszych rozruchów w Hamburgu między socjalistami i komunistami był jeszcze bardziej krwawy, niż o tem donosiły depesze poprzednie. Komuniści, którzy jeździli po mieście w celach agitacji przedwyborczej natrafili na jednym z przedmieść Hamburga na grupę bojówki republikańskiej Reichsbanner i zaczęli obpytywać ją obelgami. Podczas kłótni padł strzał, który śmiertelnie ugodził siedzącego w kawiarni robotnika. W walce, która się wskutek tego wywiązała zabito jeszcze dwóch robotników i wielu raniono. Dotąd nie udało się stwierdzić, z której strony padł pierwszy strzał. Większe prawdopodobieństwo przemawia jednak za tem, że inicjatorami bójki byli komuniści. Policja nie przedsięwzięła żadnych aresztowań. W cią-

gu nocy doszło do starcia między narodowymi socjalistami a 2-ma robotnikami, z których jeden został zabity, drugi zaś ciężko ranny. Sprawcę udało się ująć, tłumaczył się on koniecznością samoobrony.

## W Berlinie spokój

BERLIN, 19 (ATE) Ostatni dzień przed wyborami zaznaczył się dużym ożywieniem na ulicach. Przez miasto bez przerwy noszono transparenty z najróżnorodniejsze mi napisami. Szczególnie żywy udział wykazuje partja socjal-demokratyczna. Agitacja wyborcza nie przekroczyła nigdzie granic niedozwolonych. Dotychczas żadnych wypadków policja nie notowała.

## Poprawa zdrowia marsz. Stresemanna

BERLIN, 18 maja. (PAT). W wyniku badania, przeprowadzonego dzisiaj przed południem, lekarze stwierdzili dalszą poprawę w stanie zdrowia min. Stresemanna. Chory spędził noc względnie spokojnie. Lekarze wyrazili nadzieję, że rekonwalescencja będzie miała przebieg normalny oraz, że nie nastąpi recydywa.

## P. Szmidewski delegatem rządu

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje: W „Monitorze Polskim“ ogłoszono wczoraj, że p. Wincenty Szmidewski został mianowany delegatem rządu dla arcybiskupstwa warszawskiego przy wpisywaniu do ksiąg hipotecznych praw własności kościelnych.

## Dekret prasowy ma być złagodzony

Mówią, że rząd przygotował nowelizację dekretu prasowego w kierunku złagodzenia całego szeregu przepisów.

## Sowiety zakupują węgiel w Polsce

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje: W ostatnich dniach Polska sprzedała sowietom 24 tysiące tonn węgla. Transport ten wyjdzie za kilka dni z Gdyni do Archangielska. W zamian Polska ma nabyć w Rosji partję tytoniu.

## Infensywnie pracuje komisja budżetowa senatu

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje: Komisja skarbowo-budżetowa senatu zdążyła przedyskutować w ciągu ubiegłego tygodnia, do soboty włącznie, trzy budżety: reform rolnych, pracy, emerytur i rent.

## Aresztowani rosjanie pozostaną nadal w więzieniu

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje: W dniu wczorajszym warszawski sąd okręgowy odrzucił prośbę 13 aresztowanych rosjan o zamiar aresztu przewencyjnego na kaucję.

## Rykw sparaliżowany?

RYGA 19.5 Donoszą z Moskwy, że panuje tam silne zaniepokojenie wskutek pogorszenia się stanu zdrowia Rykwa, który podobno jest sparaliżowany.

## Smiały napad bandycki na 14 piętrze

LONDYN, 19 maja. (ATE). W dzielnicy handlowej Nowego Yorku wywiązała się dziś w południe walka na broń palną między policją a bandytami, którzy pod groźbą rewolwerów zrabowali na 14 piętrze kasę banku, w której znajdowało się trzy tysiące dolarów. Policja ściagała samochodami bandytów, jednakże mimo pościgu bandyci zdolali uciec.



## ELIDA KRYSZTAŁKI MYDLANE

## Zatarg rządu z sejmem

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje: Marszałek sejm p. Daszyński, który, jak wiadomo, podjął medjacje w sprawie zatargu o tryby uchylania dekretów, zwołał na wtorek naradę prezesów wszystkich komisji, na której podobno ma być osiągnięte porozumienie zapobiegające zatargom w tej sprawie między rządem a sejmem.

## Uchylenia egzekucji podatkowych domaga się w sejmie Związek Ludowo-Narodowy

WARSZAWA 19.5 Związek Ludowo-Narodowy zgłosił do łaski marszałkowskiej wniosek o uchylenie egzekucji, naznaczonych w związku z niezapłaconym podatkiem przemysłowym i od obrotu za rok 1927.

Wniosek klubu przewiduje, aby wstrzymano egzekucje tylko tym podatnikom, którym podatek obliczono wyżej o 10 proc. za rok 1927 niż za rok 1926, oraz przedwzyskiem tym, którym podatek wymierzono nie w ramach ich własnych zeznań. Poza tem wniosek domaga się dla objętych uchwałą o wstrzymanie egzekucji prawa wnoszenia ponownych zeznań o obrocie.

## Bisping przed sądem

WILNO, 19. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“). Jutro przed wileńskim sądem apelacyjnym, delegowanym do Grodna, odbędzie się proces przeciwko ordynatowi Bispingowi, który jak wiadomo, został uwolniony przez sąd okręgowy w Grodnie od zarzutu zabójstwa i podpalenia. Sprawa ta rozgrywała się na tle wypadków z pierwszych dni niepodległości Polski, kiedy ordynat Bisping tłumił proces przeciwko ordynatowi Bispingowi, który jak wiadomo, został uwolniony przez sąd okręgowy w Grodnie od zarzutu zabójstwa i podpalenia. Sprawa rozpatrywana jest na sesji wyjazdowej.

## Katastrofa Kolejowa

Z Warszawy donoszą: Między stacjami Herby Nowe i Kulej w dyrekcji poznańskiej zdarzyła się katastrofa kolejowa. O godz. 10.34 w nocy starty się ze sobą dwa pociągi towarowe ładowne węglem eksportowym. Skutki starcia były fatalne. Obie lokomotywy zostały zdruzgotane i wykolejone, dziesięć wagonów z węglem uległo zupełnemu zniszczeniu. Tor na dużej przestrzeni został zniszczony i zawałonywałami węgla. Wina spada na kierownika ruchu stacji Kuleje, który błędnie wypuścił pociąg na skrzyżowanie linii. Z powodu katastrofy ruch towarowy został zupełnie przerwany zaś pasażerski odbywał się z przesiadaniem.

## Szpieg Runicz

w więzieniu policji politycznej w Ratuszu

Z Warszawy donoszą: Aktor i reżyser filmowy, b. członek czerezwyczałki w Odesie, Józef Runicz, który pod płaszczykiem artysty operetkowego jeździł po wschodnich kresach, uprawiając szpiegostwo na rzecz państwa ościennego, za co aresztowano w Równem, przez więzienie został pod silną eskortą do Warszawy. Runicza osadzono w więzieniu policji politycznej w ratuszu. Śledztwo w sprawie afery szpiegowskiej Runicza prowadzi obecnie warszawska policja poli-

## Nagły zgon Feliksa Deutscha

BERLIN, 19 maja. (PAT). — ZAT. donosi, że zmarł tu nagle na skutek udaru sercowego w wieku lat 70, prezes Algem. Elektrizitätsgesellschaft radca tajny Feliks Deutsch. Zmarły należał do najwybitniejszych organizatorów przemysłu niemieckiego.

# Stadion olimpijski w Amsterdamie otworzył swe podwoje

Amsterdam, 18 maja. Po Atenach (w roku 1896), Paryżu (w r. 1900), St. - Louis (1904), Londynie (1908), Stockholmie (1912), Antwerpii (1920) i znów Paryżu w roku 1924 objął dziś Amsterdam zaszczytny i niełatwy urząd gospodarza igrzysk olimpijskich.

Amsterdam stoi na gruncie błotnistym i wilgotnym. To też nie łatwo uporali się holendrzy z kwestją pomieszczeń dla atletów i bardzo licznych turystów, których napływ szczególnie w pełni lata spodziewany jest olbrzymi. Wzniesiono bardzo liczne nowe hotele i pensjonaty, utworzono całe kolonie dla dale-

kich przybyszów. Nie wszystkie z bardzo rozległych i szerokich placów amsterdamskich zostały urzeczywistnione. W każdym razie w Amsterdamie wzmógł się pokaźnie ruch budowlany i miasto pozyskało wiele gmachów nowych, nowożytnych pod względem wewnętrznym, a najczęściej utrzymanych pod względem zewnętrznym w średniowiecznym stylu domków patrycjuszowskich. Dziś kwestja kwater jest już prawie rozwiązana: tradycyjna gościnność holenderska nie będzie narażona na szwank najmniejszy.

Teren stadionu mierzy 52 hektary. Jeden z najznamienszych architektów amsterdamskich, Wils, zaprojektował wspaniałą budowlę, która, choć bardzo rozległa, tworzy jedną zwartą całość. W rozmiękły grunt Niderlandów wbito 4.500 pali, by go umocnić i utwardzić.

Koszty budowy sięgają 5 milionów guldenów, z czego jeden milion przyniosła zbiórka publiczna. Miasto całe, ozdobione bardzo licznymi chorągwiemi, ma wygląd odświętny. Znać, że żyje ono obecnie igrzyskami olimpijskimi. W większości sklepów rysuje się na wystawach pięć kół olimpijskich: handel cały przystosował się do igrzysk i do... turystów.

Główna uroczystość złożenia przysięgi odbędzie się 28 czerwca. Wówczas to po uroczystym marszu wszystkich uczestników igrzysk, zostaną wypuszczone białe gołębie pocztowe, noszące w szyi wąską wstążeczkę swego kraju, biorącego udział w olimpiadzie. W końcu czerwca tedy rozpoczyna się walki lekkoatletów, kawalerzystów, pływaków, wioślarzy, kolarzy, bokserów, szermierzy i t. d.

Niebo nie jest na razie łaskawe dla stadionu. Często pada deszcze i słońce nierade wygląda z poza chmur. Holendrzy mówią, że to się zmieni, że będzie ładnie i słonecznie... Zobaczymy...

Pierwsze rezultaty w olimpijskim turnieju hokejowym: Niemcy — Hiszpania 5:1, Holandia — Francja 5:0, Indje — Austria 6:0, Danja — Szwajcaria 2:1.

## Nadeszły:

- K** Shampoo a la camomille „Ema” dla blond włosów
- O** Najnowsze kremy przeciw piegom i pryszczom.
- S** Najskuteczniejsze płyny, proszki i kremy przeciw poceniu nóg, rąk i ciała
- M** Sól do nóg Jana.
- O** Niezawodny środek przeciw muchom i molom — „Flit” w płynie
- S** Świeża naftalina oraz tabletki kamforowo - naftalinowe.
- O** Oryginalne galki kąpielowe „Novopin”
- S** Oryg. mydła marsalskie do prania, dla fabryk materiałów delikat.
- O** Kryształki „Elida” do prania delikatnych materiałów
- S** Perfumerja „KOSMOS” Piotrkowska 60.

## 17 loteria państwowa Komu uśmiechnęło się szczęście

- Zł. 70.000: 89106.
- Zł. 15.000: 145133.
- Zł. 5.000: 20782.
- Zł. 2.000: 41118.
- Zł. 1.000: 132058.
- Zł. 500: 104728 119904.
- Zł. 400: 822 1171 17693 49918
- 56036 149021 151814.
- Zł. 300: 1781 3812 10765 32581
- 45841 48065 54938 62064 77390
- 99312 99448 136158.
- Zł. 200: 27313 42231 45466
- 50668 54976 67633 68084 73787
- 84931 102958 103922 106868
- 116636 130081 131252 136676
- 148372 149372.

Chińskie biura pośrednictwa małżeństw mają swój towar na składzie i wydają go za gotówkę

## Chińskie biura pośrednictwa małżeństw mają swój towar na składzie i wydają go za gotówkę

Biura pośrednictwa małżeństw robią w Chinach znakomite interesy i mogą się pochwalić dużymi obrotami. Prowadzenie jednak tego interesu w państwie niebieskiem różni się od prowadzenia podobnego przedsiębiorstwa np. w Europie.

Do dziś dnia utrzymuje się w Chinach starodawny zwyczaj, że za kobietę płaci się określoną sumę, zależną od jej piękności i innych wymaganych zalet.

Ten więc, kto chce sobie utworzyć w Chinach skład z kobietami, nie posługuje się, jak jego europejscy koledzy, albumami z fotografiami kandydatek do małżeństwa, lecz musi je nabywać za gotówkę od ich rodziców i w ten sposób mieć bogaty zapas towaru na składzie.

A jest to interes, wymagający dużego wkładu gotówki, o czym świadczy choćby cena, która za jedną sztukę wynosi 20 do 100 funtów szterlingów.

Przedsiębiorstwo to jest obliczone głównie na eksport, to jest



na dostarczenie żon tym Chińczykom, którzy wyemigrowali z ojczyzyny do Ameryki, Europy czy Australii i dlatego mają duże trudności w wyszukaniu sobie towarzyszy życia swej narodowości. Głównie więc z tego rodzaju klientami mają do czynienia małżeńscy eksporterzy z Pekinu, Hong Kongu i innych wielkich miast Chin.

Jeśli jakiś Chińczyk, żyjący poza granicami swej ojczyzny, chce mieć żonę Chinę — to pisze do takiego handlarza żon: „Ja zamożny kupiec w Cincinnati, syn państwa niebieskiego, pragnie wstąpić z związku małżeńskiego z kobietą z ojczyzny mojej. Pochodzę z nadbrzeżów najwspanialszej rzeki świata, przejrzystego Jantsekiangu i żona moja winna być również nad brzegami jego zrodzona”. Musi ona mieć balsamiczny oddech, tchnący zapachem cudownych sosnowych lasów koreańskich! Jej paznokcie muszą mieć 6 cali długości, a dłoń jej miękkość brzoskwiń. Najmniejsze nożki, jakie kiedykolwiek posiada kobieta, winny ją zdobić. Wiek jej lat 15. Niechaj będzie, dziewicą, która dotychczas nie opuściła domu rodzicielskiego. Żeby jej niechaj będą białe, jak kość słoniowa... Rzęsy jej długie i wygięte, a oczy niechaj promieniają jak gwiazdy.

Zamówienie to zostaje natychmiast załatwione pod warunkiem nadesłania gotówki. „Za zaliczeniem firma towaru nie dostarcza oraz nie odpowiada za całość jego, jak również za zepsucie, jakie może w trakcie długotrwałej podróży nastąpić.

Burmistrz Adenauer

wygłosił powitalne przemówienie na otwarciu wszechświatowej wystawy prasy w Kolonii.

**JAK ZA DOTKNIĘCIEM RÓDZKI CZARODZIEJSKIEJ GINA PIEGI PO UŻYCIU KREMU Cefi**

**RADYKALNIE USUWA PIEGI! NIEZROZUMIANY W UŻYCIU! GWARANCJA PRZY KAŻDEJ DOZIE!**

Żądać w aptekach, skł. aptecznych i perfumerjach

Główny przedst. **LEON DOBRZYŃSKI**, ul. Narutowicza № 31.

**Męskie Gimnazjum Humanistyczne Tow. Sz. O. i W. T. wśród Żydów w Łodzi, Pomorska 46, tel. 6-64.**

Egzaminy wstępne systemem lekcyjnym do wszystkich klas rozpoczną się dn. 20 maja r. b.

Zgłoszenia przyjmuje kancelarja gimnazjum o 10—1 pp.

Uwaga: Dla uczczenia b. p. Dyr. A. Szwajcera, od przyszłego roku szkolnego zostaną przeznaczone 2 bezpłatne miejsca dla sierot absolwentów szkół powszechnych. 4647—1

**Instytucja kredytowa poszukuje młodego wykwalifikowanego pracownika.**

Wymagane: gruntowna znajomość buchalterji i kilkuletnia praktyka. — Pierwszeństwo pracownikom bankowym.

Oferty do administracji niniejszego pisma sub. „B. W.”

**Koedukacyjna Szkoła dla Drogistów**

Stow. Właśc. Składow. Aptecznych Wojewód. Łódzkiego w Łodzi podaje do wiadomości, że zapisy dla nowowstępujących słuchaczy (ek) rozpoczęły się od 19 maja i trwać będą do 25 czerwca br.

Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja w lokalu Szkoły ul. Piramowicza 1 w poniedziałki i srody od 7 i pół wiecz. do 9 wiecz. oraz codziennie u sekretarza p. H. Rechtmana ul. Piotrkowska 207.

Dyrektor Inż. W. Dzieńkowski

Uwaga: Jednocześnie zaznaczamy, że dla szeregu nowowstępujących znajdzie się praktyka w składach aptecznych.

**DOM FUTRZANY J. TYGER i G. GLATTER, ŁÓDŹ**

Centrala: Piotrkowska 43, tel. 24-77.  
Filja: Piotrkowska 29 „ 13-22

**Przyjmują na letnie przechowanie futra z asekuracją.**

Staranny dozór zapewniony. Staranny dozór zapewniony.

**Gimnazjum żeńskie JÓZEFA ABA w Łodzi**

Zielona № 10 — Telefon 22-12.

Egzaminy wstępne systemem lekcyjnym rozpoczną się w dniu 21 maja r. b.

Podania przyjmuje sekretarjat gimnazjum w godzinach szkolnych. 4643—2

Dyrektor J. A. B.

Najnowsze arcydzieło bohatera filmu „BEN HUR“

**Ramona Novarro**

i najpiękniejszej artystki świata

**Alice Terry**

p. t.

**„Przyjaciół Domu“**

najbliższy program „GRAND KINA“

Dziś, o g. 11,15 przed poł.

**HELENÓW PORANEK**

muzyczny orkiestry symfonicznej pod dyr. **TEODORA RYDERA**

— Program bardzo urozmaicony. —

Dziś, o godz. 5 po poł. **Koncert popularny. Codziennie Radio-Koncert.**

# Świat w roku 1958-y m

## Fantazja czy jasnowidztwo Paul Morand'a

Jeden z najwybitniejszych pisarzy współczesnej Francji, czynny przytem w dyplomacji, Paul Morand kreśli obraz świata za lat 30 — w roku 1958-ym. O ile obraz ten jest fantazją, o ile zaś zawiera przewidzianą rzeczywistość — okaże przyszłość. Ktoś ciekawszy i pedantyczny przechowa może w swym biurku szkic, by go w odpowiedniej chwili zestawiał z faktami. Dziś wartość jego polega przede wszystkim na ułojonej, lekkiej, typowo francuskiej ironji, za wartę między wierszami.

„Dawne idee wolności, demokracji, wyborów powszechnych, równowagi pomiędzy partjami protekcyjnymi zanikną stopniowo w całej Europie, z wyjątkiem Anglii. Jednostka podporządkuje się zbiorowości. Duch zrzeczenia rozprzestrzeni się wszędzie.

Moskwa będzie wciąż bolszewicka, lecz promieniowanie Z. S. S. R. zmniejszy się znacznie i wyłami się z pod niego połowa Syberji, podbita przez Japonię, Ukraina, która stanie się białą, i niezależne niektóre państewka kaukaskie, jeśli im się uda oprzeć również Turkom. Zwyrodnienie III-ej Międzynarodówki osłabnie. Walka przeciw porządkowi burżuazyjnemu trwać będzie jedynie w Chinach i w koloniach, na gruncie odmienności ras. Ale właściwe konflikty rasowe nie wejdą jeszcze w swój okres najostrejszy, który nastąpi dopiero pod koniec wieku XX-go.

W Niemczech utrwalą się ostentacyjnie ustrój republikański. Krajowa prawica utraci całkowicie wpływy. Republika niemiecka będzie socjalistyczna, żarzona aferyzmem, w silnym stopniu zamerikanizowana. Aneksja Austrii nastąpi koło roku 1935-go.

Anglia będzie zmuszona ustąpić supremację na morzu Stanom Zjednoczonym. Urwie się zupełny kontakt dominacji z życia metropolji. Kolonie dzięki rozkwitowi własnego przemysłu zaczną zaprzekać samodzielnie swe potrzeby. Potęga kolonialna Anglii zamieni się w dość nieokreślony związek sentymentalny, wolny od wojen i rewolucji, utrzymujący się bezwładem rzeczy.

Faszystowskie Włochy, jako władca Morza Śródziemnego, staną się panem wybrzeża wschodniego. Będą one liczyły 75.000.000 mieszkańców, posiadały drugą w Europie flotę wojenną i zachowały trzecią flotę handlową (która ma od roku 1927); Egipt, Syria, Albania i Bałkany znajdą się pod ich hegemonją polityczną i ekonomiczną. W wyniku umowy celnej z Europą centralną Triest stanie się znów wielkim wolnym portem dla wywozu. Włochy będą utrzymywały stosunki pokojowe z Francją, Jugosławją uległymi zmiażdżeniu.

Stany Zjednoczone w r. 1928 osiągną szczyt imperjalizmu, który trwać będzie przeszło 100 lat. Zagarną one — pod rozmaitymi formami — całą Amerykę Północną i zarzuca swymi produktami Amerykę Południową. Żaden naród w dziejach ludzkości nie będzie bardziej podziwiany przez masę i bardziej znienawidzony przez elitę starego świata. Stany Zjednoczone utrzymają stosunki

pokojowe z Anglią; osłabiona Anglia, pozbawiona supremacji na morzu, będzie wiernym oficerem Stanów Zjednoczonych w Europie. Utrzymają również stosunki pokojowe z Japonią; Japonia, nie natrafiając na przeszkody ze strony Rosji, skieruje się w głąb Syberji, w owych czasach najodpowiedniejszej kolonii dla eksploatacji i zaludnienia przez rasę żółtą.

Afryka Zachodnia będzie podzielona na departamenty i jej czarni mieszkańcy uzyskają prawa obywateli francuskich oraz głos wyborczy; w roku 1940 utworzą oni niezależną Republikę Muryńska. Afryka Równikowa, która pozostanie francuską, wejdzie w okres gwałtownego rozwoju ekonomicznego dzięki wylepieniu choroby śpiączki.

Rewolucje dokonają się w Oceanji, w Indiach Holenderskich, w Indochinach i w Chinach. Wojska australijskie, japońskie i nowozelandzkie przystąpią do tłumienia ich, nie cofając się przed najokropniejszymi mordami. Polinczyjczycy wyginą. W Azji Północnej Chiny przestaną istnieć politycznie, wchłonięte przez Japonię. Chiny Południowe — niezależne — rozciągną się na Tonkin i Annam. Anglia utrzyma się zaledwie w Indiach Południowych i Wschodnich. Afganistan podbije Persję i Indie Północne, stanie się dużym państwem bolszewickim i militarnym.

Francja ciągle będzie liczyła 40 milionów ludności. Francuzi, wyrzekłszy się udziału w wielkich sprawach, poddadzą się kierownictwu ludzi, dbających przede wszystkim o to, by naprawić naturę i znieść nierówność między obywatelami. W polityce dojdą kolejno do władzy dwa obozy: jeden — prowincjonalny, obładowany wiedzą, pedantyczny, socjalizujący, który, nie będąc bolszewickim, zachowa sympatię dla Rosji; drugi — paryski, żądny raczej pieniędzy, niż pracy, goniący za rozkoszami, pełen respektu dla dolara i moralnie aż nazbyt „wyzwoleńcy”. I w jednym i w drugim usteru będą ludzie poniżej lat 45;

stanowiska zdobędą 40-letni premierzy, 20-letni posłowie, 35-letni ambasadorowie. Kobiety będą głosowały. Klasa bogaczy zniknie. Niektórzy francuzi, bardzo czynnego usposobienia, przeniosą się do Nowego Świata. Francja, która w roku 1928-ym miała jednego urzędnika na trzech obywateli, będzie w tym czasie miała trzech urzędników na jednego obywatela. Wszyscy prawie urzędnicy będą bądź inspektorami, bądź kontrolerami. Wielka własność ziemiska (powyżej 500 hektarów) zaniknie. Paryż będzie nadal żył z przepychu, lecz z przepychu na eksport.

Poziom studjów naukowych będzie się obniżał w miarę postępu oficjalnej oświaty. Pisma będą najistotniejszym pokarmem umysłowym. Dawna elita francuska, uosobienie uprzejmości i zrównoważenia, zastąpi nowa, inteligent-

niejsza, lecz skłonna do krańcowości. Umysł stanie się agresywny, gwałtowny, cierpki, nabierze ostrości i subtelności prawdziwie talmudycznej. Powieści będą pisane coraz gorzej; ich moda zapanuje despotycznie. Wspaniałe powodzenia rozrosną się w nieskończoność, lecz tryumfy będą pozbawione jutra. Ukaże się ogromna ilość książek przyjemnych, ale miernych. W sztuce we wszystkich dziedzinach przejawiać się będzie zapożyczanie, wulgaryzacja, odstraszanie. W malarstwie po wielkiej epoce Cezanne'a - Picasso nastąpi całkowita dekadencja. Teatr definitywnie ustąpi miejsca kinematografowi i kabaretowi; przetrwa jedynie „teatr artystyczny”. Proust będzie studjowany na uniwersytetach; wraz z Anatolem Francem zaliczony zostanie do ostatnich klasyków; posąg jego wzniesiony będzie na placu Trocadero. Muzyka rozwinięta się znakomicie, nie pod względem jakości, lecz ilości i doskonałości technicznej. Muzyka i sport staną się dwiema najważniejszymi rozrywkami ludzkości. Francja wyspecjalizuje się w muzyce lekkiej. Zamiłowanie do zabytków starożytności wzrośnie; antyki osiągną niebywałe ceny. Akademia Francuska wciąż będzie wielce szanowana; wybory do niej nabiorą znaczenia wydarzeń narodowych; wśród jej członków będzie coraz mniej pisarzy. Czysta sztuka znajdzie schron w poezji, poezji ciemnej, wieszczkiej, rodzaju szaleństwa świętego.

Lotnictwo rozpowszechni się w sposób niesłychany. Koleje i statki będą służyły jedynie do przewożenia ciężarów. Znikną maszyny na okrętach. Przestrzeń między Niceją a Paryżem zmaleje do 3-ch godzin jazdy. Od Marsylii do granicy włoskiej rozciągnie się prawdziwe przedmieście ludowe. Kura cjusze, mogący sobie na to pozwolić, będą spędzali zimę nad Nigrem. Zgodnie z rozkładem będzie dziennie kilka możliwości odjazdu do Ameryki. Droga północna zostanie zaniechana, aeroplany linii Nowy Jork opuszczają się będą na wyspach Azorskich i

dwóch innych wyspach pływających.

Sport stanie się doniosłą sprawą światową; wyćwiczenie i sprawność w tym kierunku będą zaskakujące. Benzyna i motory, grożące niebezpieczeństwem wybuchu, wyjdą z użycia. Królówą będzie elektryczność. Pogodę da się przewidzieć na tydzień z góry. Radjofonia, która podbije świat, u-dostępni wykłady, krasomówstwo i poezję deklamowaną najszerszemu ogółowi.

Medycyna będzie znała li-tylko lekarzy - psychiatrów, neurologów, specjalistów chorób serca i żołądka. Ilość sanatoriów i instytucji kosmetycznych powiększać się będzie do nieskończoności.

Nieliczne służące zachowa jedynie zapadła prowincja. Kuchnię prywatną zastąpi kuchnia ogólna. Wszystkie nowoczesne domy będą posiadały swą restaurację, rozsyłającą posiłki na każde piętro. Znikną szoferzy. Wzrosnie nadmierne używanie środków pobudzających, znieczulających, słodzących i perfum; przeglądanie się w lustrze stanie się nałogiem. Artystki i pisarze będą mieszkali przez okrągły rok na wsi, w Afryce lub w Wersalu, który będzie dzielnicą zachodnią stolicy, liczącej 10-12 milionów ludności. Mieszkania będą dwupokojowe; znikną sypialnie i pokoje stołowe. Opinia publiczna przeprowadzi zniesienie połowań z obławą i walk byków. Zwierzęta będą bardziej lubiane.

Ogrody klimatyczne będą liczniejsze i wspanialsze, niż dzisiaj. Dawne południowe śniadanie francuskie zastąpione zostanie pospiesznym lunchem, spożywanym koło godziny 1-ej. Dzień pracy trwać będzie od 9-ej rano do 5-ej popoł. bez przerwy; ustalenie godzin posiłkowych nie będzie obowiązujące. Drzewo i kamień uważane będą za materiał luksusowy; do budowy domów i wyrobu mebli używane będą wyłącznie żelazo i cement. Wełnę i jedwab zastąpią materiały sztuczne. Cukier, tłuszcz i białko będzie się otrzymywało chemicznie.

Miłość przestanie być wielką sprawą, nawet we Francji. Miłość fizyczna będzie brana jako coś mało ważnego. Rozwód będzie równie częsty, jak małżeństwo. Nastąpi rozkwit eugeniki i urody; syfilitycy, epileptycy i alkoholicy zostaną pozbawieni możliwości zapładniania. W wielu krajach zaprowadzi się prohibicję. W niektórych miejscowościach Europy Północnej i Wschodniej małżeństwo między osobnikami jednej płci będzie uznane; na południu obyczaje, sprzeczne z naturą, będą karane bardzo surowo. Mężczyźni uzyskają prawo ubierania się po kobiecemu, kobiety — po męsku. Wielu mężczyzn, przynajmniej w domu, będzie uosiło suknie. Kobiety będą dyplomatkami, notariuszami, żołnierzami, dyrektorami banków i ministrami. Katolicyzm straci wpływy wśród warstw niższych, zyska natomiast wśród warstw wyższych; będzie wiele nadzwyczajnych nawróceń. Kultury orientalne i spirytyzm zdobędą licznych wyznawców.

Qui vivra — verra!

M. P.

## CEDA

najwyższej jakości

## OBUWIE.

Sprzedaj w pierwszorzędnym magazynach.

Dr. med.

### S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych  
Przyjmuje od 5 do 9 wiecz

Sienkiewicza 34, tel. 54 40 29-0

Przekonały się łódzkie panie, że doskonale rozwiązuje się zadanie,

Pod każdy kolor skórki pończoch dobieranie.

Do Neumana można mieć zaufanie Pończochy dobre — są zawsze tanie.

Omią każdą kłopot, troska Kupując 120 Piotrkowska.

# „Mocarz Świata“

(Świat bez broni)

z Pawłem Wegenerem, Małgorzatą Schoen, Hanni Reinwald, Erich Kaiser-Titzem i chińczykiem Nien Sön-Ling w rolach głównych.

Oto następny program kinoteatru „LUNA“.



Dziś i dni następnych.

Wielki podwójny program

Orkiestra pod dyr. p. R. Kantora. Pocz. seansów o 4,30, w soboty, niedziele i święta o godz. 1-ej.

I-sze

Wzruszający dramat p. t.

I-sze

## „GRZECH KOBIEITY“

W roli głównej Agnes Hr. Esterhazy

najbardziej fascynująca z kobiet

Harry Liedtke

zawsze szelmowsko uśmiechnięty. —

Walka o odebraną cześć. — Dziecko bez nazwiska. — Otchłań zmysłów i walka dusz. — Ostatnia stawka. — Śmiertelny strzał

Oto główne epizody tego porwijającego dramatu.

II-gie

Szampański film p. t.

II-gie

## „Panienka od szlagierów“

Temperament młodych dziewcząt w krótkich sukienkach. W rol. główn.

Corinne Griffith

znakomita artystka wszechświatowej sławy

Toni Moore i inni

## Podziękowanie.

Wszystkim, którzy łaskawie oddali ostatnią usługę naszemu nieodżałowanemu

s. \* p.

# Janowi Gustawowi Keilichowi

składamy niniejszem serdeczne „Bóg zapłać“.

W szczególności dziękujemy wielobnym pp. Radcy Konsystorskiemu Dietrichowi i Księdzu-pastorowi Lipskiemu, chórowi śpiewaczemu zboru Sw. Jana, Stowarzyszeniu Restauratorów i Właścicielu Piwiarni w Łodzi, Towarzystwu Zawodowemu Przemysłu Piwowarskiego w Łodzi, licznym odbiorcom, robotnikom i pracownikom firmy Gustaw Keilich Łódź—Ciechowice oraz za nadesłanie tak licznych wieńców

Stroskani synowie, synowa i wnuczka.

## Sekwestратор-defraudant schwytany w Bydgoszczy Urzednik VII urzedu w Łodzi inkasował podatki do własnej kieszeni

W dniu wczorajszym miejscowe władze śledcze ujęły zbiegłego z Łodzi defraudanta Alojzego Kowalskiego, b. sekwestratora, który naraził skarb państwa na znaczne straty.

Alojzy Kowalski, ostatnio zamieszkały przy ul. Andrzeja 48 w Łodzi, został w październiku 1927 roku przyjęty przez izbę skarbową w Łodzi do pracy w charakterze sezonowego sekwestratora i został przydzielony do VII urzędu skarbowego.

Władze zwierzchnie Kowalskiego, były początkowo zadowolone z pracy nowego sekwestratora. Wywiązywał się bowiem ze swego zadania sprawnie, inkasując wiele i zwracając zebrane sumy regularnie do kasy skarbowej.

Nikt nie przypuszczał, aby Kowalski mógł narazić na szwank swą dobrą opinię. Atoli po kilku

tygodniach Kowalski zebrane z sekwestru i podczas swych czynności sumy oddawał po terminie, wreszcie, znajdując się widocznie w tarapatkach pieniężnych, przywłaszczył sobie wiele kwitarsuszy na 1,866 złotych. O defraudacji nikt w urzędzie nie miał pojęcia. Zwracano jedynie uwagę na zmieniony tryb życia Kowalskiego. Kiedy zauważono, że przychodzi często do pracy w stanie nietrzeźwym—wydalono go zupełnie.

Alojzy Kowalski, przed opuszczeniem swego stanowiska, zapatrzył się w dodatkową ilość kwitarsuszy skarbowych, i wykradłszy cały szereg nakazów płatniczych i sekwestracyjnych, zbiegł do Bydgoszczy.

VII urząd skarbowy, dowiedziawszy się o defraudacji i kradzieży dokonanych przez zwolnionego sekwestratora, powiadomił policję

prosząc o odzyskanie straconych przez państwo sum i nakazów płatniczych.

Obawiano się, że Kowalski na zasadzie skradzionych nakazów, zainkasuje do własnej kieszeni większe sumy z tytułu różnych podatków.

Odszukaniem złoczyńcy zajęła się III brygada śledcza, która już po wstępnych badaniach ustaliła, że oszust zbiegł do Bydgoszczy. Zarządzono pościg, który uwieńczony został ujęciem Kowalskiego w jednej z melin bydgoskich podczas hucznej libacji.

Przy aresztowanym znaleziono cały materiał dowodowy w postaci kwitarsuszy i nakazów sekwestracyjnych.

Aresztowanego sprowadzono do Łodzi i oddano do dyspozycji sądziego śledczego IV rewiru. (x)

## Letni rozkład jazdy tow. Łódzkich elektr. Kolei dojazdowych

**ŁÓDŹ — ZGIERZ.**  
Pociągi odchodzą z Łodzi: 6.00, 6.20, 6.40, 7.00 i t. d., co 20 minut do godz. 21.40. Poza to wieczorne extra-pociągi o godzinie 22.40 i 24.00.  
Pociągi odchodzą ze Zgierza: 6.10, 6.30, 6.50, 7.10 i t. d. do godziny 21.10 i wieczorowe extra-pociągi 22.10 i 23.25.

**ŁÓDŹ — OZORKÓW.**  
Odjazd z Łodzi: 5.50, 6.30, 7.10 i t. d. co 40 minut do godz. 20.30.  
Odjazd z Ozorkowa: 6.30, 7.10, 7.50 i t. d. do godziny 21.50.  
Uwaga: Pociągi linii ozorkowskiej na dystansie od Łodzi do Zgierza zatrzymują się tylko na przystankach „Juljanowska“, „Juljanów“, „Radogoszcz“, „Helenówek“ i „Kurak“ oraz zabierają pasażerów wyłącznie do leżących poza Zgierzem miejscowości: Proboszczewic, Lućmierz, Emilji, Słowika i Ozorkowa. Pasażerów jadących bezpośrednio z Łodzi do Zgierza obowiązuje taryfa linii Zgierskiej.

**ŁÓDŹ — ALEKSANDRÓW.**  
Pociągi odchodzą z Łodzi: 5.45, 6.15, 6.45 i t. d. co 30 minut do godz. 20.15 i wieczorowe extra-pociągi 21.45 i 23.15.  
Pociągi odchodzą z Aleksandrowa: 6.30, 7.00, 7.30 i t. d. co 30 mi-

nut do godz. 21.00 i wieczorowe extra-pociągi 22.30 i 24.00.

**ŁÓDŹ — KONSTANTYNÓW.**  
Pociągi odchodzą z Łodzi i Konstantynowa: 6.20, 6.55, 7.30, 8.05 i t. d. co 35 minut do godziny 21.30 oraz wieczorowy extra-pociąg z Konstantynowa 22.05 i z Łodzi 22.40.

**ŁÓDŹ — PABJANICE DWORZEC.**  
Odjazd z Łodzi: 6.20, 6.40, 7.00, 7.20 i t. d. co 20 minut do godziny 21.40 oraz wieczorowe extra-pociągi 22.30 i 24.10.

Uwaga: Pociąg wychodzący z Łodzi o godz. 24.10 dochodzi tylko do magistratu m. Pabjanice.

Odjazd z dworca pabjanickiego: 6.10, 6.30, 6.50 i t. d. co 20 minut do godz. 21.30 oraz wieczorowe extra-pociągi 23.20.

**ŁÓDŹ — RUDA — RZGÓW — TUSZYN.**

Odjazd z Łodzi: 6.45, 7.15, 7.45 i t. d. co 30 minut do godz. 20.45.  
Uwaga: Oprócz tego odchodzą pociągi lokalne z Łodzi do Rudy o godzinie 21.15, 21.45 i 22.15.

Odjazd z Tuszyna: 6.50, 7.20, 7.50 i t. d. co 30 minut do godziny 21.50.

Uwaga: oprócz tego odchodzi pociąg lokalny z Rudy do Łodzi o godzinie 6.45.

### Przeгляд koni

Dnia 21 maja rb. na przeгляд koni o godz. 8 rano (plac przy zbiegu ul. prez. Narutowicza i Tramwajowej) winny być doprowadzone konie z obrębu VIII komisariatu policji należące do właścicieli lub posiadaczy o nazwiskach na litery: Gb do Gz, H, Ch, I J.

W sobotę, dn. 22 maja rb., na przeгляд koni o godz. 8-ej rano na tenże plac winny być doprowadzone konie z obrębu VIII komisariatu policji, należące do właścicieli lub posiadaczy o nazwiskach na litery: K, L, Ł, M, N.

### Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy, dnia 20 maja, dyżurnia następujące apteki: M. Epstein (Piotrkowska 225), M. Bartoszewski (Piotrkowska 95), M. Rozenblum (Cegielnia 12), Sukcesorowie Gorfina (Wscho dnia 54), J. Koprowski (Nowomiejska nr. 15).



**Pokojówka:** — Nie, proszę pani, za nic nie przyjmę tej sukni.  
**Pani:** — Ależ Marysiu, jeśli ci ją dają w podarunku, możesz śmiało przyjąć.  
**Pokojówka:** — Żałuję bardzo, ale nie mogę. Już weszłym roku ta suknia była niemodna.

Zarząd Łódzk. Oddz. Zw. Zaw. Lekarzy Dentystów w P. P. zawiadamia kolegów, że dnia 20 b. m. o godz. 12 odbędzie się odsłonięcie pomnika b. p. kolegi

## Jakóba Haberafelda

lekarz. dent., b. prezesa Oddziału.  
O liczne przybycie członków Oddziału uprasza

Zarząd.

## Zjazd Przyrodników Województwa Łódzkiego

Towarzystwo Przyrodnicze m. Kuhl, ast. Uniw. Krakowskiego, St. Staszica organizuje w czasie Zielonych Świąt I zjazd przyrodników, który odbędzie się w lokalu miejskiego gimnazjum im. J. Piłsudskiego, ul. Sienkiewicza nr. 44 z następującym programem:

**Sobota, dnia 26 maja, o godzinie 5 po południu:** 1) Zagajenie; 2) Prof. dr. R. Minkiewicz z Warszawy „Pamięć jako zagadnienie ogólnie - biologiczne“.

**Niedziela, dnia 27 maja, o godz. 9.30 przed południem:** 1) Prof. dr. Z. Mokrzecki z Warszawy, „Ochrona roślin i jej znaczenie w życiu gospodarzem państwa“; 2) Prof. Wł. Kociejowski, „Z teorii i praktyki nauczania przyrody w szkole“; 3) Godz. 12 w poł. Otwarcie wystawy przyrodniczej lekarskiej — zorganizowanej przez towarzystwo p. n. „Człowiek zdrowy i chory“ — w lokalu, przy ulicy Wólczańskiej 45. Po południu wycieczka nad staw (punkt zborny Plac Reymonta, przystanek kolei elektrycznej podmiejskiej, godzina 3.30 po poł.)

**Poniedziałek, dnia 28 maja, o godz. 9.30 przed południem:** 1) J. Kuhl, ast. Uniw. Krakowskiego, „Metody badań utworów dywulwanych w Polsce i na zachodzie Europy“; 2) Wł. Kociejowski, „Ewolucja w świetle pojęć biologii użytkalnej“; 3) dr. A. Goldenberg, „Co uważać za ważniejsze przy nauczaniu przyrody żywej“.

**Godzina 3.30 po południu:** 1) dr. M. Sokołowski z Krakowa, „Nowe prądy w geografii roślin“; 2) J. Kuhl, ast. Uniw. Krakowskiego, „Głazy narzutowe w Polsce i ich pochodzenie“; 3) St. Konicówna, „Wycieczki geomorfologiczne w okolicach Łodzi“; 4) Wnioski uczestników zjazdu. Wieczorem wspólna kolacja.

**Wtorek, dnia 29 maja, o godzinie 9 rano:** Wycieczka do Tuszyna (punkt zborny Plac Reymonta). Komitet organizacyjny zjazdu zwraca się za naszym pośrednictwem z gorącym apelem do miłośników przyrody o wzięcie udziału w zjeździe.

Łaskawe zgłoszenia i oplaty w kwocie 5 złotych za uczestnictwo prosi skierowywać pod adresem Towarzystwo przyrodnicze im. St. Staszica, Nowo Targowa 24.

## Pobór rocznika 1907

Kto się ma stawić w poniedziałek i wtorek

W dniu 21 i 22 maja rb. przed komisjami poborowymi winni się stawić następujący poborowi:

Przed komisją poborową nr. 1 (Pomorska nr. 18):  
Dnia 21 maja poborowi rocznika 1907, zamieszkali w obrębie III komisariatu policji o nazwiskach na litery: P do Pre.

Dnia 22 maja poborowi rocznika 1907, zamieszkali w obrębie III komisariatu policji, o nazwiskach na litery: P do Pre R do Roz.

Przed komisją poborową nr. 2 (Ogrodów 34)  
Dnia 21 maja poborowi rocznika 1907, zamieszkali w obrębie X komisariatu policji, o nazwiskach na litery: A, B, C, D, E, F, G.

Dnia 22 maja poborowi rocznika 1907, zamieszkali w obrębie X komisariatu policji o nazwiskach na litery: H, Ch, I, J, K, L.

Przed komisją poborową nr. 3 (Zakątna nr. 82)  
Dnia 21 maja poborowi rocznika 1905, mający odroczenie z art. 35 b ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, zamieszkali w obr. III, VIII, IX komis. po-

## Rozwiedzmy się

szampańska komedia  
z **VIVIAN GIBSON**  
w roli głównej  
**Najbliższa premiera**  
**Kina Spółdzielni**

W żeńskim Gimnazjum  
**C. WASZCZYŃSKIEJ**  
Zielona 15, tel. 19-00  
egzaminu wstępne rozpoczynają się 4-go czerwca.  
Kancelaria czynna od godz. 8—14-ej. 24-5

**SUUM CUIQUE**

**Moja pani, moja panil.**

Niema jeszcze sędziego w małej, zalanej mdłym, szarem światłem sali sądu pokoju VII okręgu. Gwarno, więc i hałaśliwie, mimo napomnień ze strony woźnego. Wśród gromady publiczności, zapełniającej pokój po brzegi — na pierwszy plan wysuwa się ożywiona grupka kobiet. Warto im się przyjrzeć. Część z nich — podryza wysoko, huśta i kołysze na rękach zabeczane dzieciaki. Inne głośno debatuja.

— Ja tam powiem wszystko, co prawda.

— No pewnie... — Ale będzie miała za swoje, łajdaczka!

— Cała Pomorska ją... miała!

— Nie gadałabyście kuma głustw.

— Już my ją obronimy przed stara...

Można w tem środowisku dokładnie odróżnić dwa wrogie obozy. Cała kamienica, całe podwórko domu, położonego w końcu ulicy Pomorskiej przyszło do sądu świadczyć. Służące, praczka, stróżka i inne garkotłuki... — Moja pani, moja panil — jedna krzyczy przez drugą, jedna drugiej nie pozwala przyjść do słowa. Sensacja dla podwórka, dla cichej, spokojnej, na czwartaku mieszkającej szwaczki i dla kłótniwej, stróżki... — Ciszal Wstać — sąd idzie!

Miejsce oskarżonej zajmuje młoda 20-letnia zaledwie dziewczyna. Twarz śniada — duża, bystre czarne oczy. Patrzy na publiczność wzrokiem śmiałym, nieco wyzywającym. Ubrana skromnie w długie pluszowe, brązowego koloru palto. Nazywa się Janina Karczewska.

Z drugiej strony staje stara, szarogłowa, kobiecina Franciszka Puchalska. Wyraz twarzy chytry, zły. Przebiegłość maluje się w każdym drgnieniu tego pomarszczonego oblicza.

Pani Puchalska skarży Karczewską o to, że w dniu 4 kwietnia b. r. obraziła ją kilkakrotnie na podwórzu domu.

Janina Karczewska do winy się nie przyznaje.

— Wysoki sędziel! Byłam już dwa razy matką. Pierwsze dziecko mi umarło, a drugie, którego ojcem nieślubnym jest syn pani Puchalskiej, oddałam na wychowanie. Sama nie mam na to czasu, bo muszę na siebie ciężko pracować. A za dzieciaka grube pieniądze trzeba starej płacić. Przychodzę do niej raz, aż tu widzę, że dziecko całe z głodu sine prawie zamęczone. Złapałam je więc i wyleciałam na podwórko. Chyba to nie dziwo, że trochę starą zwymyślała... Serce matki boli...

Przed sądem przewija się długi szereg świadków.

— Przecie to szkanda! — seple się szczerbata służąca, kołysząca się na koślawych nogach — żeby taka szlara jeszcze sz tego kwiaty robiła - nie?

— Czy to słychane rzeczy, że-ty niby taka młoda panna na starą kobietę takie brudne słowa mówiła? — z błyskawiczną szybkością cieniutkim, przenikliwym głosem woła kolosalna, tęga praczka o biuście operowej śpiewaczki...

Wyrok! — Z zapartym oddechem audytorjum słucha: Sąd postanawia Janinę Karczewską skazać na 20 złotych grzywny z zamianą na 3 dni aresztu.

Czy podwórkowa tragedia skończona?...

Stara Puchalska kurczy się jeszcze bardziej i zjadliwie, przebiegle się uśmiecha...

Zet.

**NADZWYKZAJNE ZEBRANIE SYNDYKATU DZIENNIKARZY.**

W środę, dnia 23 b. m., o godz. 8-jej wiecz. w Złotej sali Grand-Hotelu odbędzie się nadzwyczajne zebranie członków syndykatu dziennikarzy w Łodzi.

Zarząd zawiadamia równocześnie, że z dniem 1 czerwca ważne są jedynie nowe legitymacje (białe) syndykatu. Legitymacje te mogą otrzymać członkowie w sekretarjacie syndykatu u p. red. Jagoszewskiego.

**Proces mordercy prez. Cynarskiego rozpocznie się we wtorek w sądzie apelacyjnym w Warszawie**

Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła, we wtorek, d. 22 bm. rozpoczyna się w warszawskim sądzie apelacyjnym trzydniowe rozprawy przeciwko drugiemu zabójcy ś. p. prezydenta Cynarskiego, skazanego już przez łódzki sąd okręgowy na karę śmierci — Kazimierza Rydzewskiego.

Obronę wnosi adw. Hartman, oskarża prokurator przy łódzkim sądzie okr. dr. Markowski, który podtrzymywał będzie w całej rozciągłości wyrok skazujący, wydany w Łodzi na Rydzewskiego.

Wobec krążących pogłosek, jakoby Rydzewski mógł zostać z dobrodziejstwa amnestji, zmieniającej karę śmierci na bezterminowe więzienie — należy według prok. Markowskiego — wyjaśnić, że po pierwsze, projekt ustawy wyraźnie zaznacza, że amnestja nie dotyczy skazanych za zbrodztwo z zemsty, lub chęci zysku. Secundo: proces zos. ał wyznaczony na 22 maja, zaś ustawa wejdzie w życie w 10-tą rocznicę odzyskania niepodległości, a więc dopiero w listopadzie. Wszystkie zatem wnioski o zastosowanie amnestji są conajmniej przedwczesne. Rydzewskiemu przystępuje jeszcze prawo odwołania się od wyroku warszawskiego sądu apelacyjnego do Sądu Najwyższego. Jeżeli sprawa zostanie wyznaczona na koniec listopada, lub okres późniejszy, amnestja, być może, będzie mogła mieć zastosowanie.

Na proces Rydzewskiego, który potrwa 3 dni, wyjeżdża do Warszawy kilku funkcjonarjuszów urzędu śledczego z nadk. Weyerem na czele, którzy zostali wezwani na sprawę w charakterze świadków. (g)

**Metalowcy zażądali podwyżki**

**Ostateczny termin ustalono na dzień 2 czerwca**

W dniu wczorajszym klasowy związek robotników przemysłu metalowego zwrócił się do przemysłowców metalowych z żądaniami ekonomicznymi.

Związek domaga się w pierwszym rzędzie wyrównania płac robotników łódzkich z płacami robotników metalowców warszawskich, gdyż dotychczas różnica ta wynosi 17 do 60 proc.

Jako termin zwołania wspólnej konferencji w sprawie wystosowanych żądań, związek wyznaczył dzień 2 czerwca.

Wystawienie żądań nastąpiło po walnym zebraniu robotników, na którym stwierdzono ippośledzenie robotników metalowych w Łodzi i bardzo niskie ich wynagrodzenie. (b)

**Rozwiązanie łamigłówek**

Poniżej podajemy rozwiązanie łamigłówek z dnia 3-go maja b. r. p. n. „Wesele ptaków”.

Za trafne rozwiązanie wzmiankowanej łamigłówki redakcja „Głosu Polskiego” przeznaczyła w drodze losowania 5 (pięć) nagród w postaci 5 biletów do pier-

- wszorzędnych kin Łodzi następującym osobom:
1. Jankowski Franciszek, ul. Nowaka 30.
  2. Gębalska Alicja, Pabjanice, ul. Kościuszki 22.
  3. Jędrzejczak Czesław, ul. Anstadta 5.



4. Zabłocki Marjan, Nowe Piotrkowska 101.
  5. Bronia Berliner, Konstany-nowska 42.
  6. Kiełbasa Stanisław, Widzew, ul. Kunitzera 7.
  7. Blatt Zygmunt, ul. Gdańska nr. 8.
- Z uwagi na ogromną ilość nadesłanych rozwiązań łamigłówek, przeznaczyliśmy dodatkowo trzy nagrody pocieszenia następującym osobom:
1. Wieczorek Bronisława, ul.

**Teatr Miejski Cegielniana 63**

**DZIS**, dnia 20 maja r. b. o godz. 11.30 przed poł

**POPIS TANECZNY**

Szkoły Rytmiki, Plastyki i Tańca Artystycznego H. Krukowskiej i L. Boruńskiej

Pozostałe bilety w kasie Teatru.

**Odczyty w słow. wolnomysłicieli**

W Łodzi: w lokalu własnym stowarzyszenia wolnomysłicieli polskich, przy ul. Gdańskiej 87 została wygłoszona następująca odczyty:

- W sobotę, 19 maja — „Teoria dziedziczności” — ref. Włodzimierz Kamenc.
- W sobotę, 26 maja — „Nowoczesny parlamentaryzm” — ref. Hen. Waldberg.
- W sobotę, 2 czerwca — „Dziecko wolnomysłiciela w Polsce” — ref. Wiktor Brühl.

Odczyty zaczynają się punktualnie o godzinie 8 wieczorem. Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości.

W Zgierzu: W niedzielę, 20 maja, o godz. 11 rano, urządza S. W. P., Kół w Zgierzu, w lokalu własnym, przy ul. 3 Maja nr. 23 odczyt publiczny (wejście dla wszystkich za biletami) „Materiaлизм walczący”, który wygłosi członek zarządu głównego S. W. P., Czesław Bajler. Referent poruszy w odczycie istotę teorii materializmu dziejowego i jej znaczenie jako oręża wolnomysłicieli w walce o duchowe wyzwolenie proletariatu.

**TEATR i MUZYKA**

**TEATR MIEJSKI**

Ostatni pożegnalny występ Józefa Węgrzyna w „Don Juanie” Zorilli odbędzie się dziś o godz. 4.

„Malgorzata z Nawarry” z udziałem Jadwigi Smosarskiej dana będzie o-prócz dzisiejszego wieczora jeszcze czterokrotnie, we wtorek, środę, czwartek i piątek.

Przed wystawieniem „Dzień grzechu” Zeromskiego, które wymagają dłuższego okresu przygotowań technicznych, jak i artystycznych, teatr miejski wystąpi w przeddzień Zielonych Świąt z premierą sztuki angielskiego pisarza H. Wallace'a p. t. „Nieuchwytny”, lub inaczej „Tajemnica Scotland Yardu”.

**TEATR KAMERALNY**

Dziś po południu po raz ostatni komedia Kiedrzyńskiego „Powrót do grzechu” z Michałem Zniczem.

Wieczorem dziś i w dalszym ciągu we wtorek i środę komedia lekka Hennequin'a „Codziennie o 5-jej”. Początek o godz. 9-jej.

**„ARARAT”**

Dziś „Ararat” gra w dalszym ciągu VI program p. t. „Szozanas Jakow”. Jest to jedno z ostatnich przedstawień tego pięknego programu. Próby VII programu są już na ukończeniu.

Dziś 1 przedstawienie, początek o g. 9,30, koniec 11,40.

**DZISIEJSZY WYSTĘP VERY KARALI I LWA FOKINA.**

Dziś w sali filharmonji odbędzie się zapowiadziany wieczór tańców artystycznych wszechświatowej sławy pary taneecznej, a mianowicie: słynnej primabaleriny cesarskich teatrów oraz gwiazdy filmowej Very Karali i jej znakomitego partnera fenomenalnego tancerza Lwa Fokina. Artyści wystąpią w Łodzi tylko raz jeden i będzie to zarazem pożegnaniem tegorocznego sezonu koncertowego. W programie efektywne tańce w pięknych oryginalnych kostjumach.

Początek o godz. 8,30 wieczorem.

**„GONG” W OGRÓDKU.**

CEGIELNIANA 16.

Wczorajsza premiera pod tyt. „Zaczynamy!”, która była zarazem inauguracją sezonu, należy do ze wszech miar udanych. Pięknie urządzone ogródki i prawie na nowo wybudowana scena, artystycznie udekorowana przez art.-mal. Frasiaka, robią ujmująco miłe wrażenie. Tłumnie zebrana publiczność gorąco oklaskiwała swoich ulubieńców z Czesławem Skoniecznym, Jaskówną, Runowiecką, Popielewską, Cybulskim, Sielańskim, Laskowskim, Kamińskim, baletmistrzem Wołnarem, Sobotówną i dyr. Jastrzębcom na czele.

Dziś, w niedzielę, 3 przedstawienia: o 6-jej, 8-jej i 10-jej.

**Co usłyszymy dziś przez radio?**

- Warszawa, (1111 mtr.) —
- 10.15. Transmisja nabożeństwa z klasztoru OO. Franciszkanów (Górny Śląsk, Panewnik - Ligota).
  - 12.10. Transmisja z filharmonji warszawskiej. Poranek symfoniczny. Orkiestra filharmoniczna pod dyr. Józeta Ozimifskiego i Jakób Kałeckii (fort.).
  - 15.15. Transmisja z filharmonji warszawskiej koncertu symfonicznego. Wykonawcy: Orkiestra symfoniczna pod dyr. Zdzisława Górzynskiego i Tadeusza Joteyki oraz M. Fliederbaum (skrzypce).

- prof. Franciszek Łukasiwicz (akomp.).
- 22.30. Transmisja muzyki taneecznej.
- Paryż (1750) —
- 20.45. Koncert (Sonata C-moll Beethovena, Koncert skrzypcowy Es-dur Mozarta, „Germania” Brahmsa, Suita Delibera, „Arlesienne” Bizeta).
- Medjolan (526) —
- 21.00. Opera Cataliniego „Lorelei”.
- Wiedeń (517) —
- 11.00. Koncert (Suita D-dur Bacha, Koncert skrzypcowy Vistlego, Koncert fortepianowy-A-moll Mozarta, Symfonia Es-dur Haydna).
- 18.45. Kwartety smyczkowe: Haydna op. 17 nr. 4 i Mozarta B-dur.
- Berlin (483) i Königswusterhausen (1250) —
- 11.30. Koncert (Symfonia G-dur Haydna, Suita „Dziadek do orzechów” Czajkowskiego, „Moldawa” Smetany, Uwertura Scheinpluga).
- Drezno (275) i Lipsk (365) —
- 16.30. Utwory Griega (Pieśni, Sonata skrzypcowa F-dur, Kwartet smyczkowy G-moll).
- Frankfurt (428) —
- 11.00. Sonaty wiolonczelowe: Manella F-dur, Beethovena A-dur i Mendelssohna D-dur.
- Kolonia (283) i Langenberg (468) —
- 20.00. Komiczna opera Mozarta „Ogrodniczka z miłości”.
- Monachjum (535)
- 17.30. Kameralne utwory Szuberta (Kwartet smyczkowy A-moll, Sześć pieśni na sopran, Kwartet smyczkowy G-dur).

**RADIO AUDION**

Traugutta 1, tel. 53-71 (gmach Grand-Hotelu)

poleca

**ODBIORNIKI**

własnej konstrukcji, oraz światowych firm zagranicznych

**SCHAUB i LOEWE**

Bezwzględna selekcja idealna czystość tonu.—Części składowe. Porady techniczne

**Ładowanie akumulatorów.**

**Najtrwalsze Lampy Katodowe ORION - ECHO**

- 19.10. Odczyt p. „Konstantynopol” — wygłosi p. Stanisław Lewicki.
- 19.35. „Ludwik Microslawski” — wygłosi dr. Adam Lewak.
- 20.00. „Chiny — ich przeszłość i teraźniejszość” — wygłosi prof. Bogdan Richter.
- 20.30. Koncert wieczorny wspólny ze stacją Poznań. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimifskiego, Marja Szraiberówna (skrzypce), Aleksander Karpacki, bariton opery i

**PARK HELENOW.**

Dziś o godzinie 11,15 III-ci poranek muzyczny orkiestry symfonicznej pod dyrykcją Teodora Rydera o wielce urozmaiconym programie.

O godz. 5-jej koncert organowy.

## Zagraniczne konsorcjum bankowe finansuje rosyjski eksport drzewa.

Izba handlowa w Leningradzie donosi, iż doszło do porozumienia z zagranicznym konsorcjum bankowym, do którego należą największe banki angielskie, amerykańskie, holenderskie i niemieckie w sprawie finansowania rosyjskiego eksportu drzewa do wysokości 3,28 milionów funtów.

Kredyt został uzyskany częściowo na materiał już gotowy, obrobiony, częściowo zaś na materiał drzewny spławny.

W stosunku do r. 1925-26 kredyt ten jest potrójny. Większe banki niemieckie przyjmowały dawniej udział w finansowaniu rosyjskiego eksportu drzewnego, jednakże w ostatnich latach udział ten znacznie się zmniejszył. Niemieckie sfery finansowe nie biorą udziału w jednolitej ujętych planach kredytowych oraz umowie kredytowej.

Suma 3,28 milj. funtów podzielona jest na większą liczbę banków europejskich i amerykańskich, tak iż indywidualnie pojedyncze zaangażowane kapitały mają podważalne znaczenie.

## Komunikacja Rosji z Persją

Związek sowiecki dąży obecnie do rozszerzenia swych wpływów na tereny południowej Persji. W tym celu ma być wznowiona bezpośrednia komunikacja między portami rosyjskimi na morzu Czarnym a portami południowej Persji, które to połączenia istniały już przed wojną.

W początku czerwca ma wyruszyć z Odessy pierwszy okręt z transportem zboża, mąki, żelaza, naczyń emalowanych i t. d. do portów Mohamer i Bender-Buszira; próbny ten raid organizowany jest przez Ukrgostorg.

Wskazuje to na usilne zabiegi Sowietów w kierunku odzyskania przedwojennego, dominującego stanowiska handlu z Persją.

## Kapitał amerykański w Grecji

ATENY. — Poseł Stanów Zjednoczonych w Atenach zakomunikował w tych dniach oficjalnie greckiemu ministrowi skarbu, Kafandarisowi, że w Nowym Jorku powstały w ostatnich czasach liczne konsorcja finansowe, które zamierzają ubiegać się o koncesje na przeprowadzenie w Grecji szeregu robót publicznych. Konsorcja te rozporządzają kapitałem 20,000,000 dolarów i pozostają w ścisłym związku z największymi amerykańskimi przedsiębiorstwami technicznymi.

Przypuszczać więc należy, że kapitalistom amerykańskim chodzić będzie w pierwszym rzędzie o przeprowadzenie w Grecji rozbudowy sieci kolejowej. W najbliższym czasie przyjechać mają do Aten oficjalni delegaci powyższych konsorcjów, by podjąć z rządem grackim bezpośrednie rokowania.

# Reforma Banku Angielskiego zrealizowana zostanie przez ministra Churchilla

Istniejące dotychczas statuty Banku Angielskiego pochodzą z r. 1819. Ustawę zatwierdzającą wymienione statuty opracował Robert Pill. Ustawa ta przewidywała maksymalny kontyngent banknotów nie posiadających złotego pokrycia na 19 i trzy czwarte miliona funtów szterlingów. Reszta banknotów musiała posiadać pokrycie w złocie. Dzięki temu warunkowi był obieg pieniężny w Anglii bardzo nieelastyczny, wobec czego w latach krytycznych trzeba było na pewien przeciąg czasu statuty banku unieważnić. W czasie wojny światowej przyjęła Anglia, podobnie jak i inne państwa, system pieniędzy papierowych, rząd zaś puścił w obieg wielką ilość banknotów pod nazwą „currenty

notes”. Minister finansów Churchill zamierza obecnie przeprowadzić reformę obiegu pieniężnego. W tym celu ujednostajnił walutę obiegu, zamieniając „currenty notes” na banknoty Banku Angielskiego. Minister zamierza równocześnie przeprowadzić reformę statutów banku w ten sposób, że kontyngent banknotów nie posiadających pokrycia w złocie ma być zwiększony z 19 i trzech czwartych na 269 milionów funtów szterlingów, co odpowiadałoby obecnej sytuacji finansowej Anglii. Równocześnie bank ma otrzymać prawo emisji drobnych banknotów w wysokości pół i L funta szterlinga. To rozszerzenie prawa emisji uzasadnia się tem, że po

wojnie pieniądze papierowe zastępują złote. Celem nadania emisjom banku większej elastyczności i usunięcia konieczności zawierania ważności ustawy bankowej, zamierza Churchill uprawnić skarb państwa do wydawania Bankowi Angielskiemu pozwolenia na emisję pieniędzy ponad kontyngent na czas do 6 miesięcy. Okres ten może w razie potrzeby zostać przedłużony, jednakże nie może trwać dłużej niż 2 lata. Każde takie pozwolenie wymaga aprobaty parlamentu. Zmiany te nie wprowadzą naprawdę takiej elastyczności jaką posiadają banki kontynentalne, jednakże przyczynią się do osiągnięcia poprawy i wzmocnienia sytuacji Banku Angielskiego.

## W handlu zagranicznym Persji pierwsze miejsce zajęła Anglia

W roku 1913-14 pierwsze miejsce wśród państw importujących towary zajmowała Rosja — 55 proc. całkowitego przywozu, 356 milj. kranów (1 kran około 72 grosze), drugie Anglia 27,5 proc. — 177,9 milj. kranów, trzecie Niemcy — 4,7 proc. i t. d. Po wojnie w r. 1926-27 pierwsze miejsce zajęła w imporcie Anglia — 49 proc. — 385,6 milj. kranów, Rosja utrzymała się na drugim miejscu przy 23,4 proc. — 184,5 milj. kranów.

Udział Niemiec w imporcie perskim nie uległ poważniejszym wahaniom, natomiast wzrósł dość wydatnie przywóz z Francji —

## Współczynniki w podatku majątkowym spotkały się z protestem Kupiectwa Łódzkiego

We wczorajszym „Głosie” donieśliśmy o ustaleniu współczynników dla określenia majątku według nowego projektu min. skarbu.

W związku z tem stowarzyszenie kupców - detalistów województwa łódzkiego wysłało w dniu wczorajszym do klubu sejmowego bezpartyjnego bloku współpracy z rządem i do centrali zw. kupców następującą depeszę:

„Wobec spodziewanej we wto-

rek dyskusji nad projektem ustawy o podatku majątkowym, zwracamy uwagę na szkodliwość zamierzanego obliczania majątku na podstawie obrotów za pomocą oderwanych dowolnie obranych współczynników. Doświadczenie ustawy o podatku obrotowym winno być dostatecznym ostrzeżeniem. Prosimy o energiczne zajęcie stanowiska.

Stowarzyszenie kupców detalistów województwa łódzkiego”.

## Rynek pieniężny Dolar i akcje

Kursy walut obcych w wczorajszej giełdzie warszawskiej pozostały niezmiennione. W Łodzi na giełdzie z walut notowano do lary (większe odcinki) po kursie zł. 8.90.

Prywatny kurs dolara przy nie wielkim zapotrzebowaniu i dostatecznej podaży materiału dolarowego wynosił wczoraj w Łodzi zł. 8.89,5 w płataniu 8.90,5 w oddaniu.

Bank polski ofiaruje nadal za dolary zł. 8.85 i 8.84 (za banknoty jedno i dwudolarowe).

Na wczorajszym zebraniu giełdy akcyjnej w Warszawie panowała w dniu wczorajszym spokojna tendencja dla akcji. Jedynie akcje „Siła i Światło” wykazały dalszą zwyżkę o 5 punktów (z 195 na 200), obniżył się natomiast kurs „Elektrowni w Dąbrowie” (z 102 na 98).

Na pogiędzie poziom kursów oficjalnych został utrzymany

## Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

### GOTÓWKA

Dolary —

### CZERI.

Holandja 359.71  
Londyn 43.54  
Nowy Jork 8.90  
Paryż 35.10  
Praga 26.41 i pół  
Szwajcaria 171.83  
Wiedeń 125.42  
Włochy 46.99  
Sztokholm 239.20

### AKCJE

Bank Dyskontowy 133.50  
Bank Handlowy 117.—  
Bank Polski 170.75, 170.25, 170.50  
Bank Zarobkowy 85.—  
Spiess 162.50  
Elektr. Dąbrow. 100.—, 97.—, 99.—  
Siła i Światło 195.—, 202.—, 200.—  
Firley 70.—, 71.50, 70.25  
Chodorów 152.—  
Częstocice 63.—  
Cukier 77.—, 77.50, 76.—  
Wysoka 162.—, 160.—  
Węgiel 101.—, 97.—, 99.—  
Nobel 37.50  
Cegielski 46.50, 47.50, 47.—

Lilpop 43.50  
Zgierz 31.25  
Modrzejów 50.50, 49.50, 49.75  
Norblin 200.—  
Parowozy 49.—  
Pocisk 12.25, 12.—  
Rudzki 58.—  
Starachowice 66.50, 65.50  
Zawiercie 33.50, 33.75, 33.50  
Haberbusch 210.—  
Ostrowieckie Serja A 158, 157  
Ostrowieckie Serja B 14, 145  
Ostrowieckie II em. 134  
Ursus 10.50  
Gródek 9.—

## PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Dolarówka 83.50, 83.—  
5 proc. konwersyjna 67.25  
5 proc. konw. kol. 62.—  
8 proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 94.—  
8 proc. listy zastawne ziemskie zł. 81.75  
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 55.25  
8 proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 77.75, 77.50, 78.—  
5 proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 60.25  
8 proc. listy zastawne m. Łodzi zł. 71.35  
8 proc. listy zastawne m. Kalisza zł. 70.—  
Kolejowa 104.—

## Nadzwyczajny telegram!

Wczoraj w pierwszym dniu ciągnięcia I-iej kl. padła główna wygrana

# zł. 70.000

na los Nr. 89.106 sprzedany w Najsłynniejszej i Najszcześniejszej Kolekturze

**S. JATKA Piotrkowska 22 Piotrkowska 66**

Dla zachowania dyskrecji nazwisk 4-ch wybrańców losu nie wymieniamy. Nieznaczna ilość losów I-iej klasy są u nas jeszcze do nabycia.

## Stan zasiewów na Ukrainie

Niesprzyjające warunki atmosferyczne w miesiącu marcu i kwietniu r. b. odbiły się ujemnie na stanie ozimych zasiewów na Ukrainie. W niektórych okęgach środkowej i południowej Ukrainy zostały zniszczone znaczne obszary ozimin.

Według dotychczasowych wiadomości w Kijowszczyźnie uległo zniszczeniu 6 proc. ogólnej powierzchni zasiewów ozimych.

Na Wołyniu stan zasiewów jest oceniony dla pszenicy na 2,6 dla żyta — 2,7.

Stan ozimin na Zadnieprzu naogół przedstawia się lepiej niż na prawobrzeżnej Ukrainie.

## Przemysł włókienniczy w Jugosławii

BIAŁOGRÓD. — W roku ubiegłym założono w Jugosławii 44 nowe zakłady przemysłowe, przemysłu włókienniczego.

Zydowski teatr rewjowo-kameralny

## „ARARAT”

Zachodnia 43  
kier. M. BRODERSON.

Ostatnio 4 dni. — Ostatnio 4 dni.

Dziś i codziennie 1 przedstawienie

## Szoszanas Jakow

Pocz. 9.30, koniec 11.40.

Kasa czynna od godz. 7 wiecz



## Szachy

### Bogoljubow wygrał mecz z doktorem Euwe

Bogoljubow z trudem wygrał obliczony na zwycięstwo partii mecz z d-rem Euwe 5,5:4,5, a więc w tym samym stosunku, co w swoim czasie dr. Aljechin z tymże przeciwnikiem.

Jeszcze 10 partja miała zmienny przebieg. Bogoljubow dwukrotnie ofiarował remis, które dr. Euwe odrzucił. W rezultacie partję przerwano i mistrz holenderski po bardzo długiej analizie, zgodził się na nierozstrzygnięta.

Mecz toczył się o zakwalifikowanie do walki o mistrzostwo świata. Szereg tych, którzy zamierzają zdeponować Aljechina (Capablanca, dr. Lasker, Niemcowicz), powiększa obecnie Bogoljubow. Niewiadomo jedynie, kto da pieniądze, potrzebne na zorganizowanie następnego meczu szachowego o mistrzostwo świata.

Poniżej podajemy jedną z partji Bogoljubowa z d-rem Euwe:

**Białe: Dr. M. Euwe** **Czarne: E. Bogoljubow**

1. Sg1—f3 d7—d5  
2. g2—g3 c7—c6  
3. Gf1—g2 Sg8—f6  
4. O—O Gc8—g4  
5. d2—d3 Sb8—d7  
6. Sb1—d2 e7—e6  
7. e2—e4 Gf8—e7  
8. h2—h3 Gg4—h5  
9. Wf1—e1 d5 x e4  
10. d3—e4 O—O  
11. b2—b3 Gc7—b4  
12. Gc1—b2 Sd7—c5  
13. g3—g4 Sh5—g6  
14. a2—a3 Gb4 x d2  
15. Sf3 x d2 Dd8—c7  
16. Dd1—f3 e6—e5  
17. Df3—c3 .....  
Doskonałe posunięcie; umożliwiał f4.  
17. .... Sf6—d7  
18. f2—f4 f7—f6  
19. b3—b4 Sc5—a6  
20. f4—f5 Gg6—f7  
21 Gg2—f1 Wf8—d8

Lepiej byłoby Wa8—d8, aby Wf8 użyć na linii e.

22. Kg1—g2 Sd7—b6  
23. Gb2—c1 Sb6—a4  
24. Dc3—g3 Dc7—d6  
25. g4—g5! f6 x g5  
26. Sd2—f3 h7—h6  
27. Sf3 x e5 b7—b5?

Przedwczesne posunięcie. O wiele lepiej byłoby Sa6—c7.

28. Se5 x f7 Dd6 x g3  
29. Kg2 x g3 Kg8 x f7  
30. c2—c4! Sa6—c7  
31. h3—h4! g5 x h4  
32. Kgxh4 Wd8—d4?

a7—a6 było lepsze, ale Bogoljubow widocznie już zrezygnował z tej partji i kontynuował ją jedynie ze względów prestige'u. Następne posunięcie robił Bogoljubow z błyskawiczną szybkością.

Poniżej podajemy jedną z partji Bogoljubowa z d-rem Euwe:

**Białe: Dr. M. Euwe** **Czarne: E. Bogoljubow**

33. Gc1—f4 Sc7—e8  
34. Gf4—e5 Wd4—d2  
35. c4 x b5 c6 x b5  
36. Gf1 x b5 Sa4—b6  
37. Wa1—c1 Wa8—c8  
38. Wc1 x c8 Sb6 x c8  
39. Gb5 x e8 Kf7—e8  
40. Ge5 x g7 Sc8—d6  
41. Gg7—e5 .....  
Jeszcze na zakończenie sprytna pułapka. Nie np. Gxh6 ze względu na Wh2! i Sf7!  
41. .... Sd6—c4  
42. Ge5—f4 Wd2—f2  
43. Kh4—g3 Wf2—a2  
44. e4—e5 Wa2 x a3  
45. Kg3—g4 Wa3—b3  
46. f5—f6 Wb3 x b4  
47. Kg4—f5 Sc4—b2  
48. e5—e6 Wb4 x f4  
49. Kf5 x f4 Sb2—d3  
50. Kf4—f5 Sd3 x e1  
51. f6—f7 Ke8—e7  
52. Kf—g6

Czarne poddały się.

Sala Filharmonji  
Tel. 13-84  
**DZISIAJ**  
o godz. 8.30 wiecz.  
Tańczycy  
**Vera Karalli**  
Słynna primabalerina  
oraz jej znakomity partner  
**LEW FOKIN**  
Fenomenalny tancerz  
Szczegóły w programach.  
Bilety sprzedaje kasa  
Filharmonji



# ELITE

Magazyn Wykwintnej Bielizny Damskiej i Męskiej

Nadeszły **krawaty włoskie**

wiedeńskie w bogatym wyborze, o raz najmodniejsze artykuły w zakres wytw. galanterji wchodzące.

**Piotrkowska 92.**

## Co Sandberg daje na lato!!!

**PANTOFLE**

Płóciennie  
Plecione  
Sportowe

Obuwie  
Skorochoły  
Dziecinne

Ludowe  
Sandalki  
Luksusowe

**OBUWIE**

Damskie  
Męskie  
i dla Młodzieży  
na Creppsohle.

**I. Sandberg,**

**Piotrkowska 165**  
Telefon 37-89.

## NA RATY

od 5 zł. tygodniowo! Na najdogodniejszych warunkach!

**KONFEKCJE** w wielkim wyborze oraz

damską, męską

**JEDWABIE, KOEDRY, TOWARY i OBUWIE**

poleca

**P. CZERŃIŁOWSKI 72**

WSCHODNIA front, 1 p. Tel. 71-23.

**72**

## KAMIENIE

do czyszczenia obuwia płóciennego, zamszowego i reniferowego

we wszystkich kolorach do nabycia w składach aptecznych:

St. Pływackiej 6-go Sierpnia (Benedykta) 2

M. Pływackiego Andrzeja II (róg Wólczajskiej)

## Foto- i Kinoaparaty

oraz wszelkie przybory poleca NA DOGODNYCH WARUNKACH

J. Morgenstern, Łódź, Piotrkowska 47 (róg Zielonej) tel. 20-63.

## Warszawski Magazyn OBUWIA

**NAGLERA,**

Piotrkowska 109

poleca na

sezon

bieżący

bogaty wybór

najnowszych

modeli ze skór

zagranicznych.

Wielka wyprzedaż wiosenna!

## M. MAJERCZYKOWA

po powrocie z Paryża poleca ostatnie modele sukien i okryć. Gdańska 61, m. 8 front tel. 39-67.

Przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materiałów po cenach konkurencyjnych.

## Uwaga! Rodzice! Uwaga! Szyk Dziecięcy

poleca na sezon letni wszelkiego rodzaju eleganckie ubranka, szpilhauseny, sukienki wełniane, jedwabne, waszajdowe, aksamitne, paletka z czapczkami podług najnowszych wiedeńskich fasonów, wszelkiego rodzaju bieliznę dziecięcą, dzienną, nocną i pyjamy. Przyjmuje się również zamówienia z własnych materiałów. Ceny przystępne! Warunki dogodne! Szyk Dziecięcy, N. Cegielniana 5.

## Dr. med. Z. RAKOWSKI

specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc. KONSTANTYŃOWSKA 9, Tel. 27-81. Przyjmuje od 12-2 i 5-7

## PODDEBIE

pod Tuszyńnem

w nowowbudowanej suchej i słonecznej

## Villa „VERA“

obok pensjonatu „Skorki“

są do wynajęcia od 1-go

czerwca pokoje z kuchnią

i alkową, pojedyncze po-

kroje z werandą samodzielną

Wiadomość: Łódź, Telefon

13-17, od godz. 9 rano do

1 pp. i od 3 do 6 wiecz.

821-1

## Kupię wille

lub dom za natychmiastową gotówką.

Oferły pod „B. A.“

## Samodzielny buchalter

jednej z najpoważniejszych firm ekspedycyjnych zmienił posadę. Szybkie zgłoszenia sub „Wykwalifikowany“ przyjmuje administracja nin. pisma. 4839

Dr.

## Wincenty Łaski

od dnia 1 czerwca ordynuje w Ciechocinku przy ul. Włocławskiej (Zdrojowej) w willi „Wiktoria“

## LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku Piotrkowska 294, tel. 22-89 przy przystanku (tramw. pabianickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od 9 rano do 7-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (mocz, krew, płwocin etc.) operacje opatrunki.

Porada 3 złote. Wizyty na miesiąc Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Elektryzacja. Naświetlanie lampą kwarcową. Roentgen. Zęby sztuczne; korony złote; platynowe i mosty W niedziele i święta do 12 po poł.

## Letnisko

do wynajęcia 2 i 3 pokojowe z kuchniami w pięknym 6-cio morgowym ogrodzie. Tramwajem 35 minut z Łodzi. Dowiedzieć się telef. 27-26.

Dr.

## J. Ajzner powrócił

przyjmuje od 6-7 Al. Kościuszki No 1 tel. 162.

Dr.

## H. Bergson powrócił

Choroby kobiece Ewangelicka 16, Tel. 10 26 Przyjmuje od 5 pół do 6 i pół wiecz. 892-1

## Chłopiec

od lat 16 z dobrej rodziny biegle piszący po polsku na posyłki zaraz potrzebny do poważnej firmy. Zgłaszać się pożądanym z rodzicami do fabryki ul. Pusta 10.

Dr. med.

## H. GUTSTADT

AKUSZER-GINEKOLOG Zachodnia 62 (Cegielniana 23) Telefon 29-52

Przyjmuje od 12-2 po poł. i od 5-7 wiecz. w lecznicy „Sanitas“ Cegielniana 29, od 6-8.

## Chirurgo-Medica

SKŁAD

Narzędzi Chirurgicznych i Lekarskich Łódź, Traugutta 8, tel. 70-64.

## Powrócił

Dr. Med. Juljusz Lange

Wólczajńska 51, tel. 10-15 przyjmuje od 3 - 5 pp.

## Ogłoszenie

Tak poszukiwane wskutek swych wybitnych własności, powszechnie znane



## fortepiany i pianina firmy August Foerster

w wielkim wyborze w różnych gatunkach drzewa i rodzaj stylu nadeszły; przesylny ton i wspaniałe wykończenie.

Zaprasza do obejrzenia bez przymusu kupna.

Wygodne warunki spłaty; 5-cio letnia gwarancja.

Bardzo solidna obsługa.

Telef. 54-78 i 24-72.

Skład fortepianów i pianin Karol Koischwitz, Łódź

ul. PIOTRKOWSKA 84 67.

Kochanek własnej macochy!!!  
Rywal swego ojca!!!

## WIECZNY TRÓJKĄT

Raymond Griffith i Bessie Love

w rolach głównych.

ODEON wkrótce ODEON

## Juljusz Rozner

Piotrkowska 98 i 160

Obuwie sportowe  
Pepege

od 3.50 do 12.50

## Perfumy,

mydła toaletowe, wody kolońskie, pudry, wszelkie kosmetyki krajowe i zagraniczne poleca po cenach konkurencyjnych —  
Perfumerja J. Drukera  
TAWADZKA II.

# Wykwintne Letniska!! na Wiśniowej Górze.

**Do wynajęcia** jeszcze kilka 2-u i 3-ch pokojowych mieszkań w willi „Helenówek” (dawniej S. Rapaporta). Willa ta została wybudowana podług najnowszych wymagań techniki i higieny jak to: łazienki, wodociąg, oświetlenie elektryczne i kanalizacja. Do użytku lokatorów jest wspólny obszerny „hall”, plac tenisowy, radio. Willa znajduje się we własnym sosnowym łasku. Wiadomości udziela **Rapaport, Piotrkowska 23**, codziennie od 11 — 1 i od 4 — 6 oraz na miejscu.

## Dziś wyścigi samochodowe szosa Lutomiersk-Aleksandrów

Początek o godz. 3-ej po poł. **Początek o godz. 3-ej po poł.**  
Dojazd tramwajem do Aleksandrowa dalej autobusem. — Zamknięcie toru o godz. 2-ej.  
Po wyścigach pokaz drużyny MICHELIN. **Szczegóły w afiszach**

### Gimnazjum Męskie (Humanistyczne) im. Ks. Skorupki (Tow. „Oświata”)

w Łodzi, ul. Ks. Skorupki Nr. 13. Telefon 2-98.  
(z klasami A, B, C.)

Egzaminy wstępne do wszystkich klas rozpoczną się w pierwszym terminie w dniu 24 maja o godz. 4 po poł.  
Podania przyjmuje kancelaria szkolna codziennie (prócz niedziel i świąt) od godz. 8 rano do 3 po poł.  
O drugim terminie egzaminów nastąpią oddzielne zawiadomienia.

Dyrektor **Wacław Davison.**

### Słynne na cały świat miejsowości kuracyjne i odpoczynkowe

Pensjonaty, internaty dla dziewcząt i chłopców. Cena całkowitego pensjonatu dla dzieci 140 fr. szw., dla dorosłych 150 fr. szw., obowiązująca dla 4 miejscowości kuracyjnych, przy zmianie miejscowości co tydzień. Referencje przeszło 1000 rodzin. Prospekty za zwrotem porta.

**Biurowisko Pensjonatów Pestalozzi**  
(Federation Internationale des Pensionnats Europeens)  
Budapeszt, V. ul. Alkotmany 4. I.  
(Telefon: Terec 242-36)

**Miejscowości kuracyjne i odpoczynkowe**  
**Na Węgrzech:** Budapeszt, Siofok **W Szwajcarii:** Genewa\*, Lozanna\*, Neuchatel\*, Lucerna, Montreux\*, Zurych\*, Lugano, St. Moritz. **We Francji:** Paryż\*, Deauville, Trouville, Biarritz, Aix-les-Bains, Grenoble\*, Evian (nad jeziorem Genewskim) Chamonix. **Na riwierze francuskiej:** St. Raphael, Cannes, Nicea\*, Juan-les-Pins, Monte-Carlo, Mentona. **W Anglii:** Londyn\*, Cambridge\*, Brighton, Folkstone. **We Włoszech:** San-Remo\*, Nervi, Wenecja, Bordighera, Abazzia, Riccione, Rzym\*, Neapol\*, Palermo, Meran. **W Austrii:** Wiedeń\*, Zell am-Zee, Linz\*, Innsbruck\*, Salzburg. **W Niemczech:** Berlin\*, **W Belgii:** Ostenda. **W Afryce:** Algier, Tunis.

W miejscowościach, oznaczonych \*, znajdują się stałe internaty dla dziewcząt i chłopców (także dla dorosłych, otwarte przez cały rok. Natomiast pensjonaty w miejscowościach kuracyjnych otwarte są jedynie w lipcu, sierpniu i wrześniu.

Podróże zbiorowe korzystają ze zniżki (25—50 proc). Bezpośrednie extra wagony Pullmanowskie. Ceny internatów w czasie roku szkolnego (od 15 września) 110 fr. szw. miesięcznie. 4388—20

## MOTORY

Elektr. na wszelkie wielkości i obroty. Sprzedaż i zamiana.  
**NAJTANSZE ZRODŁO.**  
WARSZTAT REPERACYJNY, naprawa i PRZEWIJANIE.  
Inż. J. Reicher i S-ka Południowa 28. Tel. 30-00.



Podaje się do wiadomości pp. członków Stowarzyszenia Komwojazerów Ł. O. H. P., iż kancelaria przyjmuje deklaracje na wpisanie się w poczet członków Kasy Pomocy na wypadek śmierci Pracowników Handlowych i Intelktualnych m. Łodzi na warunkach poprzednio podanych do dnia 15-go czerwca r. b.

ZARZĄD.

## Mieszkanie

4 pokoje z kuchnią i wszelkimi wygodami poszukuję. Oferty sub „Mieszkanie 4” do red. niniejszego pisma. 4861—1

## 1 duży lub 2 mniejsze pokoje

parterze lub I. piętrze przy Piotrkowskiej, między ul. Cegielnianą a Nawrot, z oddzielnym niekrepującym wejściem na biuro poszukiwane. Oferty do admin. „Głosu Polskiego” pod Biuro”. 873—2

## KLINIKA położniczo-chirurgiczna

D-rów med. Szarloty Eigerowej, Reitler-Kurjańskiej, Michała Kantora i J. Bauma  
Łódź, Ogrodowa Nr. 10. Tel. Nr. 13-57.  
I i II klasa.  
Ambulatorjum. 788—2

## „LECZNICA NA WÓLCE”

Lekarzy Specjalistów Gabinet lekarsko-dentystyczny ul. Piotrkowska 157. — Telefon 49-00  
Dyżur nocny. Wizyty na mieście. Rentgen. Lampa kwarcowa — Elektryzacja. Masaż leczniczy Operacje i opatrunki. Poradnia dla matek. Szczepienie ochronne. Mostki, korony złote i zęby sztuczne. **Szczepienie ochronne przeciw szkarlatynie** Gabinet kosmetyczny pod kier. p. Neufeldowej.

### Kino Spół. Prac. Państw. Sienkiewicza 40.

Od wtorku 15 maja do poniedziałku 21 maja włączone.

Po raz pierwszy w Łodzi!

## ESKAPADA młodej mężatki

W rolach głównych:

Xenia Desni  
i Livio Pavanelli

ANONS: Następnym programem „Rozwiedzmy się”  
W roli głównej: Vivian Gibson

Początek w dni powszednie o g. 4-ej ostatni seans o 9,30.  
W soboty, niedziele i święta o g. 2,30 po południu  
Na 1-szy seans w dni powsz. oprócz sobót od 4 do 5, w soboty, niedz. i święta od 2,30 do 3,30 ceny miejsc po 75 i 50 gr.

### Miejski Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek (róg Rokicińskiej).  
Tel. 1926 Dojazd tramwajami 16 i 10.  
Od wtorku, dn. 15 do poniedziałku dn. 21 maja 1926 r. włącznie.

Dla dorosłych:

## Car i Poeta

Dla młodzieży:

## Krysia Leśniczanka

W poczekalniach kina codziennie do godz. 22 audycje radiofoniczne

### Lekarz-dentysta

M. Inwald - Flamenbaum  
Nawrot 32  
tel. 33-55  
Przyjmuje od 10 — 1 i od 4 — 6

### Institut de Beauté Anna Rydel

(Diplomée de l'Université de Beauté Paris)  
Cegielniana 19, m. 8.  
tel. 69-92.

Pielęgnacja skóry i włosów. Specjalne masaże twarzy i ciała. Masaże odtluszczające. Usuwanie zmarszczek, broda wek, piegów, wargów i wszelkich defektów cery. Usuwanie włosów elektrolizą. Elektroterapia Solux.  
Przyjm. od 10-ej do 8-ej wiecz.

## I. M. Pasmanik

Mechaniczna fabryka wyrobów z marmuru, granitu i piaskowca  
Łódź, ul. Franciszkańska 19, tel. 61-21.

Firma egz. od r. 1898.

Firma egz. od r. 1898.

Polecą pomniki z czarnego i czerwonego granitu szwedzkiego oraz z marmuru i piaskowca. Nasza dewiza: **tanio, solidnie i punktualnie.** Pierwszorzędne wyroby nasze zyskały sobie powszechne uznanie zainteresowanych sfer społeczeństwa łódzkiego.

Wykonujemy również wszelkie roboty marmurowe, wchodzące w zakres stolarstwa, budownictwa i elektrotechniki. 929—11

## Zabawki

w wielkim wyborze, również samochody, rowery, dreżyny, mebelki dziecięce, wózki dla lalek, mnóstwo gier towarzyskich poleca po **cenach najniższych**  
UWAGA: Klika lalek na miejscu

## „Raj Dziecięcy”

34 ul. Narutowicza 34



## Na raty Rowery

Brennabor, Dürkopp, Viktorja, Steyer, Zawadzkiego i inne

## KOKOSZKO

— i —

## BORYSEWICZ

6 Sierpnia 8

## FILETY

Atelier Przemysłu Artystycznego  
Łódź, ul. Piotrkowska 79, fr 1 p. tel. 55-99

Wykwintna damska bielizna

Story, Kapy, Serwety

Chustki haftowe w wielkim wyborze

## HAFTY

Białe i kolorowe

### GIMNAZJUM ZENSKIE

Z pełnymi prawami gimnazjów państwowych  
(Kategoria A.)

## Marji HOCHSTEINOWEJ

Wólczańska 23, tel. 14-27.

Zapisy kandydatek na rok szkolny 1928/29 odbywają się codziennie w godz. 9—2 i 5—7.

## WSZELKI BÓL GŁOWY

UWAGA  
PROSEK OD BÓLU GŁOWY  
DLA DOROSŁYCH  
i DLA DZIECI  
W ŁODZI  
GŁÓWNA 20  
ZNAKOMICIE „SOWA”

wyrobów laboratorjum przy aptece St. HAMBURGA i S-ki w Łodzi. Główna 20

# Nowość! Reformy Amerykańskie

Pod względem jakości — bezkonkurencyjne!

oraz wielki wybór **Pończoch i Rękawiczek** po cenach konkurencyjnych, poleca!

## „Bazar Pończosznicy” Łódź, 6-go Sierpnia J.

Ze względu na wysoką odporność

kas stalobetonowych syst.

# „FORTIS“

następujące Towarzystwa Ubezpieczeń:

1. Krakowskie Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń.
2. Poznańsko-Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń.
3. Towarzystwo Akcyjne Ubezpieczeń „Polonia”.
4. Towarzystwo Ubezpieczeń „Orzeł” S. A.
5. Towarzystwo Ubezpieczeń „Płast”.
6. Towarzystwo Ubezpieczeń „Port” S. A.
7. Towarzystwo Ubezpieczeń „Przezorność” S. A.
8. Towarzystwo Ubezpieczeń „Silesia”.
9. Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń S. A.
10. Włoska Spółka Akcyjna Riunione Adriatica di Sicurtà.
11. Włoska Sp. Akcyjna Assicurazioni Generali Trieste.
12. Vesta Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń.
13. Zjednoczone Tow. Ubezpieczeń „Omnium” i „Wilja”.
14. Związek Ubezpieczeniowy Przemysłowców Polskich

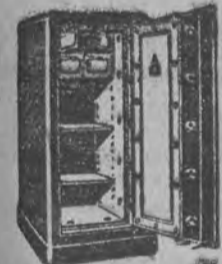
obniżyły

stawki od ubezpieczenia zawartości kas „Fortis” o

# 25%

w stosunku do stawek, obowiązujących przy kasach metalowych

Wyłączni producenci



# „Fortis“

Warszawa, Towarowa 33

tel. 257-31.



Przedstawiciel w Łodzi **JÓZEF LEŻON**  
Przejazd 4, Tel. 2-23.



Sportowe na gum. pod. Sandalki od 4 zł.  
**PIŁKI WOLBROM** sp. akc. w Wolbromie Hurt i deta  
Skorochochy, Pantofle domowe



**Kupon Rabatowy**

Okazicielem niniejszego kuponu korzysta z rabatu (złoty jeden) przy kupnie pary obuwia

Pięciennego na gumowej podszewie

Nr. 21 — 26	27 — 34	35 — 40	41 — 46
4,00	5,00	6,00	7,00

otrzymuje również bezpłatnie 4 kupony rabatowe po 1 złoty dla odstąpienia swym znajomym Skład Pięciennego Obuwia i Sandalek w Łodzi Fantulis Ogrodowa 2 (róg Nowomiejskiej)

Ceny bez zobowiązania!

### FRANZENSBAD.

Pierwszy bad Kąpieli błotnych na świecie. Najsilniejsze źródło soli glauberskiej. — Najwybitniejsza miejscowość kuracyjna na choroby kobiece i serca. — Najlepsze skutki lecznicze przy chorobach serca, kobiecych, bezdziejności, artretyzmie, reumatyzmie i chronicznych obstrukcjach. — Informacje i prospekty za pośrednictwem zarządu zdrojowego. — Przed sezonem i po sezonie niższe ceny na kąpiele. 16—1

### Dr. Heller

Choroby skórne i weneryczne  
ul. Nawrot 2  
do 10 r. 1—2 i 4—8  
Dla pań spec. od godz. 4—5 po poł.  
dla niezamoych  
Ceny lecznic.

### Dr. med. S. Neumark

Choroby skórne i weneryczne.  
**MONIUSZKI 5**  
telef. 70-50.  
Przyjmuje od 1—8  
Panie od 3—4.

### Dr. Ludwik Falk

Choroby skórne i weneryczne  
**Nawrot 7.**  
Tel. 28-07.  
Przyjmuje od 10—12 i od 5—7

### Doktor H. Wolkowski

Zachodnia 57 (Cegielniana 19)  
tel. 37-70  
Choroby skórne i weneryczne.  
Leczenie lampą kwarcową.  
Przyjmuje od godz 1—2 i od 4—8 w niedziele i święta od 11—1.  
Dla pań od 4—5.30  
Oddzielną poczekalnia

### Dr. med. Zygmunt Datyner

Urolog.  
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.  
Przyjmuje od 1—2 i od 5—8 w.  
Piramowicza 11 dawn. Ogińska).  
Tel. 48-95.

### Lekarz dent. ZOFJA Bielakowska

z Warszawy przyjmuje  
Kilińskiego 113 (Nawrot 41, telefon 48-27) od g. 10—1 i pół. i od 4—7 wiecz.  
Resekcje, Replatacje, Leczenie dziąseł i zębów i t. d.  
Winda czynna.

### Dr. med. Pikielny

Choroby nerek pęcherza i dróg moczowych.  
Przyjmuje od 4—7  
**Nawrot 8**  
Telefon 19-90

### Dr. Sonnenberg

choroby skórne i weneryczne  
**Zielona 8**  
Przyjmuje od 12.30 do 1.30 i od 4.30 do 6.30 po poł.

### Płótno zefiry popeliny



### Bielizna Krawaty laski



### Magazyn Jarosławski

ul. Piotrkowska 19  
Tel. 29-61.

### Dr. med. Stupel

Szkolna 12  
Choroby włoś, skórne, weneryczne i moczopielowe  
Naświetlania lampą kwarcową i prom. Roentgena (ekzematy no wotoryw złośliwe)  
Przyjmuje od 12—5 i od 6—9 po poł.

### Dr. med. LUBICZ

Cegielniana 43  
Tel. 41-32.  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopielowych. Naświetlanie lampą kwarcową.  
Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 6—8 wiecz.  
Dla pań od 3—5 oddzielną poczekalnia

### Dr. H. Szumacher

choroby skórne weneryczne.  
przyjmuje codziennie od godz. 6—8 po poł., w niedziele święta od 11 do 1 pp  
**6-go Sierpnia 1.** (Benedykta). Tel 48-82. 67—2

### Dr. med. Szmertowski

Piotrkowska 17  
Tel. 7-15.  
Akuszerka i choroby kobiece.  
Przyjm. od 3—5 i 7—8 pp.

### Doktor Klinger

Choroby weneryczne i włoś  
Leczenie lampą kwarcową  
Andrzeja nr. 2  
Tel 32-28  
Godziny przyjęcia od 1.30-2.30 dla Pań od 6-8 dla Panów  
W niedziele i święta od 10—12

### DR. MED. RAPEPORT

Pr. Narutowicza 25  
Dzielnia  
telefon 44-10  
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.  
Przyjmuje od 1—2 i 4—8 w.

### Dr. St. Bibergal

Choroby skórne i weneryczne elektroterapia  
**Moniuszki 11**  
tel. 6522.  
Przyjmuje od 8-10 rano i od 5-8 wiecz  
W niedziele od 10-12. Panie od 5-6

### Dr. Sołowiejczyk

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**Piotrkowska 99**  
Tel. 44-92

### Dr. UWAGA!

Skład mój przeniesiony z ul. Napiórkowskiej 2 na ul. **RZGOWSKĄ 1** zaopatrzony w wielki wybór kapeluszy, czapek parasoli lasek, koszul, skarpetek, pończoch, szelek **obuwia gumowego sportowego i ludowego** i różnej galanterji, wyposzyceam także cylindry po cenach niskich  
G. OWAJGHAFI  
Rzgowska 1.

### Meble

Najtańsze źródło zakupu pod gwaraancją. sypialnie, stołowe, pokoi męskich, szaty, łózka, stoły, krzesła, lustra, oraz wszelkie meble wyszyciane leżaki, otomany, klubowe solidnej roboty na dogodnych warunkach poleca Zakład stolarsko-tapicerski  
W. Prządziecki  
Piotrkowska 108

### Magistrat m. Łodzi ogłasza

# KONKURS

na dostawę w terminie do dnia 15 czerwca r. b. 15.000 puszek mleka skondensowanego.  
Oferty wraz z wzorami gatunków mleka składać należy do dnia 22 maja r. b. w Oddziale Zaopatrzenia, Plac Wolności Nr. 14, pokój 36. 851—2

### Wydział Podatkowy Magistratu m. Łodzi

komunikuje, że z powodu spóźnionego ogłoszenia obwieszczenia z dnia 10 b. m. przedłużył termin odbierania nie doręczonych nakazów płatniczych na podatek od nieruchomości i lokali do dnia 27 maja 1928 roku. 99—1

### Ogłoszenie.

IX. Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych w Łodzi podaje niniejszym do ogólnej wiadomości, że na pokrycie zaległych podatków skarbowych odbędzie się publiczna licytacja w dniu 30 maja 1928 r. między godz. 10 rano a 16 pp. u

### STANISŁAWA ENGLERA

w Łodzi, ul. Narutowicza Nr. 20

różnych gatunków win, wódek, likierów oraz ruchomości i t. p. na ogólną sumę szacunkową 7.268 złotych.

Zajęte ruchomości są do obezwolnienia w dniu sprzedaży u wyżej wymienionego na miejscu licytacji

Kierownik Urzędu: (—) W. SOBIERAJ

### Szpulmaszyna Nowa Firmy Schubert & Salzer

obustronna po 24 Wrzecion z każdej strony nadająca się do wyrobów pończosznicych, trykotowych i jedwabnych

### okazyjnie do nabycia.

Wiadomość u portjera Konstantynowska 102.

# Tokarka

NOWA, METRÓWKA

### okazyjnie do sprzedania.

„ELIBOR”, Sp. Akc. Ł. J. BORKOWSKI

Oddz. w Łodzi, Kilińskiego 70, tel. 84.

### Oddam pokój

słoneczny z umeblowaniem. Zawadzka 15, II p. front. 759-4

### Dr. med. S. Bogusławski

leczy — naturalną bezlekarstwową metodą Kręgarstwa choroby: nerwowe, (astma), przemiany materji (artretyzm)  
Godz. przyjęć od 5 do 8 wiecz  
prócz świąt.  
Ul. Piotrkowska 85. (II p. front.)

Jedyny bezkonkurencyjny wybór w Łodzi!

PALTA

KAPELUSZE od zł. 15 do , 95 HABIG, BORSALINO H. D.

KRAWATY najnowsze włoskie i wied. MATERJALY BIELSKIE firmy Carl Jankowsky i Syn.

H. PFEFFER

Piotrkowska III.

Przyjmuje weksle kupieckie od 100 zł.

Nadeszły oryginy. angielskie Trench-Coaty

ZA GOTÓWKĘ

na spłaty

od zł. 5-tygodniowo

poleca gotowe

UBRANIA

MĘSKIE

PALTA Damskie i Męskie

od najskromniejszych do najelegantszych

Polska Samopomoc Włókiennicza

Łódź, ul. Piotrkowska 79 (w podw.) (dawn. Piotrkowska 85.) Procentów nie dolicza się.

Zawiadomienie.

Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić Sz. Kliencie, iż z dniem 1 maja r. b. powierzylimy WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ naszych wyrobów na wojew. łódzkie firmie

HERMAN L. GRÜNSPAN w Łodzi, ul. Pomorska 18

z wszelkimi zleceniami prosimy łaskawie się zwrócić do powyższej naszej reprezentacji

POLSKIE HUTY SZKŁA Sp. Akc. KROSNO (Młp.)

Niniejszym zawiadamiam Sz. Kliencie, że objąłem na wojew. Łódzkie wyłączną sprzedaż wyrobów fabryki

Polskie Huty Szkła Sp. akc. KROSNO

Skład mój zawsze zaopatrzoney będzie w pełny asortyment wyrobów fabryki i dołożę wszelkich starań, aby obsłużyć Sz. Kliencie ku zupełnemu Jej zadowoleniu

z poważaniem

HERMAN L. GRÜNSPAN Łódź, Pomorska 18, tel. 31-18.

Pierwszorzędna pracownia KOLDER

puchowych i na waciu M. ZŁOCISTY Łódź, 6-go Sierpnia № 54. Pp. Wojskowym i Urzędnikom udzie lamy długoterminowych kredytów. Uwaga! Na składzie sta'e wielki wybór gotowych kolder. 40-5

Hallo! Hallo! Dzwon tel. 63-30 „Pogotowie krawieckie KIBERSZA“, Żeromskiego nr. 91.

Odświeżamy garnitur za zł. 3. (z odebraniem i odesłaniem) Franke chemiczne farbowanie Suknia za zł. 2,50 (z odebraniem i odesłaniem) nieowiane, przerobki, reperacje i sztuczne cerwanie. Zakład czynny od 5 rano do 1 w nocy



WILLA do sprzedania

składająca się z 12 pokoi ze wszelkimi wygodami, z dużym ogrodem, blisko Łodzi. Dobra komunikacja tramwajowa. Zgłoszenia pod „A. B. C. 100“ do adm. nin. pisma.

Dyrekcje Gimnazjów Towarzystwa Żydowskich Szkół Średnich

w Łodzi

zawiadamiają, że wpisy uczniów i učenje przyjmują kancelarje:

I Gimnazjum Męskiego, przy ul. Magistrackiej 21 II Gimnazjum Męskiego, przy ul. Magistrackiej 22 Gimnazjum Żeńskiego, przy ulicy Piramowicza 7

w godzinach biurowych.

Egzaminy wstępne rozpoczną się d. 20 maja b. r.

Kino-Teatr MIMOZA

ul. Kilińskiego 178

Dziś i dni następnych!

Epokowy 10-cio aktowy dramat, osnuty na tle ostatniej wojny domowej na Dalekim Wschodzie p. t.

W państwie zielonego smoka

W rolach głównych: Lon Chaney, William Haines i Eleanor Boardman

Nast program: „Niewolnica miłości“

Początek w dni powszednie o godz. 5-iej po poł., w sobotę o godz. 4-iej, w niedziele i święta o godz. 2-iej po poł.

Ogłoszenia drobne licza się po 10 groszy za wyraz. Pierwszy wyraz liczy się podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia dla poszukujących pracy bez względu na ilość wyrazów kosztują 75 groszy, dla ofiarujących 1 zł. 50 groszy.

NAUKA I WYCHOWANIE

LEKCYJE MUZYKI

na skrzypcach, mandolinie i gitarze oraz teorii muzyki. Oplata niska. Zielona 23, m. 24, III p. 4822-2

LEKCYJ RYSUNKÓW

nauczyciel w szkole średniej, nauczyciel kwalifikowany, Korzański, Piotrkowska 121 m. 24 4542-3

KUPNO I SPRZEDAŻ

A A KUPIJE

precoadaje różne meble, dywany, tutra i materace do szycia. Placę najwyższe. Ch. Łaznik Gdańska (Diuga) 44. Telefon 62-56 Uwaga! Za ubrania najniższe ceny, 55-5

AI NA WYPŁATE!

Pracuję darmo! Czysto jedwabne, ręczne i sztywne szale. Torebki, Sweatry, Pończochy, Skarpetki, Perelki, Parasolki. Poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44 4245-15

AI NA WYPŁATE!

Białe towary. Purpur, Materacowe, O-brusy, Ręczniki, Koldry, Kapy, Chusteczki, Ściereczki, Zefiry, Chodniki, Podpinki Poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. 4245-15

OKAZYJNIE

do sprzedania duży obraz „Dziki kaczki“ Stanisława Mastowskiego — Wiadomość: Pusta 9, m. 9, 4855-4

Prenumerata

miesięczna „Głosu Polskiego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,50, za odosłanie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5,-; zagranicę — zł. 7,50.

MASZYNY do szycia „Bürgera“, Warunki dogodne Piotrkowska 82 w podwórzu. 95

SPRZEDAM taksówkę „Chevrolet“ 6 cío osobowa tanio za gotówkę, Juljusza № 22 m. 3 00

MASZYNA do szycia do sprzedania gabinetowa Singera, Przędzalniana № 4 m. 4, 91

WÓZEK spacerowy dziecienny do sprzedania, Juljusza 23 m. 9 od godz. 6-8, 09

SKLEPY i domy do wyboru do sprzedania. Biuro Prośb ul. Krucza 24. 58

PLACE w Chojnach przy ul. Kościuszki i Rudzkiej do sprzedania. Wiadomość, Łódź, ul. Szosa Pabjanicka 47 u właściciela. 4890-3

DO SPRZEDANIA urządzenie biurowe. Wiadomość: Karola 38, 4834-4

LOKALE I MIESZKANIA

POKÓJ do wynajęcia dla dwóch panów, Aleja 1 maja 53 m. 8. 86

GARAZ do wynajęcia, Piotrkowska 44. 000

WDOWA po urzędniku przymie 2-ach panów na mieszkanie z utrzymaniem, również obiady wydaje Al. 1 Maja 54, m. 14, parter, oficyna 4752-6

POSZUKIWANY jest pokój (bez mebli) słoneczny, suchy i ciepły z wodą i światłem. Wejście niekreujące. Pożądaný wprost od gospodarza. Oferty pod „Śródmieście“ do Adm. „Głosu Polskiego“ 804-4

MIESZKANIA do wynajęcia Aleksandrowska № 66 Wiadomość sklep rzeźniczy Hmielecki 784-6

PENSJONAT w Podgębnie pod Tuszyńem R. Skorkowej w willi p. Bujnickiego, pokoje suche, słoneczne, kuchnia wykłwintna. Ceny przystępne. Wiadomość Tylna 14 róg Targowej, od 4 do 6 pp. 475-5

PENSJONAT obok Główna w lesie sosnowym. Do bezpłatnego użytku radio i pianino. Kuchnia zdrowa, smaczna, obfita, pod zarządkiem długoletniej kierowniczkii. Dla dzieci specjalna kuchnia. Wiadomość: Andrzejka 44 w sklepie tytoniowym, również na Piotrkowskiej na rogu Narutowicza w sklepie p. Jaworskiego do g. 7-iej wiecz 4889-2

NA RATY! Krawiec męski i damski wykonywa wszelkie roboty solidnie i tanio. H. Milner, Cegielniana 64. 4855-5

WYSOKA nagroda za odprowadzenie zaginionego ratiera (białe znamie pod szycia) Adrzejka 11 m. 6.

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekutowicza, Warszawa, Żorawia 42, kursa wycieczek listownie: buchalterji, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów.

INTELIGENTNA OSOBA była nauczycielką, kochojąca dzieci, poszukująca posady na wyjazd jako zarządzająca pensjonatem, gospodarstwem, wychowawczyni dzieci lub towarzysząca do starszej osoby. Zg. sub „izraelitka“

UMIEIĄCY kosztorysy budowlane zestawieć znają dzie pracę. Adres swój pod „L. 100“ składać w adm. nin. pisma. 4500-4

CZŁOWIEK w średnim wieku sumienny, pisze po polsku, niem. i hebrajsku poszukuje zajęcia do czego by nie było za sprężenie wynagrodzenie, może być na wyjazd. Oferty do admin. nin. pisma pod „W. 100“

ZAGUB. DOKUMENTY ZGUBIONO dowód osobisty, wydany przez Komisarjat Rządu m. Łodzi za № 491 m. nazwisko Danziger Zygmunta Alfredu zam. Piotrkowska 55. 8-6

Ogłoszenie za wiersz milimetry 1 szpaltowy J strona i wtekście 40 groszy, strona 5 szpalt. — Neurologi 30 gr. str. 5 szpalt. — Nażestano po tekście 50 gr. strona 5 szpalt. — Zwyczajne 10 groszy str. 10 szpalt. — Ogłoszenia zastępczykowe i zaślubinowe 10 zlot. — Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. zaś dla zagranicznych o 100 procent drożej.

## SPECJALNY DODATEK AUTOMOBILOWY

### Wspaniały rozwój Łódzkiego Automobil-Klubu Tegoroczne imprezy sportowe ich cel i znaczenie (Specjalny wywiad „Głosu Polskiego“ z Komandorem wyścigu, p. inż. Kauczyńskim)

Dwie wielkie imprezy sportowe urządzone przez Łódzki Automobil-Klub, w roku bieżącym, dały nam okazję do zainteresowania się tą młodą a tak już zasłużoną instytucją sportową. W celu otrzymania źródłowych informacji zwróciliśmy się do przewodniczącego komisji sportowej Ł. A. K., komandora imprezy p. inż. Kauczyńskiego, który łaskawie udzielił nam następującego wywiadu:

— Jaka jest historia Łódzkiego Automobil-Klubu? — zapytujemy na wstępie.

— W roku 1926 na jesieni grono sportsmenów automobilistów zaczęło myśleć o zorganizowaniu klubu automobilistów w Łodzi. Prace organizacyjne szły w bardzo szybkim tempie, to też już w dniu 7 lutego województwo zatwierdziło statut klubu, a po miesiącu, t. j. 22 marca zwołano ważne zgromadzenie celem wybrania zarządu, do którego weszli p. p.: Scheibler K. W., Leonhardt Fr., dr. Grohman, Szwarcszulec E., Sułocki T., Tseche E., Emde K., Steiner K., Benich K., Kinderman J., Czilingarian M., Posselt E., Harian E. Na pierwszego prezesa wybrano jednomyślnie p. Karola W. Scheiblera, na wiceprezesa p. Leonhardta, Sułockiego i Steiner.

Nieżwłocznie zabrano się do pracy nad rozwojem automobilizmu na terenie województwa łódzkiego. Już w kwietniu ub. roku automobilklub polski postanowił urządzić pierwszą imprezę sportową na terenie łódzkim, która też doszła szybko do skutku pod przewodnictwem moim w dniu 15 maja, dając świetne rezultaty sportowe, przy niebywałym jak na nasze stosunki sportowe zainteresowaniu publiczności i sportowców. W międzyczasie władze automobilklubu polskiego i Ł. A. K. podpisały umowę afiliacyjną, mocą której Ł. A. K. wszedł jako najmłodszy członek do rodziny automobilistów w Polsce. Poza wewnętrzną pracą organizacyjną, Ł. A. K. urządził wycieczki, brał żywy udział i zainteresowanie w pracach afiliowanych klubów. Na wycieczki górskie w Zakopanem udala się wielka delegacja w 6 samochodów pod przewodnictwem wiceprezesa Leonhardta. W zjeździe gwiazdzistym w Katowicach wiceprezes Sułocki otrzymał srebrną plakietę, a p. Eisert brązową.

Obecnie klub liczy już przeszło 100 członków i nadal rozwija się bardzo intensywnie.

— Jak przedstawia się program panów na rok bieżący?

— W myśl propozycji komisji sportowej zatwierdzono na rok bieżący następujący program sportowy: a) Zjazd gwiazdzisty do Łodzi 19 maja, b) Wyścig płaski w Łodzi 20 maja, c) Raid wojewódzki w czerwcu, d) Gymkhana 2-go września i e) Rally Paper 30-go września.

— Jaki cel przyswieca klubowi przy organizowaniu zjazdu gwiazdzistego?

Przedewszystkiem mieliśmy na celu propagandę automobilizmu, a także ściągnięcie automobilistów z różnych okolic kraju dla poznania stosunków naszych, a w pierwszym rzędzie bodaj, dla zwrócenia uwagi sier decydujących na fatalny stan dróg w województwie łódzkim.

Niema w tem zresztą winy województwa, lecz znikomą wysokość przydzielanych na ten cel funduszy nie pozwala na racjonalną sanację tych rozpaczliwych wprost stosunków. Sam zjazd gwiazdzisty sportowo nie stawia kierowcom zbyt trudnych i wielkich wymagań. Zorganizowaliśmy go w ten sposób z całą świadomością, gdyż celem naszym nie było podniesienie kultury kierowców wyścigowców, lecz podniesienie turystyki, kształcenie kultury kie-

rowców - amatorów, żądając od nich pewnej dyscypliny jazdy i obliczenia, a to w celu przyzwyczajenia ich do jazdy z pewnym określonym celem.

— Czy ilość zgłoszonych wozów odpowiada temu, czego się panowie spodziewali?

— Zasad przybrał rozmiar, przewidywane wszelkie nasze nadzieje. Byliśmy przygotowani na 50 — 60 wozów, tymczasem zgłoszenia już przewyższają liczbę 100. Z tej liczby z samej Łodzi dotychczas mam przeszło 30 zgłoszeń, a to jeszcze nie koniec.

— Kto kieruje tą imprezą i niedzielnym wyścigiem płaskim?

— Komandorem jestem ja, wicekomandorem dyr. Kaz. Poznański, komisarzem startu p. Al. Schicht, a w jego zastępstwie p. K. Emde, komisarzem finiszu p. Posselt, w zastępstwie p. Gofkott, gospodarzem toru jest p. J. Holtz, nadkomisarzem, z którym

współpracować będzie cały szereg komisarzy jest p. O. Eisenbraun, kontrolerami chronometru są pp. por. Maculewicz i por. Staniszewski.

— A jaka jest istota wyścigu płaskiego?

— Wyścig jest taki sam, jak w roku ubiegłym, na długości 5 km., bez rozbiegu, jest to rodzaj kilometr lance. Dystans ten będzie stały rok rocznie, aby badać postępy maszyn i jeźdźców. Jest to stale pierwsza impreza wiośen na w Polsce, a więc ma charakter wprowadzenia do treningu po odpoczynku zimowym i będzie miała decydujące znaczenie dla oceny kierowców i samochodów.

— Czy jest już dużo zgłoszeń?

— Także więcej, niż się spodziewaliśmy. Dotychczas zgłoszonych jest już dwadzieścia kilka wozów, przyczem prawie wszystkie powagi wyścigowe polskie już się zgłosiły, a więc p. Szwarcsztajn, p.

Zengel, hr. Potocki na dwu wozach etc.

Muszę z całym naciskiem zaznaczyć, że ogromnie ułatwiło nam zadanie duże poparcie ze strony władz - województwa, obu starostw i policji, a w pierwszym rzędzie władz miejskich, za co należy wyrazić specjalne uznanie i podziękowanie. Również wiele nam pomogła wojskowość, zakładając telefon, dając do dyspozycji sanitarkę, oraz panowie oficerowie na punktach kontrolnych.

Mam nadzieję, że obie nasze pierwsze w tym roku imprezy sportowe będą rzeczywiście pod każdym względem stały na wysokości zadania.

— A poza imprezami sportowymi, co zamierza uczynić klub w celu podniesienia poziomu kierowców i spopularyzowania automobilizmu?

— Zadania swe traktujemy obszernie. Przedewszystkiem akcję swą zamierzamy skierować w kierunku podniesienia poziomu szoferów i walki z nieszczęśliwymi wypadkami. Mamy w planie urządzenie szeregu odczytów, które omawiałyby kwestję bezpieczeństwa na ulicach, gdyż pod tym względem jest u nas jeszcze bardzo źle. Uchwała klubu postanawia urządzenie kursu racjonalnego chodzenia po ulicach, gdyż uważamy, że należy te kwestje uchwycić u źródła i zacząć od uczenia młodzieży racjonalnego poruszania się, bowiem samo działanie karami i represjami nie może doprowadzić do pożądanego rezultatu.

W kierunku propagowania automobilizmu walczymy przedewszystkiem z panującym u nas jeszcze niestety przekonaniem, że samochód jest luksusem, a nie przedmiotem pierwszej potrzeby. Z radością należy stwierdzić, że opinia czynników miarodajnych w tym kierunku uległa znacznej zmianie na lepsze.

Dziękując uprzejmie p. inż. Kauczyńskiemu za wyczerpujące informacje, pożegnaliśmy naszego rozmówcę.

Kron.

## Zwycięstwo motoru 6-cylindrowego Ostatnie zdobycze techniki automobilowej

Staly rozwój automobilizmu i coraz donioślejsze znaczenie samochodu w naszym życiu gospodarczym — wysunęły automobil na czoło wszelkich środków komunikacji. Wzrost automobilizmu postawił konstruktora wobec nowych wymagań i zagadnień, których rozwiązania domagało się życie z coraz większą natężennością. Owoce zadośćuczynienia tym żądaniom są może na pierwszy rzut oka mało widoczne; czynią one komunikację automobilową coraz pewniejszą, niezawodną, bezpieczną, a tego domaga się właśnie życie.

Hamulce na 4 koła (hamulce hydrauliczne, servo, lub bezpośrednie), smarowanie centralne, filtr powietrzny, filtr od benzyny — to dziś zdobycze konkretne prawie każdego motoru.

Motor sam przeszedł ostatnio wiele zmian i modyfikacji. Motor czterocylindrowy schodzi coraz bardziej na plan drugi, ustępuje miejsca przedewszystkiem motorowi 6-cio cylindrowemu, potem do-

piero 8-mio cylindrowemu. Bieg cichy i równomierny, korzystne rozłożenie mas, lepszy moment, znaczna elastyczność oraz właściwości motoru sześciu i ośmiocylindrowego.

Wprowadzenie motoru wielocylindrowego (więcej niż czterocylindrowego) jest, bezwzględnie zasługą konstruktorów amerykańskich.

Przemysł Nowego Świata pierwszy przystosował swe obrabiarki do masowej, a więc taniej fabrykacji motoru sześciocylindrowego, który w Europie był długi czas uważany za zbyt kosztowny w kalkulacji i przez to za nienadający się do spopularyzowania. Amerykanie doszli nawet do tego, że w wielu wypadkach budują motor ośmiocylindrowy taniej, niż odpowiedni czterocylindrowy.

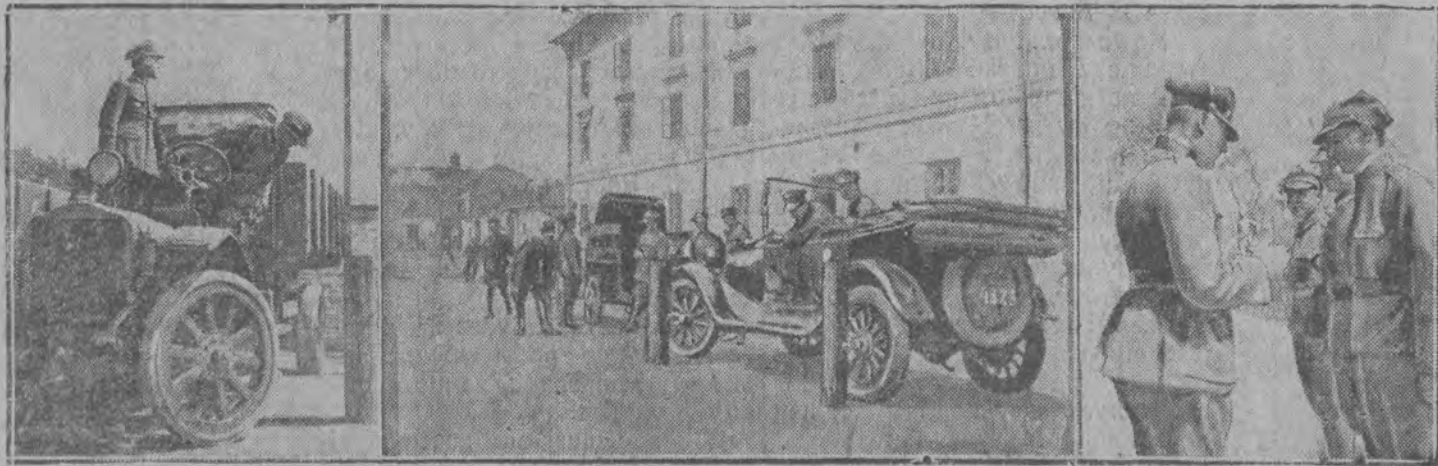
Najciekawsze spostrzeżenia i najbardziej pouczające wnioski wysnuć można z wielkich salonów automobilowych.

Przedewszystkiem tedy rzuca się w oczy dominacja motoru sześciocylindrowego. Stosowany jest on już nawet do b. małych litraży, bo nierazko przy 1,5, a nawet 1 litrze pojemności. Motory ośmiocylindrowe natomiast występują przeważnie w wozach większych. W drogich i silnych wozach szczególnie konstrukcji amerykańskiej stosowany jest prawie wyłącznie motor ośmiocylindrowy.

Motor sześciocylindrowy budowany jest oczywiście w szereg — ośmiocylindrowy lub w V. Ten ostatni układ jest droższy w konstrukcji i dlatego spotyka się go tylko w wozach luksusowych. Rollce—Royce buduje nawet motor 12-to cylindrowy.

Nie sądzimy jednak, by fakt ten wskazywał na to, że przemysł nie poprzestanie na sześciu, względnie ośmiu cylindrach. 6 lub 8 cylindrów odpowiadają wszelkim wymaganiom i nie należy się spodziewać zmian pod tym względem.

## Nowi wojskowi kierowcy samochodowi w stolicy



Egzaminacyjna jazda tyłem.

Fragment egzaminu z kierowania autem: przejedzie czy nie przejedzie?

Mjr. Rudzki wręcza nagrodę prymasowi Kusznerukowi.

# Walka stalowych olbrzymów

## Statystyka zarejestrowanych wozów w Ameryce za ostatnie 3 lata

Otrzymałmy dane statystyczne za ostatnie 3 lata, dotyczące maszyn zarejestrowanych w Stanach Zjednoczonych Ameryki P. Są one niezmiernie ciekawe ze względu na rozwój, czy też spadek produkcji pewnych fabryk samochodowych; to też przytaczamy je poniżej w całości.

Marka	R. 1925	R. 1926	R. 1927
Chevrolet	338,376	486,366	647,810
Ford	1,244,195	1,129,470	893,424
Buick	169,151	232,570	232,428
Hudson i Essex	202,634	200,552	225,468
Oakland i Willys-Knight	155,453	130,764	139,406
Dodge	167,384	219,446	125,918
Nash	76,626	116,769	109,979
Studebaker i Erskine	105,989	93,475	94,839
Star i Flint	83,841	87,748	56,781
Oldsmobile	33,895	48,125	48,573
Hupmobile	29,081	37,778	33,809
Packard	23,609	29,588	31,355
Cadillac i LaSalle	19,381	25,025	29,719
Reo i Wolverine	13,494	10,255	22,144
Chandler	22,336	20,265	18,445
Paige	31,897	30,430	18,256
Marmon	4,618	3,512	10,095
Peerless	4,649	10,430	9,872
Auburn	3,815	7,138	9,835
Franklin	7,064	7,224	7,526
Lincoln	6,766	7,711	6,460
Jordan	6,424	8,468	6,357
Pierce-Arrow	5,195	5,682	5,836
Falcon-Knight	—	—	5,719
Moon-Diana	7,390	6,999	4,180
Velie	4,632	3,803	4,046
Gardner	2,797	—	3,290
Stutz	1,164	3,691	2,906
Locomobile	799	2,586	2,037
Stearns	1,573	—	927
Różne	67,101	24,045	6,815
Razem	2,943,636	3,228,401	2,623,538

Z cyfr powyższych wynika szereg ciekawych szczegółów. Przedewszystkiem zwraca uwagę dominujące stanowisko w fabrykacji amerykańskiej, jakie zajmował Ford.

Raptowne zmniejszenie się tej liczby w r. 1927 spowodowane zostało zawieszeniem produkcji w związku ze zmianą typu wozu, a więc związana z tem sprzedaż jedynie pozostałych na składzie wozów.

Na usunięciu się z rynku Forda zyskała w pierwszym rzędzie Chevroleta, która zresztą stale wykazywała znaczny wzrost sprzedaży z roku na rok, a pozatem inne maszyny stosunkowo tanie, które mogły z Fordem konkurować w jego sferze nabywców. Wogóle fabryki General Motors Company, a więc Chevroleta, Buick, Oakland, Pontiac, Oldsmobile, Cadillac i LaSalle wykazują znaczne wzmoczenie sprzedaży.

Na uwagę również zasługuje stały rozwój produkcji fabryki Hudson i Essex, która co do ilości sprzedawanych wozów zajmuje szwarcie miejsce w rodzinie amerykańskiej i cieszy się dużą popularnością.

Świetny jest rozwój Fabryki Chryslera, która z roku na rok prawie podwaja swą produkcję.

Z fabryk, które w produkcji idą ku upadkowi, na pierwszym miejscu znajduje się Paige, który od roku 1925 do 1927 zmniejszył sprzedaż swą prawie o połowę.

Pozatem spadek sprzedaży wykazuje także Chandler i parę mniejszych fabryk.

Niewiadomy jest los fabryki Dodge, która w r. 1926 powiększyła znacznie sprzedaż, a w r. 1927 spadła poniżej poziomu z roku 1925.

Najcharakterystyczniejsze są liczby dla fabryk w rubryce „Różne”, których sprzedaż spada gwałtownie z roku na rok kilkakrotnie. Jest to najoczniejszy dowód, że przy obecnym stanie produkcji samochodowej małe fabryki, produkujące niewielkie ilości wozów, absolutnie nie mogą wytrzymać konkurencji olbrzymów.

Ciekawe będą dane statystyczne za rok bieżący. Nie ulega wątpliwości, że walka rozegra się pomiędzy nowym typem Forda, który z całym zapalem i energią idzie na rynek do swych odbiorców, a Chevroleta, która znacznie ulep-

szyła swój model na rok 1928 i za wszelką cenę zechce utrzymać swój stan posiadania.

Wyniku tej walki przewidzieć nie można; wiadomo jedynie, że Ford ma już olbrzymie zamówienia, a popyt na Chevroletę również się nie zmniejszył.

Warto zaznaczyć, że rok bieżący szczególnie był dotychczas dobry dla Essex-ów, które ostatnio szybko wprowadzają się także i u nas, przyczem fabryka ta znacznie podwyższyła produkcję.

Co będzie dalej, pokaże przyszłość. W każdym razie silna konkurencja wielkich fabryk może wyjść jedynie na korzyść konsumenta.

## Zmiany przepisów prawnych dotyczące kierowców samochodowych

Z dniem 29 ub. m. weszły w życie nowe przepisy o ruchu pojazdów mechanicznych; jest to nowe prawo samochodowe, zastępujące dotychczasowe, istniejące od r. 1922.

Nowe przepisy wprowadzają cały szereg zmian w dziedzinie bezpośrednio obchodzącej każdego automobilisty.

Zmiany te dotyczą zarówno właściciela samochodu, jak i kierowcy.

Właściciela samochodu obchodzą zmiany sposobu rejestracji samochodu, jak również ważności dokumentów rejestracyjnych, kierowcy — zarówno zmiany co do formalności przy wydawaniu prawa jazdy, jak i przepisów o ruchu.

W artykule niniejszym rozpatrujemy zmiany przepisów dotyczące kierowców.

Nowe przepisy wprowadzają zasadniczy podział (którego dotychczas nie było) na kierowców samochodów zarobkowych, autobusów i taksówek, i kierowców innych pojazdów mechanicznych, czyli kierowców pojazdów, przeznaczonych do prywatnego, osobistego użytku właścicieli.

Kierowcy pojazdów zarobkowych, zwanych w przepisach „pojazdami użyteczności publicznej”, podlegają specjalnemu nadzorowi ze strony władzy administracyjnej; nadzór ten przejawia się:

- a) przy wydawaniu i b) przy ewentualnym odbieraniu prawa jazdy.

Pozatem wszyscy kierowcy pod-

legają jednakowym przepisom i jednakowo odpowiadają za swe przekroczenia (przed władzami administracyjnymi) oraz występki i zbrodnie (przed sądami).

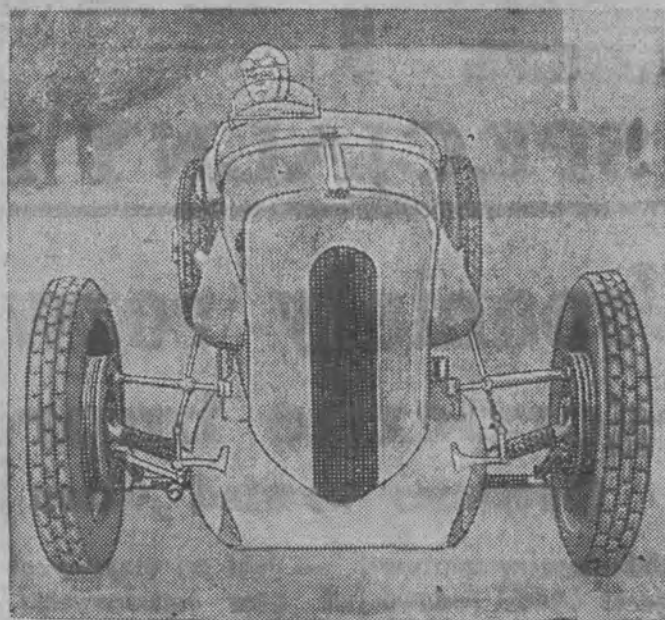
Wprowadzając ten nowy podział na kierowców pojazdów użyteczności publicznej (autobusów i taksówek) i kierowców wszelkich innych pojazdów, przepisy noszą dotychczasowy podział na kierowców zawodowych i niezawodowych (amatorów).

Wszyscy kandydaci na kierowców zdają jednakowo w zasadzie egzamin. Egzamin teraz będzie się różnił bardzo poważnie od dotychczasowego.

Gdy dotychczas kandydat na kierowcę zawodowego zdawał najpród egzamin teoretyczny, ze znajomości konstrukcji samochodu, oraz z przepisów o ruchu, a następnie dopiero — praktyczny, z umiejętności jazdy, to obecnie cały nacisk będzie położony na egzamin praktyczny z jazdy, który ma wykazać, że przyszły kierowca zupełnie dobrze obznajmiony jest z prowadzeniem samochodu i zupełnie pewnie nim kieruje. Egzamin zaś teoretyczny, z budowy samochodu, zostaje ograniczony do zbadania, czy kandydat na kierowcę zna o tyle podstawowe zasady budowy samochodu, że nie spowoduje wypadku.

Dlatego musi on znać jedynie ogólne zasady działania poszczególnych części samochodu oraz przepisy o ruchu drogowym.

## Automobilista Segrave



zdołał na 12-cylindrowym „Sunbeamie” liczne rekordy światowe. Zdjęcie nasze przedstawia go na starcie w Southport w Anglii

## Mechaniczne sterowanie samochodem

W przeciwieństwie do hamowania, które w b. licznych wozach odbywa się za pomocą t. zw. mechanizmu „servo”, sterowanie nie doznało dotychczas najmniejszego zmechanizowania. Cały tedy aparat kierowczy podlega bezpośrednio sile mięśni prowadzącego wóz. Nie należy tedy liczyć się ze zbyt wielką siłą, bowiem wozu prowadzą nawet mało pod względem sportowym wyćwiczone kobiety.

Mechanizm „servo” jest instalacją relais, która pozwala małej sile wprowadzić w działanie większą. W hamulcu „servo” nie działa siła kierowcy na hamulec bezpośrednio, lecz siła ta włącza siły mechaniczne, które wykonują pracę hamowania. Wyraża się tutaj ogólna zasada techniki nowoczesnej, dążącej do zamieniania sił fizycznych siłami mechanicznymi.

Początkiem w tym kierunku był starter. Dalej idą hamulce, a więc hamulce mechaniczne, hydrauliczne, lub pneumatyczne, te ostatnie stosowane zwłaszcza w wozach cięższych. Z kolei wyliczyć należy mechaniczne pompowanie opon. Wreszcie przy wozach o prze-

znaczeniu specjalnem cały szereg prac wykonuje motor automobilowy. Do prac należą: przechyłanie pudła wozu ciężarowego, mechaniczny napęd sikawek i rozwijających się drabin strażackich i t. d.

Mechaniczne sterowanie pomyslane w sposób następujący: do osi kół sterowego przylegają dwa bębny, obracające się stale i powoli w kierunkach przeciwnych. Bębny te są sprzężone z odpowiednimi dwoma sprzężeniami ciernymi. Gdy kierowca obraca ster na prawo np. włącza prawe sprzęgło i prawy bęben i koła wozu pędzone są już przez motor na prawo. Przy skręcaniu na lewo rzecz się ma analogicznie.

Próby z opisaniem powyżej „servo - sterem” dały rezultaty zupełnie zadawalające. Siła potrzebna do sterowania zmniejszona jest do 0,1 siły bezpośredniej. Cały mechanizm jest niewielki i niewidoczny, bowiem umieszcza się go obok ślimaka sterowego.

Napęd bębnowy odbywa się za pomocą połączeń kardanowych, bezpośrednio sprzężonych z motorem, podobnie jak wał pompy wodnej, magneto, i t. p.

## Polski związek motocyklowy

oficjalnie przyjęty do federacji międzynarodowej

Podczas odbytego niedawno w Kopenhadze kongresu Międzynarodowej Federacji klubów motocyklowych, przy udziale delegatów Anglii, Belgii, Czechosłowacji, Danii, Finlandji, Francji, Holandji, Luksemburga, Niemiec, Polski, Szwajcarii, Szwecji i Włoch, został oficjalnie przyjęty do Federacji polski Związek motocyklowy.

Przyjęcie zostało powitane przez członków Kongresu oklaskami. Delegat PZM oświadczył o gotowości związku do współpracy przy organizacji imprez międzynarodowych.

Momentem takiej współpracy

naszego motocyklizmu z organizacjami międzynarodowymi był już wspomniany wyżej raid ADAC, przechodzący na dłuższej przestrzeni przez polskie terytorja. Po raz pierwszy zagraniczni motocykliści przekroczyli granicę polską, jadąc następnie przez Pomorze do Gdańska, a stąd przez Tczew, Gnień, Bydgoszcz, Poznań i Rawicę, przez granicę niemiecką, do Wrocławia, skąd znów przez terytorjum polskie, przez Zabrze, Tychy, Bieruń, Zabor i Skawinę do Krakowa. Z Krakowa motocykliści pojechali do granicy czeskiej, przekraczając ją w Chyżnem.

## Skomplikowany egzamin na szofera



Nie wygodnie jest jechać tyłem między przeszkodami.

## Harry Hartz



Nowy as automobilowy mistrz Ameryki

# Wspaniały wynik zjazdu gwiazdzistego

## Organizacja zjazdu pod każdym względem wzorowa

Wczorajszy zjazd gwiazdzisty w Łodzi wypadł pod każdym względem imponująco. Już o godzinie 12 po południu wszystko było przygotowane do przyjęcia samochodów na Placu Dąbrowskiego. Plac ogrodzony sznurami, otoczony wodą, obstawiony był przez policję i strażakami, którzy czuwali nad porządkiem. Na placu zgromadziły się władze zjazdu z komandorem inżynierskim i wicekomandorem inżynierskim na czele.

O godzinie 3 zaczęły już zjeżdżać pierwsze maszyny. Widok wspaniały: co chwila wjeżdżała na plac nowa maszyna, kontrolowana wjazd przez kontrolera, twarze kierowców i pasażerów ogorzałe, zakurzone z drogi, niecierpliwymi oczyma (ożyma przewaga samochodów otych), ale wesole i pełne otwarcia. Zaczyna się opowiadać o przebytej drodze, pokona-tych trudnościach i nieprzewi-

dzianych wypadkach. Około godz. 4 samochody zaczynają nadjeżdżać wprost tłumnie. Kraków, Warszawa, Lwów, Poznań, a nawet Gdańsk, no i oczywiście Łódź — wszystkie miasta są reprezentowane. Towarzystwo sportowców powiększa się coraz bardziej, panuje niezwykle ożywienie, co chwila znajomi witają się serdecznie i zwierzają z wrażeń odbytej drogi.

Wśród nadjeżdżających widziemy p. Buhlego na swej Hispanii Suizie, który przejechał przeszło 1000 kilometrów, p. Strahbache na Essexie, p. Szwarc Schulza w ślicznej nowego typu Chevroletcie, dalej p. Tesche na Austro-Daimlerze, dr. Schicht na Steyerze, p. Hesler na Studebeckerze i wielu innych sportowców łódzkich. 7 gości zamiejscowych zauważyliśmy szereg najwybitniejszych pionierów automobilizmu polskiego

W ślicznej formie zajechała pa-

ni A. Gebethnerowa, która prowadząc swą małą 2 - cylindrową Tatrę na zmianę z mężem zrobiła dobrą trasę 760 kilometrów. Powszechne zainteresowanie sportowców skupiło się na hr. Tyszkiewicz, który na polskim wozie Stetysz - Rudzki zrobił ogromną przestrzeń 1100 kilometrów, wybierając najcięższe drogi polskie: Warszawa — Biały-stok — Nieśwież — Baranowice — Słonim — Prużany — Węgrów — Kałuszyn — Warszawa — Krośniewice — Łódź. Maszyna przyszła w bardzo dobrym stanie, jest to bardzo pochlebny egzamin dla maszyny polskiej fabrykacji.

Pomimo, że do godz. 6 przybyło dopiero osiemdziesiąt kilka maszyn, wicekomandor zjazdu zamknął go ze względu na przepełnienie uczestników i poprowadził defiladę wozów przez riaszto do lokalu Automobil - Klubu, skąd kierowcy rozjechali się do

garaży i hoteli. Wrażenie defilady było nadzwyczaj dodatnie.

Organizacja zjazdu była pod każdym względem bez zarzutu. Każdy z nadjeżdżających wozów natychmiast brany był pod opiekę przez gospodarzy, zapewniając przyjezdnym garaże i kwatery. Ład i porządek panował nadzwyczajny, co w pierwszym rzędzie jest zasługą organizatorów zjazdu — władz Automobil - Klubu łódzkiego.

Z osób oficjalnych zauważyliśmy na placu p. wojewodę Jaszczolta z „malżonką”, starostę grodzkiego p. Strzezińskiego i jego zastępcę p. Szera, komendanta policji inspektora Niedzielskiego i nadkomisarza Izydorczyka, oraz komendanta miasta pułkownika Walickiego.

Rezultaty zjazdu i wyznaczenie nagród przeciągnęło się do późnej nocy, to też szczegółowe wyniki podamy w dniu jutrzejszym.

Kron.

### Wyciąg Targa-Florio



Klasyczne te wyciągi samochodowe na Sycylii tego roku wygrał francuz Albert Divo (na lewo), który 324 klm. pokrył na Bugattim w 2 godz. 56 minut 3,15 sek.

### „Essex” szybko zdobywa sobie popularność.

Mało jeszcze w Polsce znane, a zdobywające sobie szybko popularność wozy „Essex”, szczególnie w ciągu bieżącego roku rozwijają się bardzo intensywnie. Wozy te mają dobrze obliczony środek ciężkości, to też nie zarzucają nawet przy największej szybkości. Poza to wprowadzenie nowego systemu wkładek drewnianych pomiędzy metalowe płaszczyny, zabezpiecza stałość karoserji, która po długiej, nawet jeździe nie trzęsie i nie klekocze. „Essexy” posiadają silne motory 55—90 H.P., a wygodna i elegancka karoserja przyczynia się do tego, że są one w swej klasie jednym z najbardziej wziętych i lubianych wozów.

### Samochody Tatra

Samochody marki „Tatra” szybko stanęły w szeregu maszyn pierwszorzędnej jakości. Przyczynił się do tego szereg sukcesów, osiągniętych w krótkim stosunkowo przeciągu czasu. Ostatnie 3—4 lata zwłaszcza obfitowały w sukcesy, osiągane na wyciągach i raidach międzynarodowych.

Próba wytrzymałości przez Rosję (5000 klm.) Targa-Florio raid samochodowy Automobilklubu Polski (1927 r.), raid górski — oto pobicznie wyliczenie tych ostatnich sukcesów.

Sukcesy te osiąga Tatra dzięki wysokiej trwałości, niezwykłym za letem poszczególnych części, wyprodukowanym z pierwszorzędnych materiałów i solidnemu wykończeniu.

### Nowoczesny Austro-Daimler

Austro-Daimler jest jednym z najbardziej współczesnych wozów. Jego wysokie zalety: b. znaczna przeciętna szybkość turystyczna, doskonałe hamulce systemu Serve, łamane osie i podwójne resoty, absolutna pewność brania skrętów, wykwintna karoserja.

### Wózek dziecienny w roli zwycięzcy w konkursie automobilowym

Corso kwiatowe w Vencie. Konkurs piękności automobili, w którym biorą udział wozy wszelkich marek, poprzystrajane w kwiecie wiosenne. Niechcąc w długi rząd aut dostaje się jakaś młoda matczka, popychająca wózek dziecienny, w którym śpi jej pociecha. Wraca ona z jakiegoś dalszego spaceru, i cały wózek obłożony jest kwiatkami i kwiatami.

Nim młodej, prześlizniętej kobiecie udaje się wydostać z pomiędzy aut, otacza ją rozradowany tłum, i zmusza do wzięcia udziału w corcie kwiatowym. Wózek dziecięcy zostaje formalnie zasypywany kwiatami, i jury musi zastosować się do głosu ludu i jednogłośnie przyznaje pierwszą nagrodę osobliwemu konkurentowi.

(W)

## Nowy typ samochodów Forda

Nowoczesnym wozem, który w stanie zaspokoić najdalej posunięte wymagania szerokiej publiczności, jest nowy samochód Forda, który jest urzeczywistnieniem ideału w zakresie nowoczesnego i ekonomicznego transportu. Wzrost na pierwszy rzut oka, a bliżej po próbnej jeździe, możemy zauważyć, że nie jest to tylko ulepszony poprzedni model, lecz zupełnie nowy wóz od przodu aż do tylnej osi.

Wiele ulepszeń zostało opracowanych przez samego Henryka Forda, a niektóre z zastosowanych ulepszeń są zupełnie nowe w dotychczasowej konstrukcji samochodowej, trudno było dziś znaleźć wóz, któryby pod względem konstrukcji, dobrego materiału i przystępnej ceny przewyższał go.

Nowe wozy Forda odznaczają się wyjątkowo estetyczną linią. Motor 40 H. P. pozwala na osiągnięcie z niezmierną łatwością prędkości 90 — 95 klm. na godzinę, a w czasie próbnych jazd osiągnięta dochodziła do 100 klm. na godzinę. Motor pracuje cicho, równomiernie przy wszystkich szybkościach i odznacza się swą akceleracją. Samochód posiada specjalne mechaniczne hamulce na cztery koła, mechaniczne amortyzatory, nową skrzynkę biegów (trzy szybkie naprzód i jedna wstecz).

Auto Forda ma wielką zaletę: w jego szybkości i łatwym prowadzeniu na mieście, trzyma się doskonale drogi przy szybkiej jeździe na gościńcach. Zużycie benzyny jest zależne od szybkości jazdy; osiągnąć można 8 — 10 klm. na jednym litrze benzyny. Wytrzymałość i pewność w czasie jazdy gwarantowana jest na całe lata.

Właściwość budowania tego wozu polega na tym, że całe lata pracy. Do wykonania wyprodukowanych 100 000 aut złożyło się na wykonanie nowego typu wszechstronnie udoskonalonego. Poszczególne części zostały poddane próbom w takich warunkach, w jakich faktycznie są używane.

Wóz posiada: nisko położony środek ciężkości, nowe elastyczne resory o cienkich piórach, minimalny martwy ciężar nadwozia, co w połączeniu z hydraulicznymi amortyzatorami przyczynia się do doskonałej nośności wozu. Pochwa kolumny sterowej tworzy silną całość ze skrzynką sterową, nowe jednolite koła o drucianych sprężkach specjalnie spawanych, kombinowany zamek i specjalne aluminiowe tłoki.

Prawie wszystkie części tłoczono i kute ze stali za wyjątkiem niektórych odlewów przy motorze. Firma Ford Motor Company posiada własne stalownie, huty szklane i kopalnie węgla, każda więc część samochodu jest całkowicie wykonana w zakładach Forda. Po zapoznaniu się z cechami charakterystycznymi nowego modelu można dopiero zdać sobie sprawę z tego, co powiedział Henryk Ford.

„Nowy samochód Forda jest najlepszym wyrazem naszego doświadczenia, jakie zdobyliśmy, budując 18 milionów aut. Uważamy, że jest to bardzo doniosła zdobycz w dziedzinie przemysłu samochodowego, która przyczyni się do zwiększenia dobrobytu kraju i do uprzyjemnienia życia codziennego milionom ludzi”.

W Polsce nowy typ Forda nie jest dotychczas jeszcze znany. Tomacząc to sobie należy pamiętać, iż pierwsza seria wypuszczonych wozów miała charakter wybitnie próbny, nie zaś masowej produkcji. Wozy te zostały poddane surowej krytyce, wszelkie niedokładności, uszczerbki, braki były skrupulatnie notowane i natychmiast poprawiane w konstrukcji.

Ocena nowego typu maszyny wypadła pomyślnie. Dziś warsztaty Forda, zatrudniające 95 tysięcy robotników, ruszyły całą parą i rozpoczęły masową produkcję. Oprócz tego w Stanach Zjednoczonych uruchomiono 35 montowni, które w wypadku masowej produkcji znakomicie ułatwiają pracę centralnym warsztatom w Detroit. Oprócz tego w Kopenhadze uruchomiono obrzyniami montownię, która ma za zadanie nasycić rynek europejski.

W najbliższych tygodniach nowy model samochodu Forda ukazuje się już w sprzedaży. W Łodzi dotychczas mamy raptem dwa nowe wozy Forda: jeden kursuje jako taksówka, drugi — wóz ciężarowy, niewątpliwie jednak po nadejściu nowych transportów ruch ten zwiększy się w wybitny sposób.

## „Nowa Chevroleta” model 1928

Niezwalczony do niedawna król samochodowy „Ford”, trafił na godnego i groźnego konkurenta, który, zdobył wstępny bojem uznanie ogółu.

Konkurentem tym jest produkt firmy General Motors, słynny model 1928 roku „Chevrolet”.

„Nowa Chevroleta” na rynku światowym zajęła przodujące miejsce, a zarówno pod względem wykonania, jak i ceny przeszła najniższe oczekiwania. Jest to szczyt udoskonalenia samochodu klasy czterocylindrowej.

Przy konstrukcji „Nowej Chevroleta” 1928, firma General Motors propagowała dwie zasadnicze myśli, stworzyć samochód, dający szerszemu ogółowi komfort klasy wyższej, jak i udostępnić go każdemu dla najróżnorodniejszych celów. Linja i forma zewnętrzna nowego modelu nadaje autu wygląd estetyczny i pełen elegancji.

Po za zewnętrzną formą przeprowadzono cały szereg zmian konstrukcyjnych i innych ulepszeń.

Najgłówniejszymi udoskonaleniami są: zmiana formy chłodnicy, ustawienie silnej pompy, zapewniającej niewustanną cyrkulację wody, połączonej z wielką chłodnicą „Harrisona”, przez co umożliwione jest doskonałe chłodzenie silnika w najcięższych warunkach pracy, zwiększenie mocy silnika, oraz cichobieżności jego, zwiększenie rozstępu osi do 2,705 metra, przez co uzyskano więcej miejsca na nadwozie, zastosowanie tłoków aluminiowych w obszarze z „In-

varstali” używanych dotychczas w najdroższych samochodach, ulepszenie resorów przez płytki amortyzujące, zastosowanie hamulców na cztery koła, co przy ręcznym hamulcu na tylną oś daje uzupełnienie systemu 6-ciu hamulców i wiele innych mniejszych zmian, które w całości wpłynęły w tak dodatni sposób na nowy model „Chevrolet”.

General Motors produkuje obecnie cztery typy wozów osobowych: Touring, Sedan, Sport Coupe i Landau Sedan.

Modele otwarte posiadają zakładane boki, otwierane wraz z drzwiczkami, zakryte zaś — obciążone skórą daszek od słońca.

W konkurencjach sportowych, jak jazdach i wyciągach, Chevrolet nie brał jeszcze udziału, a to dlatego, iż głównym zadaniem konstruktorów przy stwarzaniu nowego modelu, było wszechstronne przysposobienie go do wygody, elegancji, tanioci i wytrzymałości w codziennym użytku, a nie udoskonalenie dla jakiegoś indywidualnego wyczynu.

Po raz pierwszy w Polsce nowy model „Chevrolet” staje do konkurencji w dzisiejszym wyciągu, będzie więc to jego ogniotwa próba, pierwszy chrzest.

Przy kierownicy „Chevrolet” modelu Sport Coupe zasiadzie p. Schwarc Schulc, współwłaściciel salonu samochodowego Zygmunt Duniowski i S-ka.

Za kilka godzin więc dowiemy się, czy nowy „Chevrolet” zda egzamin ze swej sprawności na najcięższych ciężkich drogach.

## Niemiecki konkurs użyteczności

Staraniem wszechniemieckiego automobilklubu odbył się pod A-denau konkurs użyteczności i praktyczności samochodów.

Konkurs odbył się w trzech kategoriach: wozów dwuosobowych, czterosobowych i sześciuosobowych.

W pierwszej kategorii dwa pierwsze miejsca zajął Ford, trzecie Dixi (o bardzo małym litrażu 0,750), czwarte Steyer.

W drugiej kategorii pierwsze trzy miejsca zdobyła ekipa marki Adler, 4-ty Steyr; w trzeciej wreszcie grupie na czoło wysunęła się marka Brennabor ze swym nowym modelem sześciuosobowym.

Konkurs polegał na czterech próbach z uwzględnieniem litrażu. Rano, nazajutrz po zjeździe, po nocy, podczas której dał się odczuć silny przymrozek, należało zapalić maszyny i wjechać pod górę o dwudziestoprocentowym wzniesieniu. Próba ta przeszła dla większości uczestników katastro-

falnie. Pierwsze pokonały wzniesienie dwa „Fordy”, dalej szły „Adlery”, „Wanderer” i znów „Ford”.

Drugą próbą był wyciąg na przestrzeni 2 kilometrów, gdzie znów prowadził i zdobył dwa pierwsze miejsca „Ford”.

Po tych dwóch próbach odbyły się oględziny wozów przez komisję techniczną, czyli t. zw. próba kondycji. „Steyery”, „Adlery”, „Fordy”, „Dixi” i „Brennabor” przybyły w stanie zupełnie „świeżym”.

Wreszcie oceniono jeszcze wygodę i opatrzenie wozu. Pod tym względem w najgorszych warunkach były wozy dwuosobowe.

Konkurs użyteczności i praktyczności zdobył sobie w Niemczech prawo obywatelstwa. Jest on przejawem ogólnej tendencji, panującej dziś w sferach automobilowych, że wyciągi nie są miernikiem sprawności praktycznej wozu.

(S. K.)

## Szkolenie kierowców samochodowych

### Krzywdząca ustawa -- Zawodowcy i amatorzy -- Alkohol i drogi

(Rozmowa z p. Sieprawskim, kierown. kursów samochodowych W. Woyny)

Jednym z zasadniczych czynników, wpływających niezmiernie dodatnio na zwiększający się w Polsce niezwykle szybko ruch samochodowy i rozwój automobilizmu jest niewątpliwie odpowiednio wyszkolony szofer. Szkolenie szoferów od lat blisko trzech na terenie Łodzi prowadzą z niezwykłą intensywnością i planowo kursy samochodowe W. Woyny, gdzie też uzyskaliśmy o sprawach tych szereg ciekawych informacji. Kierownik kursów p. Sieprawski zapoznał nas szczegółowo z organizacją, powstaniem, bolączkami i postulatami w tej dziedzinie.

Kursy powstały w dn. 1 stycznia 1926 r. i mieściły się początkowo w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 91. Szybki rozwój i wzrost kursów spowodował przeniesienie do obszernych pomieszczeń przy ul. Piotrkowskiej 111. Początkowo kursy odbywały się w grupach: amatorów i zawodowców. Ostatnio ogłoszona ustawa nie czyni w tym względzie żadnych różnic, traktując właściwie jednakowo obie kategorie kierowców. Zaznaczyć należy, że wspomniana ustawa krzywdzi kierowców zawodowych, ustalając że każdy szofer po ukończeniu kursów nie ma prawa w pierwszym roku kierować maszynami zarobkowymi. Może on tylko kierować maszyną prywatną. Wskutek tego właśnie krzywdzącego przepisu wśród szkolących się kierowców zapanowało zniechęcenie, co też wyraziło się spadkiem frekwencji na kursach. Słuchacze kursów naszych — to w lwiej części (75 proc.) ludzie, którzy kształcą się na kierowców w celach zarobkowych. Spora ich ilość zakupiła już sobie nawet taksówki, wydając na nie ciężką pracę uciulaną głosz. Tymczasem pozbawieni są możliwości zarobkowania i wykorzystania praktycznego nabytej wiedzy zawodowej.

Jeżeli autorowi ustawy chodziło o względy bezpieczeństwa, to należało raczej pomyśleć o walce z alkoholizmem wśród szoferów.

Nowa ustawa spowodować musi zmniejszenie się liczby wykwalifikowanych kierowców, co ani ze względów gospodarczych, ani z uwagi na bezpieczeństwo w razie ewentualnej wojny nie jest objawem pożądanym. Za słuszny przepis nowej ustawy uważać należy żądanie dla szofera ukończonych lat 21.

Obok tej zasadniczej kwestii, w której szkoły kierowców w Warszawie i Łodzi podjęły energiczną interwencję u władz centralnych i istnieje sporo jeszcze bolączek: ulice i drogi, szosy. Okręg łódzki przedstawia się pod tym względem fatalnie. Rozkopane miasto i okropne szosy w powiecie — oto czynniki, które do szybkiego rozwoju automobilizmu przyczynić się w żadnym wypadku nie mogą.

Pomimo tych przeszkód, kursy nasze rozwijają się szybko. Świadczy o tym wzrost liczby słuchaczy: w r. 1926 wynosiła ona zaledwie 30 osób, w r. 1927 — około 100, a z końcem 1927 — około 200.

Jako ciekawe zjawisko podkreślić należy dużą frekwencję na kursach zawodowych, na które uczęszczają robotnicy, rzemieślnicy, policjanci, żołnierze i bezrobotni.

Na kursach zapoznają się kandydaci z teorią samochodu, budową maszyn, usuwaniem niedomagań na szosie, znajomością kierowania i przepisami drogowymi o ruchu. Teoretyczne wykłady, prowadzone w wielkiej sali przez pp. inż. Derynga i Sreńkiewicza, (2 godz. dziennie) uzupełniane są ćwiczeniami praktycznymi, pracą w warsztatach reparacyjnych (używanych wyłącznie dla celów

własnych kursów) i nauką jazdy na własnych maszynach kursów. Oprócz wymienionych 2-ch wykładowców kursy posiadają 3 instruktorów. Kursy posiadają poza sobą okres pomyślnego rozwoju, o czym świadczy liczba uczniów, którzy przeszli kursy w okresie 2 i pół lat — 840 osób. Pomyślnie wyniki osiągnięte zostały dzięki nowoczesnym metodom nauki i zastosowaniu szeregu przyrządów i ćwiczeń praktycznych.

Kursy, których założycielami byli pp.: Woyna, Sieprawski i Sreńkiewicz, biorą udział na maszynie Bugatti w zjeździe gwiazdzistym i wyścigach pod Łodzią. mk.

### Europejski wóz wielkiej serji

Citröen jest autem, których produkcję serjową ma na celu udostępnienie go szerokim masom. Pomimo tej produkcji masowej wóz wyposażony jest we wszelkie udoskonalenie techniczne.

Słusznie też nazwany jest „Pierwszym wozem Europy wielkiej serji“.

### Ciekawe pokazy na rynku w Aleksandrowie

W niedzielę, dnia 20 maja po wyścigu samochodowym, który odbędzie się na szosie: Lutomiersk — Aleksandrów, zostaną wykonane sensacyjne pokazy na „Confort - Bibendum“ pęknięcie w pełnym biegu. Zdumiewające zwroty wstecz na „Confort - Bibendum“ wypompowanych i całkowicie spłaszczonych.

## Obowiązujące przepisy w dniu wyścigu na szosie Lutomiersk-Łask.

Łódzki Automobilklub donosi o zarządzeniach, jakie zostały wydane w sprawie wyścigu w dniu 20 maja na szosie Lutomiersk-Łask.

Zarządzenia te wydane ze względów bezpieczeństwa publicznego — na życzenie i w porozumieniu z władzami — muszą być w całej rozciągłości wykonane.

Publiczność jest proszona, ze względu na bezpieczeństwo własne, oraz jeźdźców ściśle się do nich zastosować.

Ze względu na wielki zjazd samochodów łódzkich i obcych należy się ściśle stosować do przepisów ruchu kołowego.

Zamknięcie toru nastąpi punktualnie o godzinie 2-jej popołudniu dla wszelkich pojazdów i rowerów. — Pojazdy znajdujące się w tym czasie na szosie muszą być usunięte na boczne drogi lub na polany.

Dojazd do startu w Lutomiersku otwarty cały czas, kto jednak po godzinie drugiej zechce się dostać na finisz będzie musiał wrócić się na Konstanyńów i przez Budy może dojechać do Aleksandrowa. —

Dojazd do marków samochodowych przy finiszu od strony Aleksandrowa dopuszczalny przez cały czas trwania wyścigu. Ustawie nie samochodów i pojazdów kon-

nych musi się odbywać według dyspozycji specjalnego komisarza p. Holca oraz organów policyjnych.

Dla osób pieszych dojazd do finiszu tramwajem do Aleksandrowa dalej 2 km. autobusami. Wygodne i obszerne pomieszczenia dla publiczności.

Orkiestry i bufet na miejscu. Wstęp na tor oraz przebieganie przez szosę absolutnie wzbronione, przekraczający powyższy zakaz pociągnięci będą do odpowiedzialności.

Jako ostatni punkt programu pokaz specjalnej drużyny firmy Michelin na oponach confert bibendum.

Nad bezpieczeństwem czuwać będzie policja państwowa, straż pożarna z miasta Łodzi i okolic pod kierownictwem vicekomandora p. K. Poznańskiego.

### „Karawana Michelin“ do Łodzi nie przybyła

W związku z zjazdem gwiazdzistym do Łodzi miała przybyć do naszego miasta słynna ze swych popisów samochodowych „Karawana Michelin“, z powodu jednak wypadku, jaki zdarzył się „Karawanie“ pod Kielcami, popisy te w ostatniej chwili zostały odwołane.

### Specjalne przepisy o ruchu kołowym wydano na czas „Zjazdu gwiazdzistego“

W związku z „Zjazdem Gwiazdzistym“ i wyścigami samochodowymi, jakie się dziś odbędą w Łodzi powiększył się znacznie w ciągu ostatnich dni ruch kołowy na ulicach miasta. Komendant policji na m. Łódź nadkom. Lzydorzycy wydał wobec tego zarządzenie by policja ruchu kołowego zwiększyła

czujność na mieście celem zapanowania nieszczęśliwych wypadków. Niezależnie od tego zostaną dziś na szosie Lutomierskiej i Aleksandrowskiej ustawione liczne posterunki policji ruchu kołowego, dla unormowania ruchu samochodowego. (X)

KINO TEATR  
**CZARY**

Dziś i dni następnych!

Wielki film z życia arystokracji rosyjskiej

# Walka Namietności

Najpotężniejszy film erotyczny b. sezonu. — Niewidziana dotychczas obsada

Edna Porviance jako piękna nieznajoma Flora Lebreton jako czarująca baletnica Piotr Baterew artysta teatrów rosyjskich Jean Dax jako współczesny Don Juan

Porywający film na tle miłości jednego z monarchów współczesnych do baletnicy. — Tajne sprzymierzenia. — Rewolucyjne Stowarzyszenie.

Paryż w nocy. Przepych wystawy. Pocz. o g. 1,30 pp. Na I-szy seans wszystkie miejsca po 50 groszy.

**LUONA**

Dziś i dni następnych.

Ceny miejsc popularne. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 1. zł. i po 50 gr.

Początek seansów: o godz. 4-jej pp., w soboty, niedziele i święta o godz. 1 m. 30 pp., ostatniego o godz. 10-jej w.

## Dzieweczeta z baletu

Arcydzieło filmowe z życia

## Cesarzkich baletnic we Wiedniu

i osnute na tle romansu

### Napięknijście nóżki Wiednia

Rolę prymabaleriny Cesarzkiej Opery kreuje nasza rodaczka **DINA GRALLA** oraz **CARMEN CARTILIER** **ALBERT PAULIG** i **WERNER PITTSCHAN**. Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem p. M. LIDAUER



# Delage'm z Paryża do Łodzi

Na przestrzeni 1650 kilometrów wspomniany wóz wykazał w zupełności swoją wysoką klasę.

Paryż — Łódź, w maju. Pociąg bezpośredni Warszawa - Paryż przebywa w ciągu 32 godzin oklepaną i nieciekawą drogą Łódź — Zbąszyń — Cottbus — Frankfurt nad Odrą — Berlin — Hanower — Bielefeld — Dortmund — Essen — Kolonia — Akwizgran — Verviers — Namure — Maubeuge — St. Quentin — Compiègne — St. Denis — Paryż. Okręg górniczo - hutniczy od Hanoweru do Kolonii przejeżdża się w dzień, więc podróżny nie widzi nawet owej słynnej łuny z tysięcy pieców hutniczych, w których przelewa się w najrozmaitsze kształty za stygą roztopione żelazo. Ponure widoki zniszczonej podczas działań wojennych Szampanji należą już do przeszłości. Północna Francja odbudowała się nieomal w 100 procentach, masowe groby i cmentarzyska niewinnych ofiar walki urojone ideały skryły się w gęstej zieleni drzew i krzewów, okopy nie znających i nie widzających się nawzajem „wrogów śmiertelnych” zasypały tęsknotą do cichej, przyjaznej współpracy, porosły bujną trawą wspomnienia. Z obydwóch stron słupów granicznych maluczcy modlą się żarliwie: „Chleba powszedniego daj nam, Panie!” Ta pogoda ducha i radość życia w znoej walce o byt, którą raczej wyczuć, niż zobaczyć można przez okna mknącego wagonu, jest jedynym pięknem, wzruszającym zjawiskiem na linii ekspresu — Łódź — Paryż.

Ten brak wrażeń wzrokowych powetowała mi z królewską hojnością droga powrotna. Skwapliwie skorzystałem z zaproszenia p. inż. M. Poznańskiego, przedstawiła wiciela samochodów znanej i cenionej firmy francuskiej „Delage” i ulokowałem się wygodnie w osobowej, przepięknie do połowy skóram skarosowanej, brązowej limuzynie. 60 litrów benzyny do zbiornika, dwie — trzy blaszanki

oliwy, „apteczka” z narzędziami, dwa zapasowe koła i... jedziemy. Wyruszyliśmy z Paryża w środę rano, ślubując sobie w duchu, że będziemy jechali „stępa”, aby nasycić oczy pięknem zmieniającego się krajobrazu. Około 2-jej po południu, minąwszy Chalons i Montmirail, podjeżdżamy do Verdun. Jedziemy słynną route sacree, poświęconą drogą, przez którą przechodzić musiały wszystkie pułki, idące do niezwycozonej twierdzy z hasłem na ustach „Ave patria, morituri te salutant”...

Verdun jest dzisiaj bodaj jedynym zakątkiem, gdzie atmosfera okropności wojennych jeszcze wszechwładnie panuje. Małe miasteczko, raczej osada ludzka, było, jak wiadomo, obrócone w gruzy. Położony wśród pagórków i szczytów górskich trójkąt St. Menchould - Clermont - Verdun wytrzymał napór milionowych armii i krwawiącą pierś obronił stolicę. W lwiej części odbudowane Verdun czyni niesamowite wrażenie. Obok nowiutkich, wczoraj jakby wykończonych domków, kupy gruzów i rumowisk, szkielety zniszczonych budynków, postrzępione mury z kikutami opalonych i kurczowo wygiętych belek, szyn żelaznych i spoidel. W oczach pochylonych ku ziemi ludzi jeszcze dostrzec można, po dwunastu latach, lęk zaszczytów zwierząt.

Wszystkie opisy tego, co ci ludzie przecierpieli w piekle wiecznego ognia huraganowego, zasypującego tę wyspę nadludzkiej energii i wytrzymałości z nieba, ziemi i lochów podziemnych, mogą być tylko nikłym, błędem odbiciem potwornej rzeczywistości. Miljon nieznanych żołnierzy, w mundurach i w cywilu, użyłono krwią serdeczną pola i pagórki Verdun...

Tuż za Verdun rozpoczyna się górzysta okolica. Droga łagodnie stroma, prowadzi do METZU, do którego wiodą niezliczone wiraże.

Samo miasto jest przepięknie położone na wzniesieniu w kotlinie, otoczonej pasmami gór. Z Metz przez Saarbrücken jedziemy do obecnej granicy francusko - niemieckiej, Homburga. Jest już godzina 8 wieczorem, więc cełnik niemiecki każe nam czekać do rana, bo granica funkcjonuje tylko do 6-jej w. Daje się jednak ublażyć. O 10-jej stajemy w Kaiserslautern i tam zostajemy na noc. Pokój w Hotelu pod Łabędziem na 2 osoby kosztuje 10 marek. Ołbrzymia porcja mięsa (jak u nas trzy!) — 2 — 2 i pół marki. Kilo pomarańczy 70 fenigów, banany po 18 fenigów.

Drugi dzień podróży jest bajką z tysiąca i jednej nocy. Odrzucając Kaiserslautern przez Dürkheim wjeżdżamy do bawarskiego Pflazu. Rozpoczyna się cudowna droga w górach. W dolinie płynie rzeka. Obok niej wije się linja kolejowa. A na wysokości 20 — 30 metrów, przytulona do skały, pnie się serpentyną szosa górską, po której przemykamy się naprzód. Delage przeszedł wszelkie oczekiwania. Bierze najbardziej strone wiraże nieomal z niezminiejszą szybkością, prawie stale na 4 biegu. Zresztą przerzucanie biegów odbywa się momentalnie w ruchu, przy czym maszyna nic nie traci na szybkości. Wspinamy się serpentyną na grzbiet górski, potem mknijemy przez pewien czas wierzchołkami, by następnie stoczyć się serpentyną w dół i rozpocząć natychmiast zdobywanie następnej masywu. W ten sposób docieramy do Mannheimu. Wielkie, przepięknie w widłach dwóch rzek położone miasto. Za Renem część miasta, w której nazwy ulic składają się tylko z liter i cyfr, np. M9, L6, O12 etc. Ulice są do siebie nawzajem prostopadłe, ich układ przeprowadzony systematycznie, tak że nawet dziecko nie może się zdezorientować.

Z Mannheimu do kolebki uniwersyteckiej nauki, Heidelbergu, a stamtąd 34 kilometry wzdłuż do liny Neckaru do Eberbach i Mossbach. 34 kilometry w krainie Szeherazady. Krajobraz piękniejszy od szwajcarskiego, bowiem surowość gołych, śnieżnych szczytów Helwecji zastępuje tutaj soczysta, zielona roślinność, skąpana w życiodajnych promieniach śmiejącego się do rozpuku słońca, które zlewa swym radosnym światłem winnice na wzgórzach i białozielone domki przy górskich drózkach i ścieżkach. Przez całą drogę krajobraz zmienia się z minuty na minutę; co chwilę jest piękniejszy, obfitszy i radośniejszy. W dionizyjskim nastroju wjeżdżamy w mury starego, słynnego ze średniowiecznych wojen chłopskich Würzburga. Obiad z flaszką zimnego, złocistego wina reńskiego. Po obiedzie Bamberg, Bayreuth (rodzinne miasto Ryszarda Wagnera), Hof i Plauen. Jesteśmy już w Saksonji, w sercu przemysłu kornkarskiego. Nocleg wygodny i tani w pierwszorzędnym hotelu.

Trzeci dzień podróży prowadzi nas przez pagórkowatą okolicę via Chemnitz do Drezna. W stolicy Saksonji (restauracja „Johannishof”) dają poprostu darmo jeść. Obiad wystawny z czterech dań (zupa, ryba, mięso i kompot) za

1 mk, 50 fenigów. Drezno całe leży w ogrodzie i posiada wdzłek nadmorskiego kąpieliska na Riviere przez willowy styl swych Lomów. Po obiedzie wykańczamy Saksonję i przez Bunzlau i Lignice docieramy wieczorem do Wrocławia. Znowu nocleg. We Wrocławiu nudno i drogo.

W sobotę rano Bautzen-Gross Wartenburg — granica w Coslin — Sokolniki — Sieradz — Łask — Pabjanice — Łódź.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że w Europie Francja kroczy na czele automobilizmu. Przewszystkiem szosy utrzymane są w idealnym porządku, wszystkie macadamowane i oliwione, tak, że w powietrzu niema ani jednego pyłka kurzu, nawet w dzień upalny. Tablice ostrzegawcze i drogowskazy genialnie uproszczone i celowe. Wszystkie drogi samochodowe w całej Francji ponumerowane. Przed wyruszeniem w podróż wyznacza się z mapą w rękę całą drogę. Wiadomo, że droga z Paryża do Verdun nosi Nr. 3, a z Verdun do Homburga nr: 54. Te dwa numery wystarczają, aby całą trasę przebyć bez najmniejszych wątpliwości, bowiem co kilometr stoi słup z napisem Nr. 3, a na rozwidleniu znowu numery wskazują dokładnie potrzebny kierunek.

Wreszcie dyscyplina ludności godna jest najwyższego uznania. Delikatny sygnał wystarcza; natychmiast piesi, konni i woźnice zbaczają na prawy brzeg szosy, dając wolny przejazd.

W Niemczech drogi w o wiele większym stopniu kurzą, drogowskazy są znacznie mniej przejrzyste, a woźnice i kierowcy samochodowi ociężali i złośliwi.

U nas automobilizm dopiero wychodzi z powijaków. Szosy w niektórych miejscach nie do przebycia, chociaż trzeba przyznać, że wszędzie wre praca nad ulepszeniem dróg. Napisy na szosach są niesłychanie naiwne. Jedziemy np. z Sokolnik do Sieradza. Na rozstajnych drogach dwie strzały: „Do Grabowa 2 kilometry”, „Do

Janowa 3 kilometry”. Grabów i Janów na mapie nie figurują. Trzeba czekać na poczciwego kmiotka i zasiegać języka. I tak na każdym kroku. Poza to okropny brak dyscypliny wśród chłopów. Nie ustępują z drogi, zostawiają na szosie wyprężone konie przy wozach, ich dzieci i wnuki rzucają w „djabła na kołach” kamieniami etc., krowy, kozy i kury najchętniej przebywają na środku drogi bez nadzoru. Nasze pisma ludowe, zamiast się kłócić i zawracać chłopom głowę w Warszawie i Stapińskim i ich genialnością, mogłyby trochę miejsca poświęcić wychowaniu swych czytelników w zachowaniu się na szosie, szczególnie przy zetknięciu się z samochodem. Spełniłyby w ten sposób pożyteczny, obywatelski czyn.

Na zakończenie jeszcze kilka słów o naszym wiernym stalowym rumaku, Delage'u. Przebyliśmy 1.650 kilometrów bez najmniejszego zacięcia się, nie ucząc baceli w kiszce, oczywiście już pod Sieradzem, albowiem na zagranicznych drogach koń jest już naprawdę rzadkim ptakiem. Ale poza tem słowa najwyższej pochwały należą się tej seryjnej bądź co bądź maszynie, która pokonywuje z niewypowiedzianą łatwością wszelkie wzniesienia, wiraże i serpentyny górskie, a na równinie, idzie na niewielkim gazie 70—80 kilometrów z imponującą pewnością i równomiernością, przyczem na ją osadzić na miejscu, tak znakomicie pracują hamulce. Jeśli dodać, że zużycie benzyny, nawet w górach, nie przekracza 15 litrów na 100 kilometrów, a z economiseur'em dochodzi zaledwie do 12 litrów — to staje się jasnym że w swojej klasie jest to wóz jeden z najdoskonalszych.

Zresztą odbyta droga, za którą raz jeszcze tą drogą składam podziękowanie świetnemu fachowcowi i znakomitemu kierowcy, p. inż. M. Poznańskiemu, jest tego najlepszym, niezbitym dowodem.

G. Wassercug.

## Marthe Derminy



która zdobyła mistrzostwo automobilowe na zawodach artystów francuskich.

## Tom Milton



Na torze wyścigowym Daytonu, miasta amerykańskiego sławnego z „mapiego procesu” znakomity jeździec automobilowy Tom Milton pobit rekordy światowe i osiągnął fenomenalną szybkość.

## MAKS VALIER

## Przyszłość wozów-rakietowych.

Wynalazca wozów rakietowych wyraża w niniejszym urywku swe najnowsze plany:

Krytycy dotychczas występowa-  
li przeciw zastosowaniu rakiety  
do wozów przyziemnych, na zasa-  
dzie, że wóz rakietowy może być  
tylko przez kilka sekund, lub w  
najlepszym wypadku przez kilka  
minut — w ruchu, i że snop ognia  
powoduje niebezpieczeństwo dla  
otoczenia, nie mówiąc już o chmu-  
rze dymu, która otacza wóz gę-  
stą mgłą.

Dopóki pozostaniemy przy raki-  
etach prochowych, powodują-  
cych ruch, można używać również  
tak zwanego prochu bezdymnego,  
który spowoduje minimalne wy-  
dzielanie się dymu, i wówczas bę-  
dziemy mogli również skrócić  
snop ognia i nadać mu dowolny  
kierunek, tak, iż stanie się on  
znacznie mniej niebezpieczny.

Nawet przy użyciu rakiet, duże  
go kalibru i znacznej długości moż-  
na osiągnąć zaledwie 8 — 10 mi-  
nut ruchu, to znaczy przestrzeń  
50 — 60 kilometrów.

Lecz gdy tylko przejdziemy do  
motorów rakietowych z płynnymi  
środkami pędnymi, wszystkie trzy  
zła dadzą się łatwo usunąć.

O ile spalimy nprz. benzynę z  
tlenem w motorze rakietowym,  
powstaną takie same produkty  
spalania, jak przy użyciu obecne-  
go motoru automobilowego. Pla-  
ga dymu odpada więc całkowicie.  
Również i snop ognia znika, w  
miarę precezyjniejszej pracy mo-  
toru rakietowego. Przecież błysz-  
czący snop iskier wozów rakieto-  
wych jest tylko oznaką złego dzia-  
łania motoru, tak jak snop iskier  
z lokomotywy wskazuje, że wię-  
ksza część węgla zostaje niespała-  
na i nieużyta.

Im lepiej zrobiony jest motor  
rakietowy, tem mniej widoczny  
jest snop iskier.

Ideał zostałby osiągnięty wów-  
czas, gdyby się udało, całkowite  
ciepło eksplozji zamienić na szyb-  
kość. Wówczas wóz mógłby je-  
chać tak prędko, jak szybko cofa  
się promień gazu, a snop iskier

zniknąłby całkowicie.

O ile nawet nie osiągniemy tej  
doskonałości, to już w krótkim  
czasie będzie można zbudować  
wóz rakietowy z płynnymi środka-  
mi pędnymi, z którego wydziełać  
się będzie bezdymny, szary, nie-  
żarzący, długości 1 do półtora me-  
tra — promień gazu, który dla  
nikogo niebezpieczny nie będzie.

Technicznie możliwe będzie u-  
życie wozu rakietowego li tylko  
na szosach, ponieważ da się na  
nim osiągnąć minimalną szybkość  
360 kilometrów na godzinę.

W mieście szybkość taka jest  
nie do pomyślenia, da się ona u-  
rzeczywistnić o ile użyjemy szyn.  
Szyny te mogą się znajdować na  
ziemi lub w powietrzu. Obecnie  
nprz. omawia się szybkobieżne ko-  
leje żelazne wiszące w Zagłębiu  
Ruhry.

Dla wozów rakietowych na szyn-  
nach dałoby się osiągnąć szyb-  
kość od 500 — 800 kilometrów na  
godzinę.

## Nasze „bite” drogi



gotują automobilistom niejedną niespodziankę

Wczoraj, dziś i jutro  
w rozwoju automobilizmu

Samochód tak dalece opanował  
życie nowoczesnych społeczeństw  
że trudno sobie wprost wyobrazić  
istnienie świata bez automobiliz-  
mu, wkraczającego coraz potęż-  
niej we wszystkie dziedziny ży-  
cia. A jednak — tak niedawne są  
jeszcze czasy, gdy automobil, o-  
bok samolotu, był tylko marze-  
niem, wytworem wybujałej wyo-  
braźni pisarzy - fantastów XIX  
wieku.

Dopiero bowiem pod koniec u-  
biegłego stulecia francuz Cugnot  
zbudował ciężki i niezdatny wóz  
parowy, który jednak mógł się ja-  
ko tako poruszać samodzielnie po  
drogach bitych. Wóz ten posiadał  
z tyłu wielki kocioł parowy i miał  
właściwie minimalne znaczenie u-  
tylitarne — poruszał się bowiem  
z szybkością aż... 4 klm. na godzi-  
nę, musiał zabierać duże ilości wo-  
dy i paliwa, fatalnie hałasował i —  
był nader niewygodny dla pasa-  
żerów.

Prawdziwymi ojcami automobi-  
lizmu byli Gottlieb Daimler, wy-  
nalazca pneumatyków, oraz Karol  
Benz. Prawie równocześnie  
zbudowali oni pojazdy benzynowe  
możliwe już do użytku. Momen-  
tem, który pchnął próby konstruk-  
torów na realne tory, było wynal-  
czenie silnika czterorotaktowe-  
go.

Od tej chwili automobilizm po-  
czyna się rozwijać w szybkim  
tempie. Powstaje szereg fabryk  
samochodów, konstruktorzy budo-  
ją setki coraz bardziej ulepszo-  
nych typów. Do r. 1918 przeważa  
tendencja budowy jaknajsilniej-  
szych wozów dla osiągnięcia ma-  
ksymalnej szybkości — następnie  
jednak siła motoru poczyna być  
zastępowana liczbą obrotów (no-  
woczesne silniki szybkoobrotowe)  
Również maleje gwałtownie wiel-  
kość i cena.

Rozpoczyna się masowa pro-  
dukcja aut, powstają nowe typy  
małych samochodzików („cy-  
klekary”), oszczędnych, szybkich  
i tanich. Wielkie i silne maszyny  
— pozostają nadal w użyciu, jako  
wozy ciężarowe, autobusy, auta  
luksusowe ludzi b. zamożnych i  
— wozy wysięgowe dla ustanawia-  
nia rekordów.

W tym ostatnim kierunku roz-  
wój konstrukcyjny ulega najgwał-  
towniej zmianom i waha-  
niam. Nie mówiąc już o mocy  
silnika, która waha się w olbrzy-  
mich granicach i dochodzi do 1000  
K. M. — kształt zewnętrzny dzia-  
siejszych samochodów rekordo-  
wych uległ, w stosunku do daw-  
niejszych typów tej kategorii wo-  
zów, kolosalnym przeobrażeniu.

Rewelacją pod tym względem  
było auto kpt. Malcolm Campbe-  
lla, który ostatnio pobił w Dayton  
Beath na Florydzie niedawny świa-  
towy rekord szybkości mjr. Segrave'a  
(326.678 klm. na godzinę)  
— uważany ogólnie za niezwy-  
cięzony. Rekord Campbella wyno-  
si 206.955 mil. ang. na godzinę,  
czyli 332.983 klm. na godzinę! Po-  
raz pierwszy konstruktor zasto-  
wał przy budowie tego wozu  
kształt b. zbliżony do samolotu,  
zaopatrując go z tyłu w rodzaj  
steru, co pozwoliło na utrzymanie  
równowagi przy tak piekielnej  
wprost szybkości.

Obaj rekordmani nie rezygnują  
jednak z pobicia i tego, niewiaro-  
godnego wprost, rekordu. Do cze-  
go dojdą w swej zaciętej walce o  
mistrzostwo „króla szybkości” —  
trudno cośkolwiek przewidzieć.

Jakże przy tem wyglądają dzie-  
cinne pierwsze rekordy samocho-  
dowe np. „dziadka Cugnot” — 4  
klm. na godzinę!

## Jak się rozwija u nas automobilizm?

Mimo kryzysu gospodarczego,  
jaki panował w Polsce przez sze-  
reg lat powojennych, automobi-  
lizm polski wrażliwa stale, nie tak  
może imponująca, jak zagranicz-  
ny, jednak ostatnie lata wykaza-  
ły postęp bardzo poważny. Gdy  
w dniu 1 stycznia 1925 roku było  
w Polsce samochodów 9789, w  
tym samym czasie w r. 1926 —  
14.618, w roku 1927 — 16.554, w  
roku bież. — 21.810. Ogólna zaś  
liczba pojazdów mechanicznych  
wszelkiego rodzaju w początku r.  
bież. wynosiła 26.656; oprócz sa-  
mochodów, w liczbie tej znajdują  
się motocykle, cyklonetki i t. p.

Pod względem rozwoju automobi-  
lizmu w Polsce ostatni rok był  
rekordowy, przybyło bowiem 6001  
samochodów i innych wozów me-  
chanicznych. Polska poczyna więc  
nareszcie stawać się poważnym  
rynkiem zbytu na terenie między-  
narodowym, oprócz bowiem no-  
wych wozów, sprowadzanych do  
nas, trzeba liczyć dotatkowo 10  
proc. na wozy, wycofane z ruchu  
wskutek zużycia.

Niedomażaniem jednak naszym,  
i to — bardzo ważnym, jest zbyt  
mało rozwinięta sprzedaż samo-  
chodów na długoterminowe i nie-  
wielkie raty, co w dalszym ciągu  
stwarza z samochodu przedmiot,  
dostępny jedynie dla zamożnych  
szczęśliwców, w przeciwieństwie  
np. do Ameryki, lub Francji gdzie

kupić samochód.

Niewątpliwie jednak, równo-  
rzędnie z poprawą naszego stanu  
gospodarczego, w najbliższym cza-  
sie nastąpi i u nas zmiana na lep-  
sze w tej dziedzinie.

Wreszcie, dla dalszego rozwo-  
ju automobilizmu, bezwzględnie  
konieczny jest rozwój własnego  
przemysłu automobilowego, szcze-  
śliwie już zapoczątkowanego, o-  
raz intensywna rozbudowa sie-  
nowych bitych dróg i napraw  
już istniejących.

Amerykańska produk-  
cja automobilowa  
w kwietniu

Naogół wytwórczość amerykań-  
ska za kwiecień nie zwiększyła  
się. Wielcy producenci jak Che-  
vrolet, Oakland-Pontiac, Hudson  
Motor i Packard wykazują nawet  
małą niżkę w porównaniu z mar-  
cem. Zniżka ta stoi w związku z  
silnie znów ożywioną działalno-  
ścią Forda i mocną konkurencją  
z jego strony. Obecna produkcja  
Forda sięga liczby 3.000 wozów  
dziennie, co przy pięciodniowym  
tygodniu pracy daje 800.000 wo-  
zów rocznie. W związku z tem o-  
gólna produkcja amerykańska  
wzrosła znacznie i przewyższa liczbę  
wyprodukowanych maszyn z  
grudnia w trójnasób.

Straszliwa walka  
o tytuł króla szybkości

Wspaniała plaża Daytona, le-  
żąca na Florydzie, była terenem  
karkołomnych prób trzech kierow-  
ców, ubiegających się o zaszczyt-  
ny tytuł najszybszego automobi-  
listy świata.

Malcolm Campbell, Franck  
Lockhart i Ray Keech — oto naz-  
wiska tych straceńców, którzy nie  
bacząc na szalone niebezpieczeń-  
stwo pokusili się o pokonanie  
światowego rekordu szybkości  
zdobytego przez majora Segrave,  
wynoszącego 327 kilometrów na  
godzinę.

Próby dwu kierowców amery-  
kańskich zakończyły się nieszczę-  
śliwie: na samochodzie Ray Kee-  
cha pękła rurka, doprowadzająca  
benzynę i przy szybkości 300 klm.  
na godzinę maszyna stanęła w  
płomieniach. Kierowca z wielkim  
trudem zatrzymał rozpędzony wóz  
i poparzył się, na szczęście nie-  
zbyt dotkliwie.

Franck Lockhart uległ potwor-  
zej katastrofie. Z niewyjaśnionej  
bliżej przyczyny maszyna jego,  
mknąca z szybkością 362 klm. na  
godzinę, przewróciła się i potoc-  
zyła, jak beczka ku morzu, nad  
brzegiem którego wyrzuciła się  
do góry kołami. Młody kierow-  
ca cudem jakimś wyszedł z wy-  
padku nietylko z życiem, lecz na-  
wet bez żadnych cięższych obra-  
żeń cielesnych.

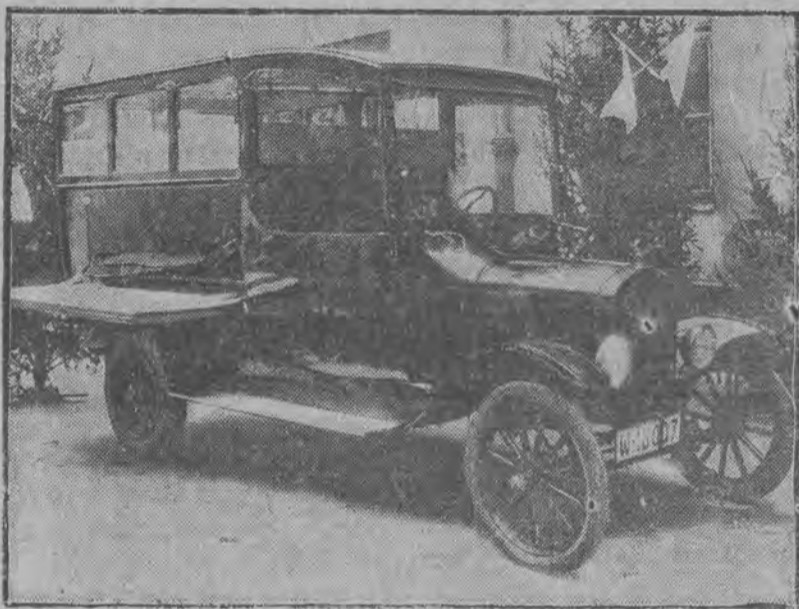
Szczyście dopisało tylko  
Campbellowi. Ten stary i do-  
świadczony kierowca, tak świetnie  
przygotował swój samochód, że  
bez wielkiego wysiłku udało mu  
się pobić sławny rekord Segrave'a:  
przebył on przestrzeń jednej mili  
angielskiej w czasie 17,3995 se-  
kund, rozwijając średnią szybkość  
332,977 klm. na godzinę. Najwyż-  
szą szybkość, jaką Campbell osią-  
gał, wynosiła 354 klm. na godzinę.  
(r)

Auto rakietowe Opla  
dabjuje w Berlinie

We wtorek, dnia 22 maja o go-  
dzinie 10-ej r. poprowadzi Fritz  
Opel osobiście auto rakietowej  
konstrukcji swej fabryki.

Wóz startujący w Berlinie — na  
torze Avus jest typu tego samego  
co pierwsze auto rakietowe Opla,  
jest ono jedynie zbudowane tro-  
chę niżej i posiada usztywniacze  
boczne, konieczne przy niezwy-  
klej szybkości, jaką przewiduje  
rozwinąć Opel.

## Auto na usługach samarytanizmu



Karetka pogotowia ratunkowego w swej najnowocześniejszej postaci

## Pierwsze auto na Helu



wzbudza rok rocznie sensację wśród rozbawionych kurjaczuszy.

## Autodrom nowoczesny



na którym mogą się odbywać swobodnie wyciągi nawet najszybszych maszyn.

Teatr lit.-art.



**GONG**

w ogrodzie  
Cegielniana  
Nr. 16.  
pod kierownictwem  
Walerego Jastrzębca

# Otwarcie Letniego Sezonu w Ogrodzie

ul. Cegielniana Nr. 16.

W sobotę, dnia 19 maja o godz. 8-ej wiecz.

Występy ulubieńca Łodzi Czesława Skoniecznego

Program Nr. 20 p. t.

## ZACZYNAMY!

Wielkie calabracki wiosenne w 14 częściach pióra L. Starskiego, Toma, Nela, Własta, Cybulskiego i Jastrzębca, muzyka T. Sygietyńskiego, Kataszka, Karasińskiego, Petersburskiego i innych.

**Udział biorą:** Władysława Jaśkówna, Czesława Popielewska, Lili Rostańska, Hanka Runowiecka, Stanisław Belski, Gustaw Cybulski, Walery Jastrzębiec, Bołcio Kamiński, Stefan Laskowski, Adolf Nowosielski, Stanisław Sielański i Czesław Skonieczny, oraz zespół baletowy w składzie: Marysi Bargielskiej, Jadwigi Brauman, Zofji Liszewskiej, Klary Pańczyńskiej, Aldony Sozonowiczówny, Reginy Zmijewskiej i Heleny Zukowskiej z prim. bal. Ireną Soboltówną i baletmistrzem Eugenjuszem Wojnarem na czele.

1) Zaczynamy. 2) Luksusowy pociąg. 3) Sielanka. 4) Ten krakowiak. 5) Wrót walczyku. 6) Prezent dla Fonsia. 7) Majówka w Rudzie-Pabjanickiej. 8) Rozbity kałamarnic. 9) Kwiatarka. 10) Gobelin. 11) Cwiczenia wojskowe. 12) Ja amantów muszę mieć trzech. 13) Jesteśmy już w ogródku!

Zapowiadają: Walery Jastrzębiec, Bołcio Kamiński i inni. — Reżyserowali: Walery Jastrzębiec i Czesław Skonieczny. — Kierownik muzyczny: Tadeusz Sygietyński. Koncertmistrz: W. Lidauer. — Baletmistrz: E. Wojnar. — Dekoracje: S. Frasiaka. — Letnia scena pod dachem zabezpieczona od deszczu udekorowana przez art. mal. St. Frasiaka. — Przy teatrze pierwszorzędny bufet i kawiarnia. — Codziennie 2 przedstawienia: o godz. 8 i 10 wiecz. — W niedziele i święta — 3 przedstawienia o godz. 6, 8 i 10 wiecz. — Kasa sprzedaje bilety od godz. 4-ej po południu.

## Dyrekcja Gimnazjum Zgromadzenia Kupeców m. Łodzi

(handl. matem.-przyrod.) —oo— ul. Narutowicza Nr. 68.

podaje do wiadomości, iż egzaminy wstępne odbędą się w dniach 29, 30 i 31 maja r. b. o godz. 4-ej po południu.

Otwartą zostanie klasa A dla nieumiejących czytać i pisać. Czesne w tej klasie wynosić będzie 300 zł. rocznie.

**Do klasy VII-ej Wydziału Handlowego mogą być przyjęci bez egzaminu uczniowie wszystkich typów gimnazjów po ukończeniu 6 klas.**

Różnice programu zostaną wytłumaczone drogą specjalnych dodatkowych lekcji (bezpłatnie).

Podania do klasy A, przedwstępnej, wstępnej i wyższych przyjmuje kancelaria od dnia dzisiejszego.

DYREKTOR: Antoni Idźkowski.

**Grand-Hotel VICTORIA i KAISERHOF BAD KISSINGEN**

Ośrodek życia kuracyjnego.

8 kl. Gimnazjum Tow. „Tora w derech-Erec”

**„Bet-Ulfana”**

(z prawami gimnaz. państw.)  
w Łodzi ul. Cegielniana 60.

Zapisy nowowstępujących przyjmuje kancelaria codziennie od godz. 9—1.

Dyrekcja.



**Przepukliny zastarzałe (ruptury), wypadnięcia macicy u kobiet**

usuwa specjalnie wykonywanymi bandażami (obsługa damska) —

**Pracownia Ortopedyczna St. Lewińskiego, Łódź, Nawrot 30a**

istnieje od roku 1886.

**LICZNE PODZIĘKOWANIA!**

Słowa uznania za skuteczność działania patentowanego bandaża „ELASTA”, stosowanego przez pp. lekarzy.

**UWAGA!** Bandaż „ELASTA” jest wykonany z tkaniny i gumy i niema nic wspólnego z bandażem ideol.

## FOTOGRAFUJCIE SIĘ

gdzie tanio i dobrze

TYLKO

u „Zjednoczonych Fotografów”  
Łódź, ul. Narutowicza 13. Telefon 25-00.

Geny konkurencyjne:

12 Fotografii	m. biust	Zł. 2
6 Pocztówek	retuszowanych	3
6 Fotografii	cała figura	10
1 Portret duży	gabinetowych	10
	cała figura	10
	rozmiar 40x50 cm.	
	z nat. cała figura	10

**UWAGA:**

Niepogoda nie robi różnicy w zdjęciach.  
Zakład czynny bez przerwy od 9-ej do 7-ej wiecz.  
Agent w firma nasza nie wysyła.  
Od pp. Amatorów przyjmuje się klisze do retuszu.

## KONKURS.

Magistrat m. Łodzi ogłasza konkurs nie graniczny na dostawę węgla dla cegielni Miejskich w Rokiciu pod Łodzią w ilości:

2,000 tonn mialu z gryzikiem.

18 „ kostki Nr. 1.

Reflektanci zechcą podać ofertę pod adresem: „Magistrat m. Łodzi — Wydział Budownictwa — w zamkniętej kopercie z napisem: „Konkurs na dostawę węgla dla Cegielni Miejskich” do dnia 21 maja 1928 roku, godz. 12-ej przed południem z podaniem cen na dostawę węgla wagonowo:

- 1) loco cegielnia miejska Nr. 1 w Starem Rokiciu przy ul. Obywatelskiej,
- 2) loco cegielnia miejska Nr. 2 w Nowem Rokiciu przy ul. Złotej, oraz warunków technicznych zaofiarowanego materiału palnego a mianowicie:

- 1) kopalnię węgla,
- 2) wartość kaloryczną ofiarowanego opału.

Przeciętne zapotrzebowanie węgla wynosi około 100 tonn tygodniowo, dostawa opału rozpocznie się po 25 maja 1928 roku. Otwarcie ofert w biurze Wydziału Budownictwa nastąpi w terminie oznaczonym w obecności ubiegających się osób, przyczem Magistrat zastrzega sobie prawo wyboru ofert.

Łódź, dnia 11 maja 1928 roku.

8-ia kl. Gimnazjum Żeńskie

## „WIEDZA”

ul. Wschodnia 62.

Egzaminy wstępne systemem lekcyjnym do wszystkich klas rozpoczyna się wkrótce.

Podania przyjmuje Sekretariat codziennie.

Dyrektor (—) E. Judelewicz.

Energiczny wykwalifikowany

## SPRZEDAWCA

dla fabryki wełnianych towarów z zapewnioną egzystencją

## POSZUKIWANY.

Tylko poważni reflektanci, którzy mają długoletnią praktykę i doświadczenie, zechcą zgłosić oferty pisemne do red. pod lit. „A.”

## Mączkę kartofliana

w gatunku „Superior” z krochmalni „Głowno” poleca wagonowo i ze składki w workach:

## „ELIBOR”

Sp. Akc. Handl.-Przem. z. J. Borkowski, Oddział w Łodzi, Kilińskiego 70, Telefon 84.

Gabinety KOSMETYKI Lekarskiej

Dr. HANNA LEWINSONOWA

Cegielniana 6 m. 3, telefon 43-63.

Chor. skóry włosów. Leczenie defektów cery. Specjalne masażę twarzy i ciała. Masażę odłączające. Usuwanie włosów elektrolizą. Lampa kwarcowa. Elektroterapia. Sollux. Godz. przyjęć od 10—5.

Dla panów od 2—4.

Nowo utworzony dział chirurgji estetycznej i dział fizykalnej terapii pod kierownictwem chirurga Dr. Z. LEWINSONA, w godz. przyj. od 12—2. 7591

Okazyjnie do sprzedania

## Luksusowy samochód

marki PROTOS

Czesław Pilaraki, Kilińskiego 62, od 8 — 11 1-1-11.

# Raid i wyścig samochodowy

Pomiędzy raidem a wyścigiem samochodowym istnieją zasadnicze różnice, które nie pozwalają tych dwu konkurencji upodabniać. Trzeba sobie raz na zawsze uświadomić, że wyścig jest konkursem szybkości, raid zaś jest w istocie rzeczą zawodami turystycznymi, obliczonymi na wykazanie wytrzymałości maszyn w dalekich podróżach szosowych.

Jeżeli sięgniemy do regulaminu jakiegokolwiek wyścigu automobilowego, to zauważymy, iż w tym konkursie zwycięzcę określa się na podstawie czasu, w jakim zawodnik pokrył daną przestrzeń. Natomiast w regulaminie raidowym za zwycięzcę uznany jest ten współzawodnik, który otrzyma najmniejszą ilość punktów karnych, a największą dodatnich, jak wynika z powyższego w raidzie szybkość nie ma żadnego bezpośredniego wpływu na klasyfikację współzawodników.

Nie znaczy to bynajmniej, iż w raidzie, jako w konkursie turystycznym, szybkość jazdy była do wolna. Ujmuje się ją w pewne granice, których przekroczenie może pociągnąć za sobą dyskwalifikację współzawodnika, a co najmniej

ściąga nań punkty karne. W tem właśnie kryje się zasadnicza różnica pomiędzy raidem a wyścigiem.

Dalsze różnice polegają na tem, że wyścigi urządzi się na krótkich odcinkach, lub na zamkniętych obwodach szosy, względnie na specjalnie w tym celu budowanych torach, raidy natomiast przeprowadzane są w normalnych warunkach drogowych, w etapach od miasta do miasta. Trasy raidów są najczęściej tak układane, że prowadzą współzawodniczące wozy zarówno przez tereny płaskie, jak i górskie, po drogach do brych jak i złych, więc dla tej przyczyny każdy raid daje dokładne pojęcie o wytrzymałości i sprawności uczestniczącego auta.

Podczas trwania raidu urządzane są w różnych punktach na lepszym odcinku drogi króciutkie wyścigi na przestrzeni jednego, lub kilku kilometrów, które między innymi mają również za zadanie zbadanie szybkości współzawodniczących samochodów. Jeżeli taka próba szybkości wypadnie dla samochodu pomyślnie, wówczas otrzymuje on pewną ilość punktów dodatnich; jeżeli zaś nie wy-

ciągnie on przepisanej szybkości, otrzymuje odpowiednią ilość punktów karnych.

Punkty karne są pozatem przyznawane za wszelkie reperacje samochodów w drodze, za dolewanie wody do chłodnicy, za nterozruszenie silnika starterem w ciągu przepisanej czasu i t. p.

Jak widzimy więc wyścig jest tylko próbą szybkości, gdy natomiast raid stanowi próbę wszystkich właściwości auta, a w pierwszym rzędzie jego przystosowania do dalekich forsownych podróży na rozmaitych terenach i drogach. Dlatego nie wolno nazywać raidem wyścigiem tatrzańskim, gdyż konkurs ten, jako zawody szybkości, jest klasycznym wprost wzorem wyścigów.

W żadnym natomiast raidzie nie wolno uważać za zwycięzcę tego współzawodnika, który pierwszy przybędzie do celu ostatniego etapu, pamiętać bowiem należy, że w raidzie klasyfikację konkurentów przeprowadza się na podstawie całego szeregu prób i rezultatów, lecz nigdy na podstawie najlepszej szybkości etapowej.

# „Przestrzegam ale i czuwam“!



Charakterystyczny sztyl szofera, dbającego o zdrowie swych pasażerów.

## Kronika automobilowa

### Trasa tegorocznego raidu Automobilklubu Polski

Tegoroczny międzynarodowy raid Automobilklubu Polski obejmie długą trasę biegu. Marszruta, prowadząca przez Mazowsze, Podlasie, Grodzieńszczyznę, Polesie, Wołyń, Podole, Pokucie, Beskidy Wschodnie, Srodkowe i Zachodnie, Śląsk, Wyżynę Małopolską, Województwo Kieleckie, obejmuje zarówno pierwszorzędną szosy, jak i odcinki znacznie gorsze.

Raid dzieli się na 8 etapów. Pierwszy etap obejmuje dystans Warszawa — Druskieniki, drugi — Druskieniki — Łuck trzeci — Łuck — Koców Huculski, czwarty Kosów — Truskawiec, piąty Truskawiec — Krynica, szósty Krynica — Busk, siódmy Busk — Warszawa. Start i celownik raidu w Warszawie, na Placu Saskim przed Automobilklubem.

### Sport samochodowy na Śląsku.

W okręgach przemysłowych Śląska samochód stał się koniecznością życia i pod względem ilości wozów i ruchu automobilowego tej dzielnicy nie dorówna żaden inny ośrodek Polski. Grupa miłośników, do których przedewszystkiem zaliczyć trzeba sp. Gawrycha, inż. Bukowskiego, i hr. Oppersdorfa, rzuciła przed kilku laty inicjatywę utworzenia Śląskiego klubu automobilowego.

Klub ten zaczął normalne działanie już z dniem 1 stycznia 1925 r. Prezesem jego aż po dzień dzisiejszy jest dr. Konstanty Wolny, marszałek sejmu śląskiego. Już w chwili założenia klub liczył 123 członków. W następnym roku liczba członków wzrosła do 190.

W tym też roku nawiązano stosunki z Automobilklubem Polski, który przyznał S.K.A. prawo wydawania paszportów samochodowych t. zw. tryptyków, na Śląsk, że było to celowe wskazuje liczba wydanych tryptyków — 240.

Wobec braku odpowiednio wyszkolonych kierowców S.K.A. założył szkołę samochodową, w której cztery razy do roku przeszkala się po 40 kierowców.

Rok ubiegły jest dla S.K.A. okresem rozkwitu, klub posiada własne warsztaty reperacyjne przy szkole kierowców: ilość członków rozrosła do 313, tryptyków wydano 397 i 703 wykazów jazdy międzynarodowej.

W zakresie sportu samochodowego też nie próżnowano: zorganizowano drugi raid śląski na trasie 1,200 km. prowadzącej przez Śląsk i Małopolskę w trzech etapach. Do jazdy stanęło 15 samochodów przeróżnych firm. Pierwsze hojnie w ogólnej klasyfikacji zajęli Bielska na Steyrze. Dobrą sprawność wykazały też wozy „Fiat 509“ pod Kirschenem i „Dodge“ pod Zmigrodem i Szydelskim.

Drugą udaną imprezą był pierwszy w Polsce zjazd gwiazdzysty z udziałem wszystkich w Polsce istniejących klubów samochodowych. Rok bieżący zapowiada się nie mniej interesująco.

### Grand Prix Francji.

Do wielkiego tego konkursu zgłosiło się w tym roku już 50 uczestników. Rozegra się on na drodze okalającej Comminges, Automobile Club du Midi, któremu powierzono organizację wyścigu ułożył b. interesujący program oparty na meetingu automobilowym. 1-go lipca Grand Prix de France dla wozów sportowych, 2-go i 3-go lipca bieg regularności do zdrojowisk w okolicach Comminges, 4-go lipca zjazd gwiazdzysty do Leridy, 5-go Festyn w Leridzie, 8-go — wyścig sokół Comminges, 9-go — wyścig sokół de Peyresourde do Louchon, gdzie odbędzie się rozdanie nagród.

Grand Prix rozegra się na 263 kilometrach, (10 okrążeń) a wobec licznych zgłoszeń, podzielony zostanie na 03 kwalifikacyjny i finałowy. Nagrody sięgają sumy 100,000 franków.

### „Porządek drogi“

„Porządek drogi“ (the order of the road) jest stowarzyszeniem wzajemnej pomocy i uprzejmości założonym przez automobilistów angielskich, na czele którego stoi głośny Lee Guinness, znany na wszystkich wielkich torach i stadionach kontynentu.

Odnaka którą członkowie Stowarzyszenia obowiązani są umieścić w widocznym miejscu na przedzie wozu, jest bardzo trudna do zdobycia. Potrzeba na to wykonać się przynajmniej trzyletnie kierownictwem samochodu, oraz przebyciem 10,000 mil. angielskich (16,090 km.) bez najmniejszego wypadku.

Członkowie składają pewnego rodzaju honorowe zobowiązanie, którego punkty główne stanowią: bezwzględne posłuszeństwo wobec deksowi dróg, oraz jaknajwiększą uprzejmość względem wszystkich użytkowników dróg i komunikacji. Odnaka ważna jest wówczas, gdy właściciel jej znajduje się w samochodzie. Jeśli samochód został wypożyczony, lub oddany do naprawy, nie może być w tym czasie zaopatrzony, w odznakę.

# Sukcesy Chryslera

W związku z zakończeniem próby wytrzymałości samochodu „Chrysler“ (kareta 4-miejscowa ściśle seryjna), dokonanej pod oficjalną kontrolą Automobilklubu Polski między 29 kwietnia i 7 maja na trasie Warszawa-Poznań-Warszawa, podać możemy do wiadomości, iż samochód przebył ogołom przestrzeń 11.706,8 km. w ciągu 199 godz. 19 min. 17,34 sek., rozwijając szybkość średnią 58,733 km./g.

Zaznaczyć przytem trzeba, iż do czasu jazdy wliczone są wszystkie postoje i zatrzymania w drodze.

Konkurs odbył się w warunkach ściśle turystycznych z pełnym obciążeniem wozu, którego

wszystkie ważniejsze organa zostały zaplombowane.

Szczegółowe rezultaty technicznego badania stanu maszyny, które jest przeprowadzane przez Komisję Techniczną pod przewodnictwem p. płk. Meyera w garażu Min. Rob. Publ., zakomunikowane będą w najbliższym czasie. W każdym razie już dziś można stwierdzić, że stan techniczny wozu jest nadspodziewanie dobry.

Samochód „Chrysler“ podczas próby wytrzymałości ustanowił zarazem po raz pierwszy polskie szosowe rekordy szybkości na dystansach od 1.000 do 10,000 km., wykazując następujące czasy i szybkości:

1.000 km. w	15 g. 53 m. 00,54 s.	z przeciętną szybkość. 62,960 km./g
2.000 km. w	32 g. 41 m. 23,33 s.	61,182 km./g
3.000 km. w	50 g. 37 m. 47,20 s.	59,253 km./g
5.000 km. w	85 g. 28 m. 11,98 s.	58,500 km./g
10.000 km. w	175 g. 22 m. 32,17 r.	57,020 km./g

Samochód prowadzony był na zmianę przez trzech znanych kierowców pp.: inż. Stanisława Hahna, inż. Wacława Krzeczowski i Henryka Kocha, których wytrzymałości i ambicji sportowej zawdzięczać należy również w wielkiej mierze ten zakrojony na europejską skalę wyczyn sportowy, który niewątpliwie odbije się szerokim echem w całym świecie automobilowym.

Biorąc pod uwagę trudne warunki polskich dróg oraz fakt, że próba ta nie odbywała się na torze ani nawet na zamkniętym dla ruchu kołowego obwodzie szosowym, lecz wymagała ciągłych przejazdów przez Warszawę, Poznań i miasta leżące po drodze, rezultaty powyższe nie ustępują niczym wynikom osiąganym w podobnych przedsięwzięciach zagranicą i są najlepszym dowodem wysokiego poziomu sportowego polskich asów samochodowych.

## Tegoroczny program motocyklowy

### Kalendarzyk polskiego zw. motocyklowego

Maj — 27 — Tourist Trophy: do 250 ctm. — 176 km. wyższe kat. — 220 km. (A. Z. S., Cieszyn);

Czerwiec: 2 — 4 — raid Łódź — Poznań — Bydgoszcz — Warszawa (P. Z. M.), 10 — wyścig o mistrzostwo klubu (Częstochowskie Tow. Kol.), 17 — kilometr — lance (W. K. M., Poznań), 24 — raid woj. Warszawskiego 250 km. (P. K. M. Warszawa).

Lipiec: 1 — gymkhana (S. I. K. M. Katowice), 1 — wyścig o mistrzostwo klubu 200 km. (K. M. Grudziądz), 1 — wyścig torowy o mistrzostwo Dynasów (W. T. C. Warszawa), 15 — wyścig naprzelaj 40 km. (W. K. M. Poznań), 15 — wyścig torowy o mistrzostwo Polski (W. T. C. Warszawa), 22 — zjazd gwiazdzysty do Warszawy i na torze (P. Z. M.), 29 — wyścig dookoła Wielkiego Paniowa (S. I.

K. M. Katowice), 29 — próba zużycia benzyny (W. K. M. Poznań); Sierpień: 5 — wyścig o mistrzostwo klubu (Union - Łódź), 5 — wyścig torowy (W. T. C. Warszawa), 12 — wyścig o mistrzostwo klubu 220 km. (Łódzkie Tow. K.), 15 — Śląski raid (S. I. K. M. Katowice), 19 — wyścig górski (P. Z. M.), 29 — wyścig (S. I. K. M. Katowice);

Wrzesień: 2 — wyścig o mistrzostwo Polski do 250 ctm. — 240 km. na szosie pod Grudziądzem — wyższe 300 km. (P. Z. M.), 9 — zjazd gwiazdzysty do Łodzi i gymkhana (Union Łódź), 30 — „za tropem“ (W. T. C. Warszawa);

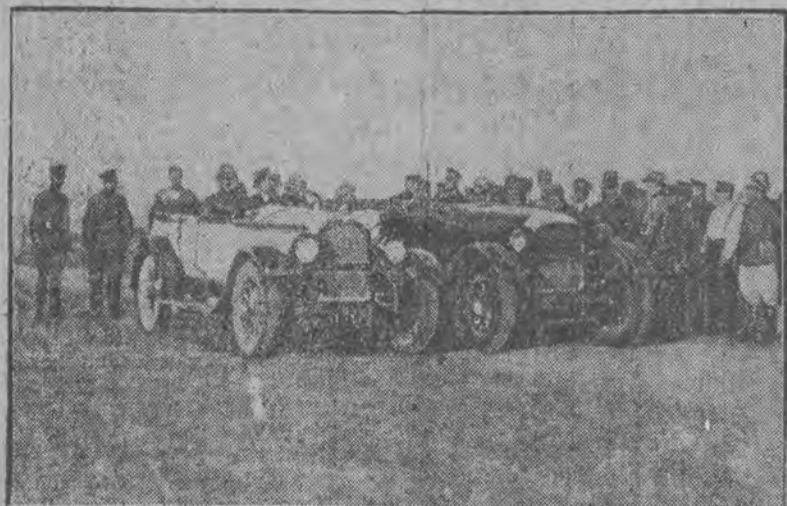
Październik: — 7 — wyścig torowy (W. T. C. Warszawa), 21 — wyścig torowy (W. T. C. Warszawa), 21 — „polowanie na lisa“ (S. I. K. M. Katowice).



J. Tomicki, sekretarz warszawskiego Automobil-Klubu



Dr. M. Orłowicz, Kierownik referatu turystyki w Min. Rob. Publ.



Start wyścigu na przestrzeni 5 kilometrów.



Constantin

znany automobilista zwycięz...